

# prestíž

magazyn trójmiejski

MIESIĘCZNIK BEZPŁATNY nr 03 (2017 r.)

**KACPER KOWALSKI**  
*oczami ptaka*

**NERGAL I PORTER**  
*Me and That Man*

*Trójmiejsca*  
**MIKOŁAJA TRZASKI**

**POMORSKIE FASHION**  
*prestížowa impreza*

**MAGDALENA SOSZYŃSKA**

GDY ZMYŚŁY WIRUJĄ

# PIERWSZY SUV, KTÓRY NIE PODĄŻA ZA INNYMI **MAZDA CX-5**



Z TECHNOLOGIĄ **SKYACTIV**



Takiego SUV'a jeszcze nie było. Dzięki zastosowaniu rewolucyjnej technologii SKYACTIV Mazda CX-5 oferuje przestrzeń i wszechstronność samochodu klasy SUV, łącząc jednocześnie sportową charakterystykę układu napędowego z niespotykanie niskim zużyciem paliwa. Nasza najnowsza filozofia stylizacyjna KODO - Dusza ruchu, sprawia że Mazda CX-5 wydają się być w ruchu nawet gdy stoi, a jej piękne nadwozie, eleganckie detale i dynamiczna sylwetka sprawiają że dumnie wyróżnia się na tle innych SUV'ów.

**MAZDA CX-5. Przełamuje konwencje.**

W zależności od wersji samochodu średnie zużycie paliwa oraz emisja CO2 wynoszą odpowiednio: od 4,6 do 7,2 l/100 km oraz od 119 do 165 g/km. Samochód jest wyposażony w układ klimatyzacji zawierający fluorowany gaz cieplarniany [HFC-134A] o współczynniku ocieplenia globalnego powyżej 150. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji znajdziesz na [www.mazda.pl](http://www.mazda.pl)

**BMG GOWOROWSKI**

80-718 Gdańsk, ul. Elbląska 81, tel.: 58 322 22 22  
81-537 Gdynia, ul. Łużycka 9, tel.: 58 660 49 49  
76-251 Bolesławice k/Słupska, ul. Słupska 6, tel.: 59 848 70 70

 Znajdź nas na  
Facebook



# LIU·JO

MILANO

**M**oda, w której nie można wyjść na ulicę nie jest modą – mawiała ikona mody, Coco Chanel. I trudno się z nią nie zgodzić. Ta dewiza przyświecała całej ekipie Magazy-  
nu Prestiż, która pracowała przy drugiej edycji imprezy Pomorskie Fashion. Imprezę zorganizowaliśmy w hotelu Haffner w Sopocie, a modelki zaprezentowały kolekcje takich marek, jak Guess, Marciano, Felina, Patagonia, PHI Concept i biżuteria Szews.

Było różnorodnie, ciekawie, a wspólnym mianownikiem wszystkich kolekcji było to, że spokojnie można było w nich wyjść na ulicę. No, może poza marką Felina, wszak w samej bieliźnie po ulicach nie biegamy, ale idąc tym tokiem myślenia, zapewniam, że nadejść się ona zarówno do noszenia na co dzień, jak i na wieczorne igraszki w sypialni. Wewnątrz numeru przygotowaliśmy obszerną relację z Pomorskie Fashion.

A skoro już jesteśmy przy igraszkach w sypialni, to chyba musimy poważnie porozmawiać. Żle się dzieje w państwie... polskim. Dowodzi tego ostatni raport profesora Zbigniewa Izdebskiego „Seksualność Polaków 2017”. Warto przeczytać, dowiedzieć się jak zmieniało się nasze życie seksualne w ostatnich 10, a nawet 20 latach i odnieść przytoczone dane do siebie.

Generalnie, uprawiamy seks rzadziej, krócej i bardziej mechanicznie niż uczuciowo. Oczywiście tych, którym się chce wciąż jest więcej, ale... są mniej wydajni. 10 lat temu gra wstęp na zajmowała nam ponad 20 minut, dziś - za ledwie kwadrans. Sam akt seksualny dziś to niewiele ponad 14 minut, w 2001 roku sięgał niemal 19 minut.

Najbardziej przygnębiające dane wskazują jednak, że co piąty Polak/Polka (bez podziału na płeć) uważa seks za zupełnie nieistotny, a 35 procent dorosłych Polaków tak naprawdę seksu nie potrzebuje! Okazuje się, że nic tak do seksu nie zniechęca jak zmęczenie i stres. To główna przeszkoda dla obu płci. Wszystko to wpływa na pogłębianie niżu demograficznego, bo jak wiadomo, żeby zebrać plony, trzeba zasiać.

Zmęczenie to jedno, ale z drugiej strony zastanawiam się, kto normalny chce się rozmnażać w kraju, w którym Polak Polakowi wilkiem, gdzie oszołomstwo rozprzestrzenia się w zaskakującym tempie, kraj pogrąża się w chaosie, a elity polityczne od lat nas – nomen

omen – dymają, przez cały rok, 24/h na dobę, w majestacie prawa. Eh... Ci to mają zdrowie...

Jakiś czas temu postanowiłem, że pieprzę politykę. Nasłuchuję, to z jednej, to z drugiej strony, weryfikuję, wyciągam wnioski i tak kształtuję swój światopogląd. Świadomie i odpowiedzialnie. Potrafię się zabezpieczyć. Zupełnie odciąć się oczywiście nie potrafię, a – uwierzcie mi – bardzo bym chciał. Jeśli i Wy będziecie chcieli się zresetować, wylogować się z tego polskiego piekielka, to w tym numerze Prestiżu znajdziecie wskazówki.

Paulina Kaszuba ma poważniejsze zmartwienia niż wojna polsko – polska. To dziewczyna, która choruje na stomię. Paskudna choroba, ale można z nią żyć, a ta dzielna kobieta pokazuje, że to życie może być takie prawdziwe, przez duże Ż. Gdy czytacie te słowa, Paulina pewnie praktykuje jogę na Bali. A jeszcze niedawno pisała do nas z Wietnamu, Kambodży i Sri Lanki. Prawda, że fajny sposób na fizyczną i mentalną izolację od rodzimego bagna?

Metafizyczną izolację praktykuje z kolei Kacper Kowalski, jeden z najlepszych polskich fotografów lotniczych, który z perspektywy swojej paralotni i kilkuset metrów nad ziemią czuje się po prostu wolny. Latanie jest dla niego niczym medytacja. Niebo staje się azylem, przestrzenią całkowicie oderwaną od problemów dnia codziennego, a ziemia staje się „pięknie wyabstrahowana z kontekstu”. Wywiad z Kacprem Kowalskim przeczytacie w środku numeru, polecam też przepiękne zdjęcia.

Warto również przeczytać wywiad z Michałem Burczyńskim. Ten gość udowadnia wszem i wobec, że Polak pozostawiony na lodzie, nie pęka i pokazuje na co go stać. No dobra, trochę udratyzmowałem sytuację. Michał uprawia żeglarstwo lodowe, czyli bojery. Uprawia, to za mało powiedziane. Gdynianin jest jednym z najlepszych na świecie w tej trudnej i niezwykle widowiskowej dyscyplinie sportu.

I na koniec, skoro już przy sporcie jesteśmy, to w kilku słowach nawiążę do sportu, w którym Polacy są prawdziwymi mistrzami. Chodzi o spożywanie gorzały. Coraz lepsze wyniki naród robi, a szczególne postępy notuje się u młodego narybku. Praca u podstaw przynosi efekty, a widać to najlepiej na naszym lokalnym, szczególnie sopockim podwórku.

I tak jak zima co roku zaskakuje drogowców, tak nawalona młodzież systematycznie zaskakuje władze miasta i policję. Ci nie mają pomysłu jak poradzić sobie z problemem regularnych awantur na „Monciaku” i innych



zachowań typowych dla upojonej alkoholem gawiedzi, po których zostają na ulicach ślady w postaci rygów, moczu, krwi, rozbitych butelek, itp.

Absurdalny pomysł sopockiej policji, by zamykać kluby w Sopocie o godzinie 3 nad ranem został na szczęście szybko storpedowany. Sopocki komendant włożył jednak kij w mrowisko i skłonił do przemyśleń właścicieli klubów. Ci niemal jednogłośnie zadeklarowali, że zadbać o bezpieczeństwo wokół własnych przybytków. Tu akurat, chwała im za to.

Ala pojawił się też pomysł inny. Mianowicie, do sopockich klubów wstęp będą miały osoby powyżej 21 roku życia. I tutaj już budzi to moje wątpliwości, bo z góry zakłada się, że to właśnie młodzież poniżej 21 roku życia jest całym sopockim złem. Nie wiem skąd się wzięło przeświadczenie, że „klient w krawacie jest mniej awanturujący się”, ale nie wróżę powodzenia, wszak przecież to nie wiek świadczy o patologii, a wychowanie, mentalność, okoliczności i stopień naprucia.

Pożyjemy, zobaczymy. W sumie to nawet nie-  
wzysk mi z tego powodu wszystko jedno.

**Jakub Jakubowski**

## MAGAZYN PRESTIŻ MIESIĘCZNIK BEZPŁATNY

Al. Niepodległości 735/4, 81-840 Sopot  
e-mail: redakcja.trójmiasto@eprestizj.pl  
tel. 58 620 15 14  
[www.prestizjtrójmiasto.pl](http://www.prestizjtrójmiasto.pl)

Redaktor Naczelny: Jakub Jakubowski

Redakcja: Max Radke, Czesław Romanowski, Klaudia Krause, Agata Rudnik, Matylda Promień, Marta Legieć, Marta Jaszczerska, Marcin Wiła, Michalina Domoń, Milena Śmiek, Dagmara Rybicka - Rafalak, Paulina Błaszczak, Natalia Dawszewska, Justyna Michalkiewicz - Waloszek

Dział foto: Mona Blank, Karol Kacperski, Krzysztof Nowosielski, Bartek Modelski  
Sekretarz redakcji: Katarzyna Okońska  
Skład gazety: Konrad Rószkowski

Dystrybucja: Nikodem Budrys  
Dział sprzedaży i marketingu  
Karolina Gacek, tel. 607 271 111  
Krzysztof Nowosielski, tel.: 533 200 779  
Karol Kacperski, tel.: 796 023 368  
Marta Blendowska, tel. 791 971 399  
Katarzyna Kłodzińska, tel. 604 706 767

Redakcja nie odpowiada za treść reklam

[www.facebook.com/prestizj.trójmiasto](http://www.facebook.com/prestizj.trójmiasto)  
[www.issuu.com/prestizj](http://www.issuu.com/prestizj)

Wydawca: Prestiż Trójmiasto Sp. z o.o.  
Al. Niepodległości 735/4, 81 - 840 Sopot  
Prezes: Michał Stankiewicz  
Wiceprezes: Jakub Jakubowski

**prestiż**  
magazyn trójmiasto

**W SŁUGĘ!**

*Sopot Wave*

**PF** POMORSKIE  
FASHION





Daj się  
wciągnąć  
w świat  
Pracowni  
AGD

Gdynia: Budynek Altus, ul. Legionów 112 lok. 8



Warszawa: C.H. Panorama, al. Wincentego Witosa 31 lok. 49



## FELIETON

- 4 OD NACZELNEGO
- 8 Z KURTYNĄ I BEZ - PROFESOR JERZY LIMON
- 10 KRZYWYM OKIEM - MICHAŁ STANKIEWICZ
- 12 KTO ROBI W KULTURZE, TEGO KULTURA NIE OBOWIĄZUJE - ARKADIUSZ HRONOWSKI

## WYDARZENIA

- 16 POMORSKIE SZTORMY
- 18 JANUSZ GAJOS GOŚCIEM PRACODAWCÓW POMORZA
- 20 ROBOTY OBSYPANE NAGRODAMI GDAŃSK W EUROPEJSKIM TOPIE
- 22 RADISSON BLU W SOPOCIE GTS Z TURYSTYCZNYM OSKAREM

## TEMAT Z OKŁADKI

- 24 **MAGDALENA SOSZYŃSKA**  
GDY ZMYŚŁY WIRUJĄ

## LUDZIE

- 30 KACPER KOWALSKI  
ZIEMIA WYABSTRAHOWANA Z KONTEKSTU
- 36 MICHAŁ BURCZYŃSKI LODOWY WOJOWNIK
- 40 Z MICHAŁEM WŚRÓD ZWIERZĄT IDZIE NOWE

## PODRÓŻE

- 42 LUCERNA  
DAJ SIĘ ZAMKNAĆ W PUDEŁKU CZEKOLADEK

## MOTORYZACJA

- 44 BMW 530I BARDZIEJ I LEPIEJ
- 46 PREMIERY GENEVA  
INTERNATIONAL MOTOR SHOW 2017
- 48 MATEUSZ BOREK I NOWE BMW SERII 5

## STYL ŻYCIA

- 52 PAULINA KASZUBA  
ŚMIERĆ ROZBUDZA APETYT NA ŻYCIE
- 56 BALTICA BICYCLES  
ROWERY WYJĄTKOWE, BO TRÓJ(MIEJSKIE)

## DESIGN

- 58 APARTAMENT Z WIDOKIEM NA MOTŁAWĘ
- 60 ROSSE ROSSE
- 62 MUST HAVE
- 64 ALMOND NAJŁADNIEJSZY!

## MIEJSCA

- 66 APARTAMENT TO ZA MAŁO?
- 68 SAMSUNG BRAND STORE W CENTRUM RIVIERA
- 70 TRÓJMIEJSCA MIKOŁAJA TRZASKI

## MODA

- 72 BLACK FIRE
- 78 POMORSKIE FASHION
- 88 MODOWE PODRÓŻE MICHAŁA STAROSTA
- 94 SŁOŃCE PRZYBYWAJ

## ZDROWIE I URODA

- 96 ANDRZEJ LEWANDOWSKI  
PRZYGOTUJ SIĘ NA SŁOŃCE
- 98 DR KAROLINA KONDEJ  
USTA - KOREKCJA, POWIĘKSZANIE
- 100 ORGANIZM NA DETOKSIE
- 102 BĄDŹ PIĘKNA Z GDAŃSKĄ KLINIKĄ URODY

## KULINARIA

- 104 KUCHNIA SZEFA KUCHNI  
ANDRÉ VIEIRA BARBOZA – POUSADA KUMAKI
- 106 ZAPOMNIANE SMAKI KUCHNI POLSKIEJ

## KULTURA, SZTUKA I ROZRYWKA

- 110 PRESTIŻOWE IMPREZY
- 111 HISTORIA JEDNEJ PIOSENKI
- 112 CZARNY MANUSKRYPT
- 113 MY – WSPÓLNY ORGANIZM
- 114 POŚLUCHAJ MUZYKI ŚWIATA
- 116 ME AND THAT MAN  
NERGAL I PORTER RUSZAJĄ W ŚWIAT

## BIZNES

- 120 APARTAMENT INWESTYCYJNY W DEO PLAZA
- 122 EKSPANSJA NA RYNKU NIERUCHOMOŚCI  
KOMERCYJNYCH

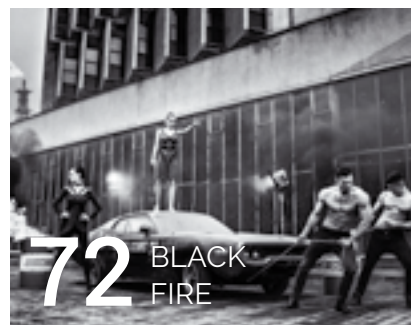
## KRONIKA PRESTIŻU

- 124 POMORSKIE FASHION
- 126 ŚWIĘTO PRACODAWCÓW W AMBER EXPO
- 128 GDAŃSKA KLINIKA URODY JUŻ OTWARTA
- 129 SZTORMY ROZDANE

nr. 03/2017 (78) [www.prestiztrojmiasto.pl](http://www.prestiztrojmiasto.pl)



22 MAGDALENA SOSZYŃSKA





# Klinika Stomatologiczna i Medycyny Estetycznej



**Najnowocześniejsza klinika w Gdyni.  
Doświadczony zespół specjalistów.**

- **Ortodoncja - NOWOŚĆ**  
Innowacyjna metoda nakładkowa  
Invisalign
- Implantologia
- Chirurgia szczękowo-twarzowa
- Chirurgia stomatologiczna
- Komputerowe Projektowanie Uśmiechu
- Endodoncja mikroskopowa
- Ortodoncja
- Protetyka
- Stomatologia dziecięca
- Stomatologia estetyczna
- Periodontologia
- Medycyna estetyczna

## **Godziny otwarcia:**

Pn - pt: 9:00 - 20:00

## **Kontakt:**

+48 517 919 715

+48 58 661 60 50

[www.medicodent.pl](http://www.medicodent.pl)

[klinika@medicodent.pl](mailto:klinika@medicodent.pl)

## **Adres:**

Gdynia, ul. Starowiejska 24/2

***Już wkrótce nowy adres kliniki:***

*Gdynia, ul. Powstania Styczniowego 23*

arch. Maria Grętkiewicz.pl

**Zapraszamy do odwiedzenia  
naszej kliniki.**

dr Iwona Dawidowicz-Basir

dr n. med. Aaron Basir

spec. chirurgii szczękowo - twarzowej

# Z KURTYNĄ I BEZ



## JERZY LIMON

Jerzy Limon jest profesorem zwyczajnym Uniwersytetu Gdańskiego oraz dyrektorem Gdańskiego Teatru Szekspirowskiego. Wydał kilkanaście książek naukowych z zakresu historii i teorii literatury, dramatu i teatru, a jego specjalnością jest XVI i XVII wiek (w tym i twórczość Szekspira). Jest autorem pięciu powieści i przekładów dawnego i współczesnego dramatu angielskiego. W wolnym czasie gotuje.

## KLĄTWA „KLĄTWEY”

Wrzawa podniosła się straszna z powodu kontrowersyjnej inscenizacji „Kłątwy” Stanisława Wyspiańskiego, a może raczej chorewackiego reżysera, Olivera Frlića, w Teatrze Powszechnym w Warszawie (premiera w lutym 2017). Nie będę jednak zabierał głosu na temat przedstawienia, a to z tej prostej przyczyny, że go nie widziałem. Tak jak nie widziałem setek, ba, tysięcy innych wydarzeń artystycznych z przeszłości, które wywoływały sprzeciw władz i Kościoła, a nawet i większych grup społecznych, prowadziły do prześladowań artystów, potępienia, tortur, samosądów, a nawet wyroków skazujących na śmierć.

Znam je z opisu. Choćby ikonoklazmy reformatorów Kościoła w XVI wieku, którzy masowo niszczyli dzieła sztuki, gdyż obrażały ich uczucia religijne, w ich rozumieniu były bluźniercze, bałwochwalcze. Bywało, że gwałtowne reakcje wywoływały nie tylko treści polityczne czy religijne, lecz i strona estetyczna. Alfreda Jarry, twórcy tzw. teatru absurdu, o mało nie zlinczowano podczas premiery „Króla Ubu”, dzisiaj dzieła należące do klasyki i nikogo już nie bulwersującego.

Bose i brudne nogi świętych na obrazach Michelangela Caravaggia wywoływały nie tylko potępienie ze strony Karmelitów Bosych, co może nawet nie dziwi, ale o mało nie zaprowadziły malarza na szafot. O niektórych jego religijnych obrazach mówiono, że przedstawiają „wulgarność, profanację, bezbożność i odrazę”, a namalowaną przez niego

Matkę Boską uznano za portret prostytutki, bo i nogi miała odsłonięte. Jego amorki nie przypominały putta, tylko urodziwych i roznegliżowanych młodzieńców, co nasuwało podejrzenia o sodomie – bo tak nazywano homoseksualizm.

Dzisiaj nawet te najbardziej bulwersujące dzieła stanowią dumę kościołów, chlubę muzeów, a Kościół brudnymi nogami już się nie zajmuje. Z teatrem Kościół zawsze miał problem, choć w pewnym sensie to jego dziecie. Nie zapominajmy bowiem, że dzisiejszy teatr genetycznie wywodzi się z tzw. teatru i dramatu liturgicznego, który z antykiem nie miał nic wspólnego, i powstał w X wieku w świątyniach chrześcijańskich, podczas liturgii wielkanocnej. Antyczny dramat grecki dołączył dopiero w renesansie, sześć wieków później.

Pierwszą sceną w inscenizacjach liturgicznych, granych w kościołach, była wizyta Trzech Marii do Grobu Chrystusa, gdzie napotykały anioła, który obwieszcza im Zmartwychwstanie. Z czasem dołączono inne sceny, w tym i pierwszą komiczną, z handlarzem wonnościami Pusterbalkiem, u którego Marie kupują wonne olejki, by nim namaścić Ciało Chrystusa. Pusterbalk targuje się, przeklina, a w dodatku ma żonę sekutnicę i równie wredną córkę. Kłótnie rodzinne, miotane bluźnierstwa z czasem doprowadzają do tego, że cierpliwość Kościoła zostaje wyczerpana i cała ta niesforna rodzinka zostaje ekskomunikowana.

Stanowi to zarazem pierwszy w dziejach przykład ekskomunikacji, czyli kłątwy, która dotyczy postaci całkowicie fikcyjne, i trudno przewidzieć, jak to zostało przyjęte w zaświatach, skąd obserwuje się nasz ziemski teatr. Ale nie zapominajmy, że fikcja to przecież metaforyczna dusza teatru. W końcu, w XIII wieku, niczym niechciane dziecko wygnano teatr z kościoła, co umożliwiło powstanie i rozwój form świeckich, a tym samym i tych dzisiejszych.

Tak więc, z jednej strony teatr to dziecię Kościoła, z drugiej to dziecię niesforne, odrodne, ba, bluźniercze. Najwidoczniej zawiódł proces wychowawczy, albo i wspomniane porzucenie i osierocenie w dzieciństwie zostawiły swe traumatyczne piętno, i chociaż dzisiaj rozmiłowani w Chrystusie młodzieńcy z kręgów narodowych tworzą przed Teatrem Powszechnym pikietę i wznoszą modły za grzeszne dusze twórców, to można odnieść wrażenie, że czas nastał na bardziej stanowcze kroki.

Wydaje się zatem, że rzucenie kłątwy na „Kłątwe” będzie jakimś rozwiązaniem, wstrząśnięciem dyrektorem teatru i reżyserem, przyniesie otrzeźwienie zaślepionych ideologicznie aktorów, ich ekspiację, szczery żal za grzechy i obietnicę poprawy. Tym bardziej, że ekskomunika ma charakter poprawczy, nie jest na „wieki wieków”. Problem w tym, że ekskomunikować może tylko papież. A z nim naszym świętoszkom i bogobojnie hajlującej młodzieży nie do końca po drodze. ■



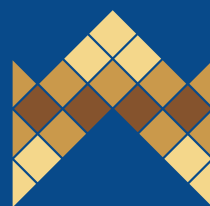
# OSIEDLE WZGÓRZE RADUNI

MIEJSCE W SAM RAZ DLA CIEBIE



## PODMIEJSKIE REZYDENCJE

I WILLE W ZABUDOWIE BLIŹNIACZEJ



# WZGÓRZE RADUNI

- ♦ Idealna lokalizacja
- ♦ Nowoczesna spokojna architektura
- ♦ Cicha okolica
- ♦ Komfort i bezpieczeństwo

**ZAPRASZAMY  
DO KONTAKTU**

BIURO SPRZEDAŻY  
ul. Chabrowa 33/4  
83-010 Straszyn  
tel. 538 411 584  
[biuro@wzgorzeraduni.pl](mailto:biuro@wzgorzeraduni.pl)  
[www.wzgorzeraduni.pl](http://www.wzgorzeraduni.pl)

# KRZYWYM OKIEM

## Michał Stankiewicz

Zaczynał w Gazecie Wyborczej, a od 1999 r. dziennikarz „Rzeczpospolitej”. Od kilku lat związany też z TVN. Laureat wielu ogólnopolskich nagród, m.in. „Watergate” Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich oraz Fundacji Batorego. Dwukrotnie nominowany do Grand Press, a także do Mediatorów. Pasjonat tenisa, dobrej muzyki oraz... psów rasy bokser. Założyciel i wydawca Prestiżu.



Aż 8 żeglarek i żeglarzy znalazło się wśród 20 nominowanych sportowców do Pomorskich Sztormów, plebiscytu organizowanego przez Gazetę Wyborczą. Czterech w kategorii Sportowiec Roku i czterech jako Odkrycie Roku. I choć ostatecznie laureatami zostały dwie lekkoatletki – Angelika Cichocka i Klaudia Maruszewska – to dominacja żeglarstwa była absolutna. Co ciekawe wśród nominowanych było zaledwie dwóch piłkarzy.

To nie koniec dobrych nowin. Plebiscyt pokazuje, że pomorskie żeglarstwo ma się coraz lepiej, bo wśród nominowanych znaleźli się nie tylko znani z licznych tytułów seniorzy, ale i juniorzy. I uwaga – dwójka z tytułami Mistrza Europy, a kolejna dwójka tytułami Mistrzów Świata. I to w nie byle jakich klasach, ale tzw. przedolimpijskich.

Pomorskie Sztormy to nie jedyna impreza podsumowująca ubiegły rok i honorująca najważniejsze postaci lub wydarzenia. Tradycyjnie pierwszy kwartał obfituje w tego typu imprezy. Swoje nagrody mają miasta, organizacje, czy stowarzyszenia. A wszystkim towarzyszą gale. Od najmniejszych, po te rozbudowane. Z pompą, odznaczeniami, przemówieniami. Są jednak cechy wspólne dla wszystkich gal, niezależnie od ich rozmachu. To obecność urzędników i polityków. Najczęściej zajmują pierwsze rzędy (tak naprawdę nie wiadomo dlaczego), a różnica pomiędzy imprezami jest tylko w ich proporcjach. Na jednych galach stanowią znaczącą, a wręcz dominującą grupę, a na innych są tłem.

Pomorskie Sztormy to pozytywny wyjątek. Stosunkowo skromna i prosta impreza, a tym

samej bardziej strawna i przyjazna. Uroczysta gala odbyła się tym razem na Scenie Kameralnej Teatru Wybrzeże. Wyborcza co roku organizuje ją naprzemiennie – w Gdańsku, Sopocie i Gdyni. Niewielka widownia teatru wypełniona była po brzegi (zabrakło kilkunastu miejsc). Atrakcją gali był występ Tomasza Makowieckiego, a po nim – już w atelier - poczęstunek z lampką wina.

Wśród gości stawili się przede wszystkim nominowani i liczne postaci ze świata kultury. Drobne niedogodności nikomu nie przeszkadzały. Znikoma obecność polityków i urzędników na pewno spowodowała, że atmosfera była mniej zobowiązująca. Zresztą tych polityków, którzy akurat pojawili się na gali zaliczyć można do kategorii przyjaźniejszych i normalniejszych.

Dostojnie kilkaset metrów dalej, bo w Grand Hotelu swoją galę sportową zorganizowało miasto Sopot. Niespodzianek nie było. Sportowcem roku został Paweł Tarnowski, windsurfer z SKŻ Ergo Hestia, a sportsmenką Angelika Cichocka, która wcześniej odebrała statuetkę Pomorskich Sztormów. Tutaj już było bardziej tradycyjnie. Pierwsze rzędy zajęli działacze. Sportowcy usiedli tam gdzie ich miejsce, czyli z tyłu.

Najwięcej oficjeli zjawilo się tradycyjnie na gali Pracodawców Pomorza. Ten największy w Pomorskiem samorząd gospodarczy co roku wręcza swoje nagrody firmom, dzieląc je na kilka kategorii. Są też liczne laury dodatkowe, specjalne, okazjonalne, a nawet odznaczenia. W każdej kategorii ogłaszano nomino-

wanych, spośród których wyłaniano laureata i wygłaszano laudację.

Z tej okazji w hali gdańskiego Amber Expo, przy okrągłych stolikach usiadło 700 osób, głównie przedsiębiorców, choć właśnie tutaj urzędnicy, politycy i przedstawiciele licznych instytucji, wydawać by się mogło, byli najbardziej fotowani przez gospodarzy. Na scenie stawali więc prezydenci, a nawet ministrowie.

Najciekawszym występm popisał się Jerzy Materna, sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej. Choć w „Rzeczpospolitej” opisuję tę branżę od lat – nie podejmuję się przytoczenia wystąpienia. Do końca nie wiem o co w nim chodziło. Obawiam się, że nie byłem jedyny.

Wśród laureatów znalazły się firmy z bardzo różnych i odległych od siebie branż (ochrona, produkcja statków, systemy informatyczne, czy szycie mundurów). Co ciekawe w gronie największych nagrodzonych firm (zatrudnienie powyżej 250 osób) sporą grupę stanowiły przedsiębiorstwa komunalne będące własnością samorządów lub skarbu państwa.

Cykl gal zamknęło Miasto Gdańsk. W Teatrze Wybrzeże wręczano nagrody „Splendor Gedanensis” w dziedzinie kultury. Dostali je Mikołaj Trzaska, Andrzej Nowakowski i Paweł Machcewicz. I tutaj nie trudno zauważyć, że Machcewicz, dyrektor Muzeum II Wojny Światowej nie dość, że wykonał kawał dobrej roboty, to dodatkowo dzięki wojnie z Ministrem Kultury Piotrem Glińskim stał się bohaterem opozycji. Na Pomorskich Sztormach aż dwukrotnie odbierał statuetkę.



# YELLOW WEEK

festiwal designu

z okazji otwarcia Galerii Wnętrz City Meble

**25-31 marca**



**program na [citymeble.com](http://citymeble.com)**

City Meble (dawny Top Shopping) Gdańsk, al. Grunwaldzka 211



# KTO ROBI W KULTURZE, TEGO KULTURA NIE OBOWIĄDUJE

**Arkadiusz Hronowski**

od 2001 roku zawiaduje sopockim SPATiF-em. Odpowiada za serwis muzyki niezależnej Soundrive.pl oraz festiwal muzyki alternatywnej Soundrive Fest. Jego ostatnie, najbardziej wyczekiwane dziecko to Klub B90 na terenie Stoczni Gdańskiej. Kolejne dziecko, które przyjdzie na świat niebawem to Browar Gdański Kulturalny. W wolnych chwilach trwoni czas w zespole The Stags, pisząc piosenki tylko o miłości.

## RZECZPOSPOLITA BABSKA CZY DZIEŃ KOBIET?

Czarny Marsz spowodował prawdziwy pokaz solidarności, zarówno po stronie kobiet, jak i mężczyzn. Bo faceci bardzo kibicowali tej akcji. Osobiście doglądałem czy małżonka wyszła odpowiednio ubrana tego dnia z domu. Potem jeszcze sprawdziłem na fejsie czy była obecna. Kobiety to rzeczywiście fenomen. Bez nich pewnie ludzkość już dawno zatraciłaby się w chaosie, o przetrwaniu nie wspomnę, a my mężczyźni byłibyśmy kolejnym gatunkiem zwierza.

Kiedy idę na wernisaż, to przyznaję szczerze, że oko moje w pierwszym odruchu zawiesza się na obecnych kobietach. Patrzę jak wyglądają, czy się uśmiechają, coś tam sobie wyobrażam i dopiero potem skupiam się na ramkach. Kiedy idę na imprezę, najważniejsze są kobiety i to z nimi głównie rozmawiam. Zawsze zwracałem uwagę w szkole jak wyglądają nauczycielki. Niestety, moje w większości były beznadziejne, jeśli chodzi o wygląd. Pani od chemii i rosyjskiego jeszcze, ale dziś nie miałyby szans.

Według większości facetów kobiety dzielą się na ładne i brzydkie, na mądre i głupie oraz na bogate i biedne. Znalezienie mądrej, pięknej i bogatej wcale nie graniczy z cudem, gdyż znam wiele takich. Mało tego, są nawet na wolnym rynku, tylko my faceci kompletnie nie mamy do nich załapania, gdyż mamy pewnego rodzaju kompleks.

Wiadomo że chodzi o dominację. Dlatego pewnie wolimy mniej rozgarnięte, aby za bardzo nie drażyły, niespecjalnie ładne by kobiety nie startowali i przede wszystkim biedne, by je od nas uzależnić. Z drugiej strony najlepiej jak się ludzie dobierają w podobnym wieku i o podobnym statusie materialnym.

Nie znam związków, które przetrwały, gdzie różnica wieku to 20 lat i ona miała miliony, a on był tylko zdolny. Nie ma chuja we wsi, jak mówił Misiek do tatusia w „Dniu Świra”.

Czy kobiety mogą nami rządzić? Oczywiście, że mogą. Przecież jest mnóstwo kobiet zajmujących stanowiska kierownicze, zarówno w partii, jak i biznesie. Są też zawody typowo kobiece. Nie wyobrażam sobie pójść do stomatologa faceta, tak jak jakoś nie pasuje mi kobieta w roli szefa kuchni. Podobno kobiety nie lubią chodź do ginekologów, którymi są kobiety. Kobieta pediatra, to chyba też naturalna kolej rzeczy.

No, ale kobiety startujące w skokach narciarskich to już jakiś absurd. Ktoś to ogląda w ogóle? No i kobiety potrafią też być jak tornado. Kiedy przychodzą są ciepłe i wilgotne, a kiedy odchodzą zabierają domy i samochody. Wiem, zaraz odezwą się brygady feministyczne. Kochane sikorki, bez Was nie ma świata, jesteście wymyślone przez przyrodę jako kolejny piękny kwiat. Nawet jeśli Wasze kolory nie są żywe, to macie gen, który powoduje, że my faceci szalejemy.

ie byłbym wiarygodny, gdyby nie moje doświadczenia życiowe. Walczycie o swoje równouprawnienie i jak widać macie wciąż progresywny czas. Ale na stwórcę świata, nie wolno Wam przekraczać pewnych barier. Nie jesteście stworzone do bycia drwalem, tak jak my nigdy dobrze nie zapakujemy prezentu. Zauważyłem też jak źle na kobiety wpływa wyczynowe uprawianie sportu. Kobiety zupełnie inaczej to traktują. Sport jest dla nich małżeństwem i jeśli mężem nie jest trener, to są zwyczajnie nieszczęśliwe.

Podobno faceci lubią się spotkać, napić się gorzały i do rana gadać o dupach. Nie wiem, bo nie uczestniczę w takich akcjach. A czy ktoś miał okazję być świadkiem spotkań towarzyskich kobiet? Nazywa się to Pi-dżama Party. Wtedy faktycznie wszystkie dziewczynki siedzą w pidżamach? Nigdy nie byłem i nawet nie chcę tam być. Kobiety dobrze wiedzą co mam na myśli.

Moja żona nawet nie jest na nie zapraszana. I nawet wiem dlaczego. Otóż tam spotykają się tylko te koleżanki, którym życie nie ban-gła odpowiednio. No, ale to też jest potrzebne i muszą się sikorki jakoś wspierać, by znów godnie wyjść na strit. Swoją drogą, kobieta w za dużej pidżamie i męskiej koszuli wygląda bardzo seksownie. Setki filmów temu dowodzą.

Czy naprawdę mógłby istnieć świat składający się tylko z kobiet? Nawet sobie tego nie próbuję wyobrażać. Już dziś są tego namiastki, jak bardzo kobiety mogą być radykalne. Kobiety są naprawdę lepiej wyposażone w ośrodek myślenia niż faceci. Na szczęście są delikatne i mają więcej łez. I przestańmy marzyć o Partii Kobiet, która wygrywa kolejne wybory.

Nawet sobie nie zdajemy sprawy z tego jak wszystko wymknie się spod kontroli. Nastąpi kolejna euforia dominacji, szaleństwa i dojdzie do prawdziwej Sexmisji. Nie da się żyć w świecie zdominowanym przez jedną płć. I oby to nigdy nie nastąpiło. Równowaga to coś, co przyroda wymyśliła najlepiej. Uwielbiam Was kobiety. Bez Was nie chciałoby mi się żyć. ■





Quadrille·Spa

# 10 kluczy do szczęśliwszego życia

Cykl comiesięcznych spotkań rozwojowych  
gwarantem poprawy kondycji psychofizycznej  
i odczuwania radości każdego dnia

SZCZEGÓŁY:

[spa@quadrille.pl](mailto:spa@quadrille.pl)

T: +48 58 351 03 20

[WWW.QUADRILLE.PL](http://WWW.QUADRILLE.PL)



W SIECI Z...



JACEK KOTARBIŃSKI

Ekonomista, uznany autorytet świata marketingu, autor bestsellera "Sztuki rynkologii". Praktycznie wspiera firmy w zakresie rozwoju ich konkurencyjności, innowacji i marketingu. Trener biznesu, coach i konsultant zarządów. Pracował dla takich firm i marek jak: Lotos, Energa, Polpharma, Coca-Cola, Orange, Balex Metal, EWE, Enea, Masterlease, Nikon, Deloitte, Agros Nova, Dr. Oetker, Onet.pl, Kompania Piwowarska, Kamis, Darboven, sieci banków spółdzielczych i wielu innych.

Jego e-book „Sztuka marketingu” już po czterech miesiącach znalazł się na drugim miejscu iTunes w kategorii „Biznes i Finanse”. W 2015 roku pojawił się na liście „100 najbardziej inspirujących osób polskiej branży interaktywnej”. Studiował w Niemczech, Austrii i Polsce. Doktorant Uniwersytetu Gdańskiego. Wykładowca wielu prestiżowych uczelni. Publikuje felietony w magazynie „Forbes”. Pomysłodawca fanpage’a Bareizmy Wiecznie Żywe (169 tys. fanów). Autor bloga kotarbinski.com.

# JACKIEM KOTARBIŃSKIM

AUTORKA: NATALIA DAWSZEWSKA

Należę do grupy, która zaczyna dzień od **Facebooka**. Traktuję go jako platformę kontaktu z innymi ludźmi, nie tylko tymi, których znam osobiście. Facebook jest najszybszy w przekazywaniu informacji i udostępnianiu treści. Followuję kilka wybranych serwisów informacyjnych, np. **BBC**. To ułatwia mi dostęp do wiadomości. Mój codzienny rytuał to również aplikacje, które zbierają informacje. Czytam **Newsweeka**, **Forbesa**, **Politykę** oraz śledzę ich **facebookowe profile**. To dla mnie wiarygodne źródła informacji. Z typowych kanałów cyfrowych obserwuję **INNPoland.pl** i **naTemat.pl**.

Jeśli chodzi o sprawy zawodowe światowym rozwiązaniem jest **Twitter**. Używam go wyłącznie do komunikacji anglojęzycznej. Staram się unikać kanałów informacyjnych, stron www, co do których mam wątpliwości. Ważnymi źródłami informacji ze świata są dla mnie kanały organizacji gospodarczych, np. **American Marketing Association** - przekazuje rzetelne wiadomości o tym, co się dzieje w marketingu. Ufam też ośrodkom, które publikują raporty badawcze.

W internecie interesuje mnie obszar wiarygodnych influencerów. Cenię sobie to co pisze zawodowo **Brand24**, **Sotrender**, **Michał Górecki**, **Michał Szafranski**. Oni są trochę z innych bajek, ale robią to rzetelnie. Oglądam również **vlogi**. Tu śledzę poczynania **Radka Kotarskiego**. Moją prywatną strefą inspiracji jest serwis **F5**, gdzie proponowane są interesujące rozwiązania produktowe oraz ciekawe ujęcia przyrodnicze prezentowane na Instagramie. Na tle zawodowym śledzę inspirujące projekty marketingowe, kampanie reklamowe, które bacznie przeglądam na **YouTube**. Są one dla mnie źródłem inspiracji.

Nie czuję się osobą, która jest totalnie uzależniona od social mediów, internetu. Wyobrażam sobie takie chwile, gdy nie mam dostępu do wirtualnego świata. **Maciek Budzich** użył kiedyś takiego sformułowania, że w tym cyfrowym świecie

można mieć takie poczucie, że jak się na chwilę wyłączymy, to może coś stracimy. Myślę, że jest to wyłącznie kwestia naszej psychiki. Ja nie mam takiego poczucia odstawienia.

W mediach społecznościowych drażni mnie **zjawisko hejtu, fake news** oraz coraz bardziej popularna mowa nienawiści w marketingu. Często powtarzam opinię: „**stajesz się tym co czytasz, słuchasz czy oglądasz**”. W zasadzie całe otoczenie informacyjne ma wpływ na to kim się stajemy, jakich dokonujemy wyborów. Sto lat temu żyliśmy w niedoborze informacji, dziś mamy ich nadmiar...

Staram się nie być niewolnikiem jednego parametru. Jestem użytkownikiem **Instagrama** i **Snapchata**. Snapchat nie jest jednak narzędziem dla mnie, bo nie daje możliwości zapamiętywania treści. A dla mnie zaglądanie do rzeczy archiwalnych jest ważne. Na Instagramie nie koncentruję się na tym, aby ilość osób, które lubią zdjęcie była niewiarygodnie duża. Nie funkcjonuję w świecie internetowego celebrytwa. Traktuję tę aplikację jako formułę albumu fotograficznego, który przechowuje moje wspomnienia. Czasem jest to rodzaj autopromocji, gdyż publikuję zdjęcia swoich felietonów w magazynie Forbes, odpowiednio nadając hasztagi.

Hasztagów używam głównie na Twitterze. Jeśli chodzi o Instagram to obserwuję hasztag **#białekoty**, ponieważ sam wrzucam zdjęcia swojego białego kota i czasem sobie przeglądam jakie są inne, fajne, białe koty na świecie. Z punktu widzenia zawodowego wyszukiwane hasztagi to: **ekonomia, marketing i rynkologia**.

Obserwuję również hasztag swojego nazwiska. Niedawno pewna kobieta wrzuciła zdjęcie z moją książką „**Sztuka rynkologii**” oznaczając mnie „**#kotarbiński**”. Ujęcie było dość interesujące. Książkę trzymała pomiędzy swoimi pięknymi, długimi nogami. Ucieszyłem się, że mam takie atrakcyjne czytelniczki i to co robię, jest doceniane.

**AWANPORT**  
APARTAMENTY

# Mieszkanie z widokiem...

**AB**  
INWESTOR

**ŚRÓDMIEŚCIE  
MORSKIE GDYNI**

**Żeromskiego 21**



## POMORSKIE SZTORMY

Dziesięć nagród w trzech głównych kategoriach rozdano w plebiscycie Pomorskie Sztormy organizowanego przez Gazetę Wyborczą Trójmiasto i Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego. Uroczysta gala konkursowa odbyła się na scenie kameralnej Teatru Wybrzeże w Sopocie.

W kategorii Sport statuetki trafiły do Klaudii Maruszewskiej (Odkrycie Roku), zawodniczki Jantara Ustka, która została młodzieżową mistrzynią świata w rzucie oszczepem. Drużyną roku wybrano piąty zespół ubiegłorocznych rozgrywek piłkarskiej ekstraklasy, Lechię Gdańsk, a Sportowcem Roku 2016 czytelnicy Gazety Wyborczej Trójmiasto wybrali Angelikę Cichocką (SKLA Sopot), mistrzynię Europy w biegu na 1500 metrów.

W kategorii Biznes również były trzy nagrody. Młoda Firma Roku to Baltica Bicycles, dynamicznie się rozwijający producent wysokiej jakości rowerów miejskich, których nazwy – Gdańsk, Sopot, Gdynia – wprost nawiązują do naszego regionu. Inwestycją Roku wybrano Muzeum II Wojny Światowej, a Firmą Roku ogłoszono Sunreef Yachts, producenta luksusowych katamaranów żaglowych i motorowych.

W kategorii Kultura statuetkę odebrał Patryk Hardziej. Młody grafik i ilustrator, twórca plakatów i okładek, współtwórca Ogólnopolskiej Wystawy Znaków Graficznych, uznany został Odkryciem Roku w pomorskiej kulturze. Człowiekiem Roku uznano zaś Pawła Machcewicza, dyrektora Muzeum II Wojny Światowej. Wydaniem Roku w kulturze to premiera spektaklu Notre Dame de Paris w Teatrze Muzycznym w Gdyni.

Specjalną kategorią w plebiscycie Pomorskie Sztormy była kategoria „Pomorska Euroinspiracja 2016”. Kapituła doceniła projekt „Ochrona bioróżnorodności rezerwatów przyrody Pomorza” realizowany przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku. Wręczono też prestiżowy Medal Karty Trójmiasta, przyznawany za działania integrujące mieszkańców całej trójmiejskiej metropolii. Nagrodę otrzymało Forum Rozwoju Aglomeracji Gdańskiej.

mp

Statuetka Pomorski Sztorm



Laureaci Pomorskich Sztormów

fot. Karol Kacperski



Angelika Cichocka



Julia Pietrucha (z lewej) była gościem specjalnym gali



Makieta inwestycji Deo Plaza

Paweł Machcewicz, dyrektor Muzeum II Wojny Światowej





# Majówka

28.04 - 07.05 2017

cena od:  
**1090 zł**  
os./4 dni (3 noce)

## Zakwaterowanie:

- komfortowy pokój dwuosobowy

## Śniadanie:

- bogaty bufet śniadaniowy

## Obiadokolacja:

- 2 urozmaicone obiadowe kolacje z napojami

## Obiadokolacja grillowa:

- grill na świeżym powietrzu z widokiem na Motławę

## Wellness & Spa:

- relaks w strefie Almond SPA (basen, jacuzzi, sauna sucha i parowa)
- 100 zł/os. do wykorzystania na zabiegi SPA

## Dla dzieci:

- wieczory kinowe z deserem lodowym

## Joy boat:

- 10% zniżki na wypożyczenie mini jachtu na indywidualny rejs po Motławie



## JANUSZ GAJOS GOŚCIEM PRACODAWCÓW POMORZA

**Gala Evening Pracodawców Pomorza to święto, na którym rokrocznie docenia się tych najlepszych. Nagrody i wyróżnienia „Pomorski Pracodawca Roku” otrzymują nie tylko firmy, ale również przedsiębiorcze osobowości. Tegoroczna edycja, która odbyła się w Amber Expo, przyciągnęła niemal 800 zainteresowanych. Gościem specjalnym był aktor Janusz Gajos.**

Gale prowadził Zbigniew Canowiecki, prezydent Pracodawców Pomorza. To on zaprezentował postać Janusza Gajosa, prowadząc z aktorem interesującą i niezobowiązującą rozmowę. Przedstawił go jako dużego autorytet, a przy tym osobę wyjątkowo skromną, wręcz wycofaną, w pozytywnym tego słowa znaczeniu.

W rozmowie nie brakowało nawiązań do idei przedsiębiorczości i ekranowych kreacji wybitnego aktora. W ciągu ponad pięćdziesięcioletniej kariery zawodowej, Janusz Gajos grał m.in.: managerów, kierownika huty, prezesa banku, właściciela warsztatu samochodowego oraz kierownika delikatesów. Dzięki tym doświadczeniom, ze zgromadzonymi przedsiębiorcami połączyła go nić porozumienia.

– Moją uwagę zwróciło słowo „wycofany”, co może brzmieć nieco pejoratywnie. To określenie jest dosyć istotną rzeczą

w moim zawodzie – mówił Janusz Gajos. – Gdy wylądowałem w teatrze lalek w Będzinie, zorientowałem się, na czym polega to wycofanie. Człowiek wycofany, którego nie widać, jest istotą rzeczy. Jest energią, która uruchamia nieżywą, tymczasowo istniejącą rzeczywistość. Nigdy nie zastanawiam się nad tym, czy gram lekarza, hydraulika czy biznesmana, ponieważ zawsze gram człowieka. Podstawą jest to, jaki człowiek jest w środku i ten środek mnie szalenie interesuje. Takie wysyłanie siebie jako dzieła, dotyczy prawdopodobnie wszystkich ludzi. Państwo też uprawiają rzeczy, które ostatecznie są państwa dziełem, dlatego wyobrażam sobie, że musicie być wycofani. Stać za swoim dziełem – dodał Janusz Gajos.

Aktorstwo nie jest jedyną pasją Janusza Gajosa. Poza działalnością sceniczną realizuje się także, od wielu lat, jako

fotograf. Jego zdjęcia-pejzaże z licznych podróży, portrety i dyskretne kadry uchwycone w przestrzeni teatralnej znalazły się w wielu polskich galerii. Po krótkiej rozmowie, rozpoczęto najważniejszą część wieczoru. Nagrody „Pomorski Pracodawca Roku” rozdano w trzech kategoriach: małego, średniego i dużego przedsiębiorstwa.

– Wśród laureatów i nominowanych są przedsiębiorcy, którzy wypłynęli ze swoimi firmami na szerokie wody nie zapominając przy tym o swojej tożsamości. To także przedsiębiorcy, ludzie troszczący się o swoich pracowników, dla których pojęcie społecznej odpowiedzialności biznesu nie jest sezonową strategią zarządzania firmą, lecz naturalnym sposobem prowadzenia biznesu. Połączenie tych cech daje kogoś, kogo z czystym sumieniem możemy nazwać Pomorskim Pracodawcą Roku – mówił Zbigniew Canowiecki.

Wśród tegorocznych laureatów znalazły się: Biuro Usługowe „Mario” z Gdańska, zajmujące się m.in. pracami konserwacyjnymi na jednostkach morskich i platformach wiertniczych, przedsiębiorstwo Szkuner

z Władysławowa, specjalizujące się w połowach na Bałtyku i przetwórstwie ryb oraz Intel Technology Poland - firma tworzy rozwiązania wykorzystywane w centrach danych, chmurach obliczeniowych, połączonych z siecią urządzeniach klienckich.

Ponadto, wręczono nagrody specjalne. Statuetkę Złotego Oxera, za wytrwałość i realizację założonych celów strategicznych otrzymali autorzy sukcesu Stoczni Crist - Ireneusz Ćwikło i Krzysztof Kulczycki. Złoty Oxer powędrował również do Zdzisława Sochackiego, założyciela firmy Termika. Statuetkę Primum Cooperatorio za efektywne łączenie sektora nauki z biznesem i gospodarką przyznano prof. dr hab. inż. Januszowi Rachonowi. Pracodawcą roku obszaru metropolitalnego został Kazimierz Wierzbicki, założyciel firmy Trefl SA.

Po rozdaniu nagród, goście oddali się niezobowiązującym rozmowom przy uroczystej kolacji i lampce wina. Towarzyszył im recital Leszka Skrzy. Uroczystość zakończyła się zabawą taneczną przy muzyce Big Bandu Jana Konopa z udziałem solisty Pawła Ruskowskiego. jmw



Janusz Gajos

fot. Kosycarz Foto Press



PRESTIŻ PATRONUJE

Prawie 800 gości bawiło się na Gali Evening Pracodawców Pomorza



Luksusowe apartamenty z widokiem na morze

# TRE MARE

R E S I D E N C E

**Gotowe  
do odbioru!**

# ZACHWYCA



**BLISKOŚĆ  
MORZA**

200m



**DOSKONAŁA  
LOKALIZACJA**

na granicy Sopotu i Gdańska



**PENTHOUSY**

i luksusowe  
apartamenty

Biuro sprzedaży: Powstańców Warszawy 19, Sopot

+48 728 447 457



[www.tremare.pl](http://www.tremare.pl)

## ROBOTY OBSYPANE NAGRODAMI

Kalendarz wielopłanszowy Roboty zaprojektowany przez TOFU studio z Gdańska zdobył 4 nagrody na Gali Międzynarodowego Festiwalu i Konkursu Kalendarzy ZoomArt 2017. Projekt zwyciężył między innymi w kategorii Kalendarz Wielopłanszowy i Kalendarz Charytatywny.

Gdańskie TOFU Studio podobnie jak w latach ubiegłych, przygotowało charytatywnie kalendarz, którego głównym celem było wsparcie wizerunkowe działań wybranej przez siebie fundacji. W tym roku do współpracy zaproszono Fundację „KRWINKA” pomagającą dzieciom z chorobami nowotworowymi.

Tym razem przygotowano kalendarz wielopłanszowy z autorskimi ilustracjami, którego tematyką przewodnią są roboty. Poza wielobarwnymi planszami przypisanymi konkretnym miesiącom, każda z kart kalendarza ma również formę kolorowanki, do której dołączone są kredki. Projekt ROBOTY powstał przy ścisłej współpracy z drukarnią NORMEX z Gdańska, oraz firmą MARCOPOL z Chwaszczyna.

W latach ubiegłych TOFU Studio miało okazję przygotowywać charytatywnie podobne projekty dla Fundacji Hospicyjnej, Pomorskiego Hospicjum dla Dzieci, czy też warszawskiej Fundacji „Zdążyć z Pomocą”. Wszystkie prace były również nagradzane w konkursach w Polsce oraz poza granicami naszego kraju.



## GDAŃSK W EUROPEJSKIM TOPIE

Miasto Gdańsk na trzecim miejscu w prestiżowym konkursie European Best Destination 2017. W konkursie co roku biorą udział miasta najczęściej odwiedzane przez turystów i o bardzo dobrej reputacji w internecie.



Do ścisłego finału kwalifikuje się 20 destynacji, a zwycięzcę wybierają internauci. Konkurentami Gdańska w głosowaniu na najlepszą turystyczną destynację w Europie były m.in. Ateny, Mediolan, Budapeszt, Amsterdam, Berlin, Paryż, Wiedeń, Londyn, Madryt, Porto, San Sebastian, Sozopol, Stari Grad, Bazylea, Rotterdam, Bonifacio, Wild Taiga.

W sumie na wszystkie miasta oddano 426 tys. głosów. Największą popularnością cieszyło się portugalskie Porto – oddano na nie rekordową liczbę 138 tys. głosów. Drugie miejsce, z 52 tys. głosów zajął Mediolan, a na ostatnim stopniu podium znalazł się Gdańsk – 46 tys. głosów.





**Sheraton®**

SOPOT HOTEL



# Wielkanocne Bufety

Spędź wspólne chwile z bliskimi delektując się bogactwem Wielkanocnych przysmaków.

Tradycyjne dania, lokalne smaki, wyborne słodkości to zapowiedź rodzinnego świętowania w Sheraton Sopot Hotel.

Więcej informacji: [www.sheraton.pl/sopot](http://www.sheraton.pl/sopot) oraz 58 767 10 61



**Sobota**  
**Restauracja Wave**  
**Bufet Rybny**  
**18.00-22.30**  
**150 PLN/ osoba**

**Niedziela**  
**Restauracja Wave**  
**Brunch Wielkanocny**  
**13.00-17.00**  
**180 PLN/ osoba**

**Poniedziałek**  
**Restauracja Wave**  
**Bufet Wielkanocny**  
**13.00-17.00**  
**180 PLN/ osoba**



## RADISSON BLU W SOPOCIE

W Sopocie powstanie 230-pokojowy hotel marki Radisson Blu. Inwestorem obiektu położonego naprzeciwko hotelu Mera SPA jest Grupa Inwestycyjna Hossa. Budowa trwa już od dłuższego czasu, ale inwestor cały czas prowadził rozmowy z potencjalnymi operatorami hotelu. Wybór padł na firmę Carlson Rezidor Hotel Group, do której należy marka Radisson Blu.

Hotel zostanie oddany do użytku w pierwszym kwartale 2019 roku. Goście będą mogli korzystać z całodobowej restauracji, baru, parkingu, ponad 900 m<sup>2</sup> powierzchni konferencyjnych oraz 900 m<sup>2</sup> ośrodka odnowy biologicznej wraz z siłownią i krytym basenem.

- Najnowszy obiekt pozwoli nam poszerzyć zakres dzia-

łania w Polsce, gdzie mamy już 13 hoteli, a także wzmocni naszą obecność w europejskich kurortach. Sąsiedztwo polskiego centrum biznesu i wsspaniałej metropolii sprawia, że hotel będzie atrakcyjny zarówno dla turystów, jak i klientów biznesowych – powiedział Elie Younes, wiceprezes i dyrektor ds. rozwoju Carlson Rezidor Hotel Group. **mp**



## GTS Z TURYSTYCZNYM OSKAREM

Gdański Teatr Szekspirowski został laureatem XIV Konkursu na Najlepszy Produkt Turystyczny. Konkurs organizowany jest przez Polską Organizację Turystyczną. Każdego roku wyłanianych jest maksymalnie 10 laureatów.

Certyfikat Najlepszego Produktu Turystycznego Polskiej Organizacji Turystycznej – zwany turystycznym Oscarem – Nadawany jest tylko nowatorskim i przyjaznym turystom miejscom, obiektom, imprezom realizowanym na poziomie regionalnym i lokalnym. Stanowi gwarancję wysokiej jakości i przeżycia wielu niezapomnianych doznań kulturalnych, rozrywkowych czy rekreacyjno - przygodowych.

Certyfikowane produkty turystyczne zostają ujęte w kampaniach promocyjnych Polskiej Organizacji Turystycznej, zarówno krajowych jak i zagranicznych. Pierwszy etap konkursu odbywa się na poziomie regionalnym. Na tym etapie wyróżnio-



nych zostało trzech laureatów: Gdański Teatr Szekspirowski, Dolina Charlotty oraz – głosami internautów – Żuławska Kolej Dojazdowa. Główny laur ogólnopolski przypadł temu pierwszemu. **mp**

REKLAMA



# SALON SOPOT

FRYZJERSTWO MEDYCYNĄ ESTETYCZNĄ  
KOSMETYKA SPA



SALON SOPOT

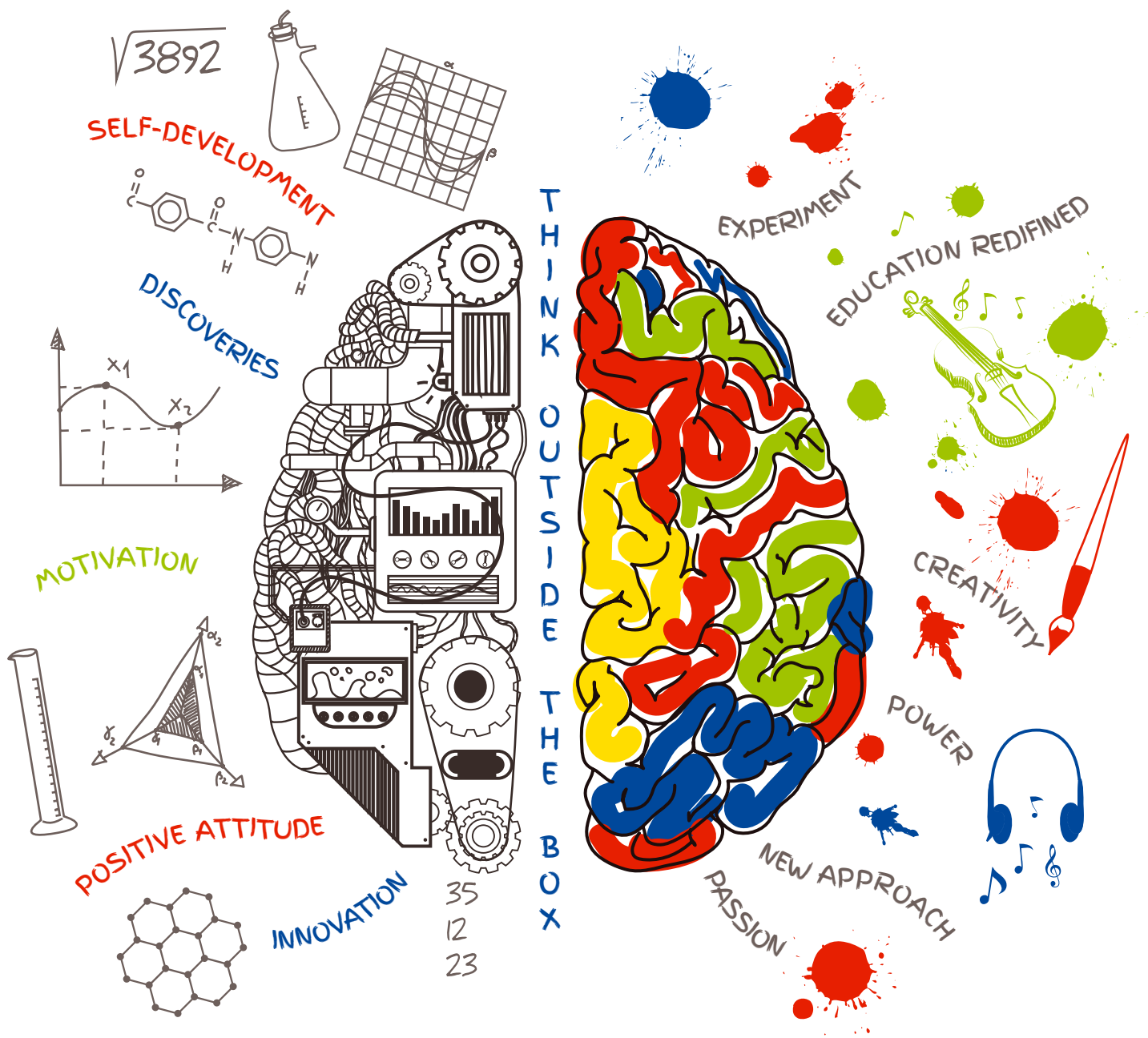
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 775/1 SOPOT  
TEL. 58 717 52 77 732 622 522







bo dobry wybór  
to **SZTUKA**



Dwujęzyczna Szkoła Podstawowa CET z Przedszkolem

Gdańsk/Kowale, ul. Gruszkowa 3

tel.: +48 505 650 500 // [www.cet-edu.pl](http://www.cet-edu.pl)



Jestem Panią z telewizji i to zawsze działa. Ale nie jestem Panią znaną z tego, że jest znana. Stoją za mną lata doświadczenia, hektolitry potu wylane na treningach, które dają mi świadomość własnej wartości. Jestem jako człowiek bardzo normalna, dostępna, stadna, uwielbiam ludzi. Tak już mam. Mam uśmiech dookoła głowy.

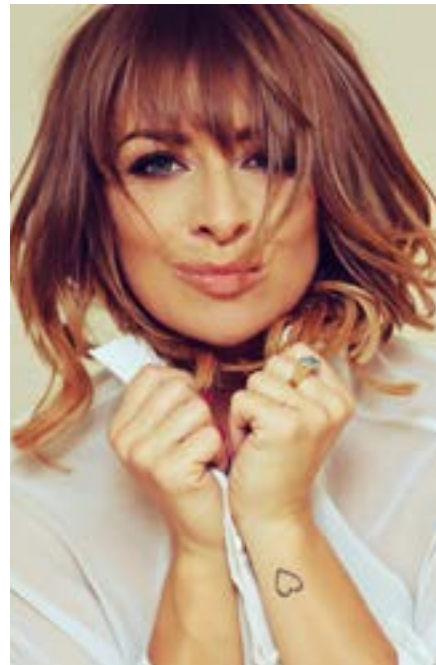


## MAGDALENA SOSZYŃSKA

## GDY ZMYŚŁY WIRUJĄ

ROZMAWIAŁA: DAGMARA RYBICKA – RAFALAK / FOTO: MARCIN TUMASZ

Na parkiecie najbardziej popularnego telewizyjnego show zna każdą nierówność i rysę. Przetańczyła 16 sezonów i bez żalu przyznaje, że marzenia o sportowych tytułach odłożyła aby uczyć i poczuć smak przygody w blasku telewizyjnych świateł. W życiu trafia dobrze i mimo, że przez jej ręce przewinęło się wielu partnerów tanecznych, zawsze jest wierna ideałom. Nie rewolucjonizuje świata, ale przekraczając „trzydziestkę” przewartościowała swoje tu i teraz, aby spokojnie móc wdychać jod znad morskiej plaży i słyszeć stukot obcasów na kocich łbach gdańskich uliczek. Magdalena Soszyńska – tancerka, bogini z męskiej okładki, kobieta biznesu bez cenzury o kulisach Tańca z Gwiazdami, rozbieranych sesjach i sile, jaką daje rodzina.



## MAGDALENA SOSZYŃSKA

urodzona w 1983 roku w Gdańsku, zawodowa tancerka reprezentująca najwyższą międzynarodową klasę „S” w tańcach latynoamerykańskich i standardowych. Jest finalistką Mistrzostw Polski, Europy i Świata. Jej tanecznymi partnerami byli m.in. Rafał Maserak i Marcin Hakiel. Popularność zyskała jako trenerka tańca w programie „Taniec z Gwiazdami”. W programie tańczyła m.in. z Andrzejem Nejmanem, Conrado Moreno, Rafałem Bryndalem, Pawłem Nastulą, Przemysławem Miarczyńskim, Andrzejem Gołotą, Jankiem Melą, Sławkiem Uniąrowskim, Jackiem Rozenkiem, czy Mariuszem Pudziańskim. Z tym ostatnim odniosła największy sukces w „Tańcu z Gwiazdami” doprowadzając go do drugiego miejsca. W ubiegłym roku zrezygnowała z udziału w tanecznym show, rozwiodła się z mężem, tancerzem Pawłem Michno, wróciła do Gdańska i założyła tutaj szkołę tańca.

**T**rudno było rzucić tańczące gwiazdy?

Miałam w sobie gotowość do zmiany i nie ukrywam, że mierzyłam się z tą decyzją już jakiś czas. Rok myślenia, że czas na zmiany i pora pójść nową drogą. Pogadałam sama ze sobą: - teraz stara już jest czas, abyś coś zrobiła, teraz musisz zacząć inaczej żyć, postawić na siebie, na swój biznes.

**Rzucić spokojną posadkę w telewizji?**

Taniec z Gwiazdami to była stała adrenalina i ciężka robota.

**Nie wierzę!**

Poważnie! Taniec na planie programu to cholernie ciężka robota. Widzowie dostają ułamek tego, ten najpiękniejszy obrazek. Nie widać wielogodzinnych prób i adresu zamelodowania na sali treningowej. To w praktyce pochłaniacz całej doby. Adrenalina jest w tym, co dzieje się w programie. Lafify, zdjęcia, próby w studiu, zamieszanie, choreografia do opanowania, ogarnianie strojów i ogromne tempo - to wszystko składa się na ten ładny obrazek, który dostają widzowie. Treningi trwały 7 godzin. Dwa podejścia dziennie, bo zazwyczaj gwiazdy, z którymi tańczyłam, nie miały o tańcu zupełnie pojęcia. Przymiarki, dodatkowe zdjęcia do filmu i czas płynął. Jak stare dobre małżeństwo, spotykaliśmy się codziennie o poranku.

**Do małżeństw na planie z tego co pamiętam dochodziło!**

Miłość zdarza się wszędzie a czas, który ze sobą spędzają partnerzy jest niebagatelny. Poznają się z każdej strony, nawet tej najbardziej mrocznej (śmiej).

**Pisali, że całowała się Pani z eks mężem Małgorzaty Rozenek?**

Och, czego nie pisali! Kulisy Tańca z Gwiazdami działały na kolorową prasę jak magnes. Pocałunek kończący taniec był, ale proszę pamiętać, że taniec to historia, którą opowiadamy ruchem. Ta właśnie takie miała zakończenie. Tancerz musi być aktorem, grać ciałem, budzić emocje. To plus muzyka i lekkość ruchu buduje spektakl, który widz przeżywa wraz z parą. O to chodziło. Romansu brak, przykro mi! (śmiej).

**Z kim tańczyła Pani w pierwszej edycji?**

Z Andrzejem Nejmanem, obecnym dyrektorem Teatru Kwadrat.

**Wszedł i zatańczył, czy drewno?**

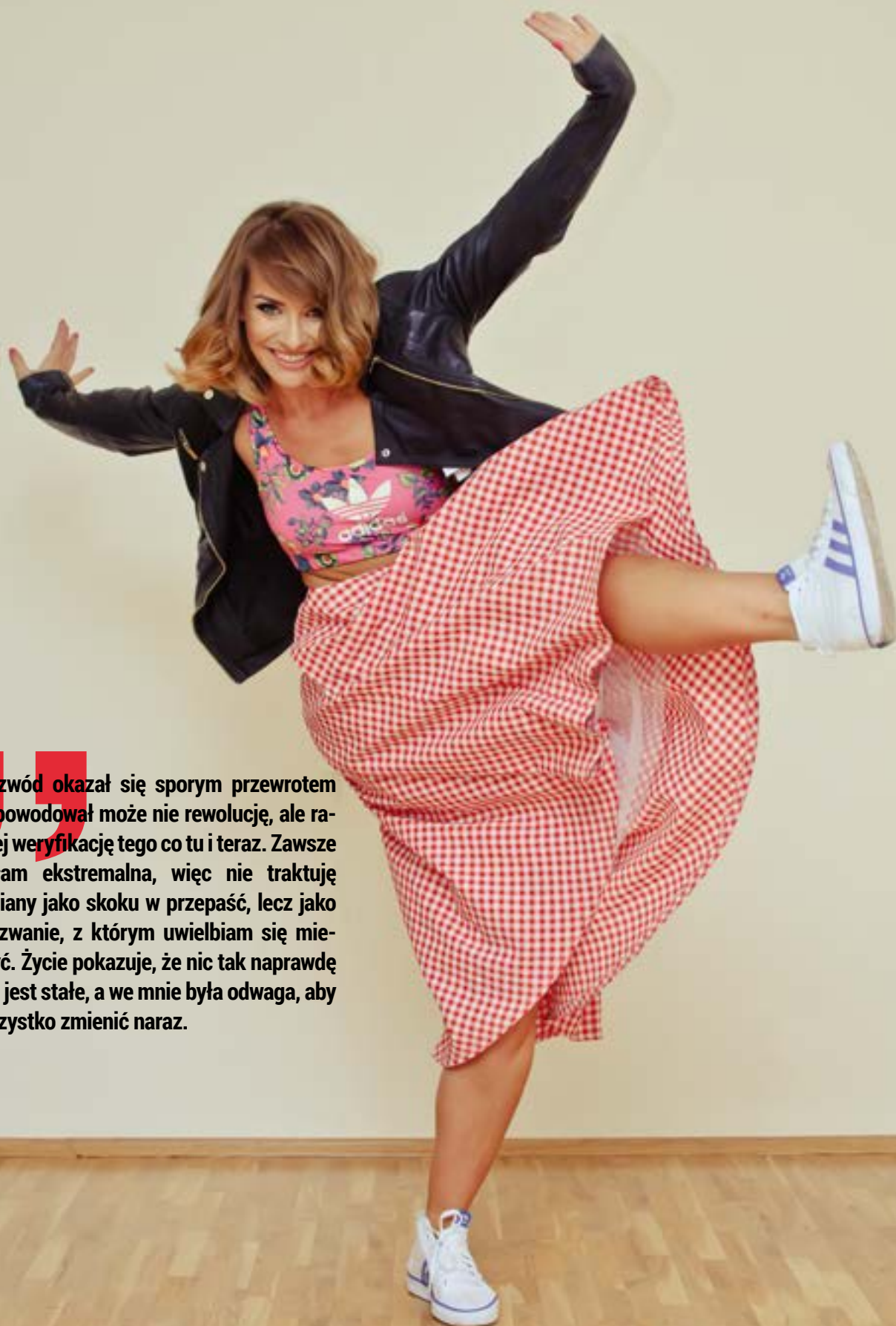
On był niesamowicie zdolny i to mi dodało skrzydeł. Nie dość, że był fajnym, szalenie inteligentnym gościem, to umiał zagrać i był świetnie skoordynowany. Dlatego ta pierwsza edycja tak łatwo mnie wciągnęła w ten świat. Szybko mi się spodobało – nowe twarze, miejsca, sytuacje i mimo, że wciąż tańczyłam zawodowo, to zaczęło to schodzić na dalszy plan. Turnieje zaczęły być przy okazji. Szołbiz zafascynował, był nowy i fajny, dawał nowe perspektywy.

**Zawodowcy mieli za zadania na parkiecie zacczarować widza?**

Raczej przygotować partnera i choreografię tak, by nie było jednoznacznie widać, że gwiazda niewiele umie. Czyli tanecznie.

**Wielka mistyfikacja przed szklanym ekranem?**

Nie do końca. Przecież widz ma świadomość, że nie każdy ma taneczny talent. Zdarzali się bardziej gorący od sobotniej nocy, ale bywały też nogi. Jak to w życiu!



**Rozwód okazał się sporym przewrotem i spowodował może nie rewolucję, ale raczej weryfikację tego co tu i teraz. Zawsze byłam ekstremalna, więc nie traktuję zmiany jako skoku w przepaść, lecz jako wyzwanie, z którym uwielbiam się mierzyć. Życie pokazuje, że nic tak naprawdę nie jest stałe, a we mnie była odwaga, aby wszystko zmienić naraz.**





**S**zum medialny nigdy nie był mi do niczego potrzebny. Zawsze ceniłam komfort psychiczny i nie zniósłabym, gdyby ktośkolwiek za mną jeździł szukając taniej sensacji. Nigdy nie wychodziłam naprzeciw temu, aby powstawały zdjęcia do kolorowych gazet, nie uprawiałam ustawek z paparazzi.



**Chronię prywatność. Robię to świadomie. Mam swoją rodzinę, swoje cztery ściany i sprawy, o których tak naprawdę nikt nie musi wiedzieć. To trudne w erze facebboka, totalna inwigilacja wzmacnia moją czujność i robię wszystko co w mojej mocy, aby to co dla mnie najważniejsze, było tylko moje.**

**Z tego parkietu tanecznym krokiem trafiła Pani na łamy plotkarskich portali. Dalej był zachwyt szołbiznesem?**

Nie jestem skandalistką. To było dla mnie po trosze fajne i nie. Zawsze żyłam życiem obok, więc nie byłam na tyle ciekawa, aby zakłócano mój przysłowiowy święty spokój. Pewnie, dla tancerza adoracja to ogromnie uskrzydlające uczucie, które ma swoje cienie w postaci anonimowych najczęściej opinii, które potrafią zaboлеć.

**Jak to nie jest Pani skandalistką? To skąd sesja w CKM-ie?**

Z mojego punktu widzenia to nie są skandale. Już jako 21-latką z kobiecej próżności zrobiłam sesję do Playboya. Tak wtedy to czułam. To nie dla kasy i popularności, a raczej dla pośpiechu swojego ego. Z CKM-em było inaczej, do tej sesji zdecydowanie dorosłam.

**Tak bez stresu, że chłopaki widzą Panią na głos, przyklejają w szafce w pracy, czasem zabierają na przerwie do toalety?**

Bez spiecia, bo sesja była zrobiona z klasą. Jestem dorosła i zdaję sobie sprawę gdzie prowadzi męska wyobraźnia, ale jeśli podołało im się, dla mnie to jest ok!

**Po co pokazać wszystko? Gdzie ulotność i kobieca tajemnica?**

Sesja, którą zrobiłam w CKM-ie to sztuka. Tam nie ma hardcoru w postaci wyeksponowanych

nowanych cyków. Sztuka, styl i smak, więc tajemnica jak najbardziej. Zmysłowa i ulotna tajemnica, czyli kwintesencja piękna każdej kobiety. W tamtym momencie mojego życia zaczynałam wielkie zmiany, więc było to dla mnie upewnienie się samej w sobie.

**Obudziła się Pani z długiego snu o Warszawie?**

To było moje całe dorosłe życie. Umówmy się, że ktoś, kto ma 18 lat, mało o nim wie. Taniec z Gwiazdami to poznawanie, nauka dorosłości. By tam wpaść teraz, na chwilę, jasne że tak, ale zostać na stałe, non stop na speedzie, to już nie dla mnie.

**W warszawskim świecie dobrze się żyje?**

Trójmiasto jest znacznie bardziej spokojne, zauważam to w jeździe autem. W Warszawie wszyscy trąbią, pchają się, gdzieś pędzą. To tempo jest wyścigiem, pogonią za uciekającym czasem. Pewnie dlatego ci nastawieni na karierę biegną po trupach do celu, bo czas całkowicie im nie sprzyja.

**Pani doba jest z gumy?**

Doba się nie rozciąga, to już wiem. Mój syn namawiając mnie na prezent z okazji urodzin stwierdził, że chciałby lego i dzień bez telefonu. Reszta jest milczeniem! (śmiech)

**Świeża rozwódka otwiera szkołę tańca w Gdańsku. Warszawa nie sprzyja rewolu-**

**cji życiowo – zawodowej?**

Teraz jest czas, gdy dojrzałam, a szkoła jest kropką nad i w mojej kobiecej stabilizacji i spełnieniem moich wieloletnich marzeń. Równocześnie, od zawsze wyobrażałam sobie jej lokalizację tylko w Gdańsku. Faktycznie, rozwód okazał się sporym przewrotem i spowodował może nie rewolucję, ale raczej weryfikację tego co tu i teraz. Zawsze byłam ekstremalna, więc nie traktuję zmiany jako skoku w przepaść, lecz jako wyzwanie, z którym uwielbiam się mierzyć. Życie pokazuje, że nic tak naprawdę nie jest stałe, a we mnie była odwaga, aby wszystko zmienić naraz, więc jeśli uprzemy się przy rewolucji, to tej w typowo kobiecej odświeżeniu.

**Nie myślała pani aby odbić się od tańca w kierunku aktorstwa?**

Nie. Zawsze byłam sfokusowana na taniec i nigdy nie czułam, że jest mi to potrzebne. Owszem były epizody w teatrze, ale w Polsce jest bardzo małe zapotrzebowanie na spektakle taneczne. To nie Londyn czy Broadway.

**Zrezygnowała Pani z fleszy, kamer i wyszła Pani w biznesowy mus, czyli kursy przygotowujące do pierwszego tańca na weselu? Chałturzy pani?**

Rzeczywiście można to po trosze traktować jako chałturę. Ja jestem zwierzęciem stadnym, mam frajdę z poznawania nowych



ludzi, więc jak przygotowuję parę do ślubu, to nie jest tylko i wyłącznie nauka tańca. To wspólne przebywanie, czyli po trosze pedagog, po trosze psycholog. Cieszy mnie, gdy piszą potem do mnie, że było niesamowicie, że to był ich moment. Takie słowa w moim pojęciu zaprzeczają chałturze.

#### Magia Pani nazwiska zadziałała w Gdańsku?

Tak. Jestem Panią z telewizji i to zawsze działa. Ale nie jestem Panią znaną z tego, że jest znana. Stoją za mną lata doświadczenia, hektolitry potu wylane na treningach, które dają mi świadomość własnej wartości.

#### Jest Pani dostępna dla zwykłego „ludu”?

Bardzo. Jestem jako człowiek bardzo normalna, dostępna, stadna, uwielbiająca ludzi. Tak już mam. Mam uśmiech dookoła głowy i ludziom daję to poczucie, że mnie znają. To buduje poczucie bycia blisko mnie, co nie znaczy, że publicznie pokazuję się na wszystkich ściankach. Z byłym mężem byłam w blasku fleszy może raz.

#### Jak udało się uniknąć rozgłosu rozwodowego?

Szum medialny nigdy nie był mi do niczego potrzebny. Zawsze ceniłam komfort psychiczny i nie zniósłabym, gdyby ktokolwiek

za mną jeździł szukając taniej sensacji. Nigdy nie wychodziłam naprzeciw temu, aby powstawały zdjęcia do kolorowych gazet, nie uprawiałam ustawek z paparazzi. Chronię prywatność. Robię to świadomie. Mam swoją rodzinę, swoje cztery ściany i sprawy, o których tak naprawdę nikt nie musi wiedzieć. To trudne w erze faceboka, totalna inwigilacja wzmacnia moją czujność i robię wszystko co w mojej mocy, aby to co dla mnie najważniejsze, było tylko moje.

#### Zaangażowała się Pani w Polsko – Francuską Galę Charytatywną, która w kwietniu odbędzie się w Gdyni. Magda Soszyńska lubi pomagać?

Zaangażowałam się charytatywnie przede wszystkim z uwagi na cel oraz ogromne zaangażowanie w tę akcję wielu cudownych osób. Gdyby nie one, nie miałabym pojęcia o I Polsko – Francuskiej Wielkiej Gali Charytatywnej zorganizowanej w celu wsparcia nieuleczalnie chorych dzieci z hospicjum Bursztynowa Przystań w Gdyni. Lubię pomagać ludziom, nie szukam w tym dla siebie możliwości. Po prostu taka jestem i wiem, że są rzeczy ważne i ważniejsze. Wiele spraw, gdy spojrzymy na nie z boku, to zupełne duperele i mimo wariackiego tem-

pa, trzeba na chwilę stanąć, zajrzeć w siebie i przypomnieć sobie kim się jest i co jest dla nas istotne. Mam pojemne serce i niesiona pomoc jest dla mnie naturalna. Poza tym, ja dostaję od losu dużo i niech ta forma będzie moim podziękowaniem za to, że codzienność nie jest przeze mnie okupiona łzami.

#### Na czym polega Pani udział?

Czuję się odrobinę ambasadorem tego przedsięwzięcia. Będę miała na gali pokaz taneczny i spróbuję wyciągnąć ludzi, aby tupnęli nóżką!

#### Jakie rytmy są do tupania na galach? Wyrywają ich Pani z krzesła?

Jest opór, ale zaproszenie będzie skuteczne, jestem pewna!

#### Dobrze się Pani czuje na scenie w takiej roli?

Cudownie, scena to moje życie. Nie chciałabym być w tym szybkim warszawskim życiu, ale wyjść raz jeszcze do Tańca z Gwiazdami ogromnie pragnę. Takiej sceny – teatralnej - mi brakuje. Wracam do domu i myślę - gościówka czegoś Ci brakuje. To momenty, gdzie zatańczyłabym tak mocno, dla ludzi. Ja to po prostu lubię! To jest mój świat, gdzie parkiet i zmysły wirują!

REKLAMA



## Laser frakcyjny Emerge™

- odmłodzenie skóry
- usuwanie kurzych łapek
- redukcja zmian pigmentowych

godziny otwarcia  
pn-pt 9:00-21:00  
sobota 9:00-15:00

tel. +48 (58) 355 22 11  
www.petiteperle.pl  
fb/SalonPetitePerle

Salon Kosmetyczny Petite Perle  
ul. Maurycego Beniowskiego 51  
Gdańsk Oliwa



# KACPER KOWALSKI

Latanie to pewna forma medytacji. Tam jest azyl, który jest całkowicie wolny od problemów codziennych. Gdy zaczynam rozmyślać nad tematami bieżącymi, kończy się przyjemność z latania. Wszystkie problemy zostawiam na ziemi. Mam nieskrępowany dostęp do przestrzeni. Patrzę na ziemię i rozumiem, że nie jest to ta sama ziemia, po której chodzę. Jest pięknie wyabstrahowana z kontekstu.







# ZIEMIA WYABSTRAHOWANA Z KONTEKSTU

ROZMAWIAŁA: JUSTYNA MICHALKIEWICZ WALOSZEK / FOTO: KACPER KOWALSKI

**Gdy lata, nigdy nie myśli o problemach. Tam na górze nie mają one większego znaczenia. Czuje wolność, pęd powietrza i niczym nieograniczoną przestrzeń mieniącą się tysiącami widoków. Ponad dwadzieścia lat temu postanowił się tym podzielić i wylądował z pierwszą fotografią. Później były następne. Kim jest Kacper Kowalski, który w jednej ręce dzierży stery, a drugą naciska spust migawki?**

**T**woja praca wydaje się być bardzo romantyczna. Wzbijasz się w powietrze i robisz zdjęcia. Rzeczywistość na pewno jest zgoła odmienna.

Moja praca zawsze wiązała się z dużym wysiłkiem fizycznym, stresem, przygodą, wyzwaniem i ryzykiem. Niektórzy patrzą na moje fotografie i mówią - o, jakie ładne zdjęcia z drona. Gdy mówię, że to konkretne zdjęcie powstało w trakcie lotu na paralotni, wtedy pojawia się zdziwienie - ale jak to, po co?

**Wcześniej pracowałeś jako architekt.**

Tak, ale równolegle latałem na paralotniach. To było moją pasją i obsesją. Po czterech latach pracy w zawodzie, uświadomiłem sobie, że moje myśli w każdej wolnej chwili są zajęte lataniem. Tego nie dało się pogodzić, bo byłbym kiepskim architektem, wiecznie z głową w chmurach. Wiedziałem, że albo odkocham się w lataniu, albo zrezygnuję z pracy architektonicznej.

**Wygrała miłość do latania, a kiedy pojawiła się miłość do fotografii?**

Prawda jest taka, że szukałem uzasadnienia dla siebie w powietrzu. Paralotniarstwo jest bardzo kosztownym sportem. Gdy pracowałem jako architekt, wszystkie zarobione pieniądze przeznaczałem na latanie. Musiałem znaleźć substytut. Pomyślałem o fotografii. Na tamte czasy był to pomysł nowatorski. Drony wówczas nie istniały, a aparaty były na klisze. Spodobała mi się myśl, że mogę podzielić się z innymi tym, co sam widzę na górze.

**Jak czujesz się z tym, że fotografia lotnicza stała się dzisiaj powszechnie dostępna?**

To normalne, taki jest znak czasu. Era fotografa w powietrzu odeszła bezpowrotnie. Podejrzewam, że za chwilę każdy telefon będzie miał opcję drona. Różnica polega na tym, że moje fotografie to świat widziany moimi oczami. Sterowanie dronem to takie podglądanie świata u góry, będąc

jednocześnie bezpiecznym na ziemi. Dla odbiorcy czasami nie ma różnicy, ale dla mnie jest ogromna. Mnie kręci sam proces latania. Odkrywania cech, przestrzeni, kadrów, miejsc. Fotografie to taki zapis śladu lotu.

**Czyli wybierasz pracę dla przyjemności?**

Tak, za chwilę spełni się przepowiednia Stanisława Lema. Maszyny będą nas wyręczać z coraz to kolejnych zadań, a praca stanie się przywilejem.

**Jesteś jednocześnie pilotem i fotografem. Robienie zdjęć i trzymanie sterów to nie lada wyzwanie, prawda?**

Latam od ponad dwudziestu lat. Większą część mojego życia spędziłem w powietrzu, więc przychodzi mi to w sposób naturalny. Kilukrotnie zdarzyło mi się latać jako pasażer. Czułem się koszmarnie, nie mając wpływu na kadry. Jak pasażer taksówki, który do reportażu z niebezpiecznej dzielnicy robi zdjęcia przez otwarte okno. A ja zawsze chciałem sam usiąść za kierownicą, pojechać, zaparkować i wysiąść z tej taksówki. Wejść w przestrzeń, którą mam fotografować i sam decydować o wszystkim. Pilotowanie paralotni daje taką wolność.

**Jak to wygląda technicznie? Wiem, że podczas latania masz przypięty aparat, żeby przypadkiem nie spadł na ziemię i nie zrobił komuś krzywdy. Jak wygląda cała reszta?**

Cały czas poruszam się z prędkością około 45 kilometrów na godzinę. Czasami mam plan, ale lubię podążać za intuicją. Jeżeli latam wiatrakowcem, wspomagam się nogami. Drążek sterowniczy przytrzymuję wówczas kolanami. Latając na paralotni, stery trzymam jedną ręką, a w drugiej mam aparat. Wychyłam się i fotografuję. Cała frajda polega na gonieniu króliczka, a nie na jego złapaniu. Jeżeli pogoda jest zła, a wiatr turbulentny, czuję jeszcze większą satysfakcję. Wiem, że zrobiłem zdjęcie, które wymagało wysiłku.



**Podejrzewam, że za chwilę każdy telefon będzie miał opcję drona. Różnica polega na tym, że moje fotografie to świat widziany moimi oczami. Sterowanie dronem to takie podglądanie świata u góry, będąc jednocześnie bezpiecznym na ziemi. Za chwilę spełni się przepowiednia Stanisława Lema. Maszyny będą nas wyręczać z coraz to kolejnych zadań, a praca stanie się przywilejem.**

**To jest bezpieczne?**

Nie jest. Samo latanie nie jest bezpieczne. Kilka lat temu to pytanie nie miało takiej siły. Dzisiaj nie muszę ryzykować, żeby zrobić zdjęcia. Mogłbym wygodnie podjechać samochodem i wyciągnąć drona z bagażnika. Był taki moment, gdy musiałem zadać sobie pytanie - jaki jest sens tego wszystkiego?





### Znalazłeś odpowiedź na to pytanie?

Zrozumiałem, że muszę szukać innej wartości mojej pracy. Samo latanie jest dla mnie motorem napędzającym całą aktywność. Zdjęcia to miłość pochodna.

### Jesteś niczym ptak.

Blżej mi do pszczoły, bo one w przeciwieństwie do ptaków nie celebrować swojej „pszczołowatości”. Są bardzo pracowite. Latają w poszukiwaniu miejsc, w których mogłyby napić się nektaru, przy okazji zbierając pyłek. Później wracają do ula. U mnie bywało podobnie. Wstawałem skoro świt i włóczyłem się w powietrzu tak długo, dopóki starczyło paliwa. Wracałem do pracowni i przeglądałem zdjęcia. Jeżeli efekt nie był zadowalający, wracałem w tamto miejsce ponownie. Gdy coś mnie zafascynowało, potrafiłem krążyć wokół tak długo, aż idealnie zakwitło. Wtedy robiłem zdjęcie.

### Ile trzeba się napracować, żeby zrobić to jedno, wyjątkowe zdjęcie?

Różnie. Czasami latałem dziesięciokrotnie po jedno zdjęcie, a innym razem wracałem z dziesięcioma kadrami. Nie mam czasu, aby przeglądać zdjęcia podczas lotu. Nie mogę sprawdzić czy fotografia jest ostra. Czasami sprzęt zawodzi, nie reaguje, zdarzają się błędy techniczne. Czasami stracę fantastyczny moment. To jest zarówno najpiękniejsze, jak i najgorsze uczucie w tej dyscyplinie.

### Które zdjęcie w twojej kolekcji jest najważniejsze?

Bardzo ważne są zdjęcia z powodzi w Sandomierzu. Wyjątkowo dobrze wspominam fotografie z Chin. Lubię również te zimowe, bo pamiętam ile wysiłku mnie kosztowały. Musiałem wówczas walczyć z materią. Było ślisko i zimno. Dłonie mi odmarażały, a aparat pokrywał się szronem.

### Czujesz czasami strach?

Nie byłoby mnie tu, gdybym go nie czuł. Strach jest najlepszą możliwą polisą ubez-

pieczeniową. Brak strachu to sytuacja skrajnie niebezpieczna.

### Przed czym ciebie uchronił?

Pamiętam lądowanie, gdy zapadał zmrok. W pewnym momencie zdałem sobie sprawę, że nie doleczę do miejsca lądowania. Wiatr się wzmógł i musiałem lądować pod wiatr w całkowitej ciemności. Nie widać wówczas drutów czy linii wysokiego napięcia. Nie widać nawet podłoża, więc ciężko jest ocenić odległość. Wylądowałem na plaży, bo piasek kontrastuje z morzem, tam zawsze jest więcej światła, nawet po zmroku.

### Przez wszystkie te lata byłeś bardzo powściągliwy. Nie opowiadałeś historii, które towarzyszyły fotografowaniu. A podejrzewam, że masz o czym opowiadać.

Brałem wówczas udział w wyścigu z innymi fotografami. Starłem się nie opowiadać za dużo o projektach, żeby nie ujawnić nad czym pracuję i w jaki sposób to robię. Broniełem tajemnicy swojego warsztatu. Ponadto, zawsze towarzyszyło mi przekonanie, że kontekst powstawania fotografii jest moją sprawą prywatną. Nie chciałem opowiadać, czy podczas robienia zdjęcia były turbulencje, czy zrobiłem coś na granicy prawa, czy silnik zgął czy musiałem wstać o 5 rano. Stwierdziłem, że ludzi to kompletnie nie zainteresuje. Liczyło się tylko to, co jest na zdjęciu.

### A ja myślę, że ludzi to bardzo interesuje.

I właśnie dlatego powstaje nowy projekt. Zdałem sobie sprawę, że nie opowiedziałem do tej pory wielu ciekawych historii. Chcę zrobić to teraz. Projekt będzie miał premierę jeszcze w tym roku. To będzie symboliczne odejście od rytmu pracy fotografa prasowego i dokumentalnego, na rzecz przestrzeni refleksyjnej, nieograniczonej czasem. Będzie opowiadał o tym, do jakich wniosków można dojść po 20 latach spędzonych w powietrzu. Więcej zdradzić nie mogę.

### Skąd u ciebie taka zmiana?

Zmiana jest odpowiedzią na twórcze przepracowanie kryzysu. Mogę to porównać do momentu, gdy człowiek przechodzi na emeryturę. Jeżeli mój system, pomysł na siebie i sposób pracy po 10 latach przestał działać, trzeba go zmienić. Musiałem przewartościować całe swoje życie. Pytałem sam siebie - czy to co robię nadal jest komukolwiek potrzebne? Po tym twórczym kryzysie przyszedł czas, aby po raz kolejny zrobić coś dla siebie.

### Czujesz, że jesteś na takim etapie życia, że już nic nie musisz, ale jeszcze wszystko możesz?

Być może. Miałem to szczęście, że udało mi się osiągnąć sukces w dziedzinie, którą sam dla siebie wybrałem. Mój projekt zebrał najwyższe laury. Przez ten czas byłem niesamowicie pracowity. Nie było możliwości, abym odpuścił jakieś ważne wydarzenie. Całe życie było poświęcone lataniu, które jak wiadomo, jest zależne od pogody. Musiałem nieustannie być na dyżurze. Dzisiaj już wiem, że nie muszę, bo ktoś inny pokaże te zdjęcia światu. Nadal Kocham latać, ale moja świadomość, z jakimi kosztami to się wiąże, przeniosła mnie w inne miejsce. Wychodzę z przestrzeni fotografii prasowej, a wchodzę w przestrzeń sztuki. To jest permanentna zmiana.

### Co jest najpiękniejsze w lataniu?

Latanie to pewna forma medytacji. Od momentu startu, aż po lądowanie muszę być skupiony i skoncentrowany. Wszystkie problemy zostawiam na ziemi. Mam nieskrępowany dostęp do przestrzeni. Patrzę na ziemię i rozumiem, że nie jest to ta sama ziemia, po której chodzę. Jest pięknie wyabstrahowana z kontekstu.

### Ziemskie problemy, tam na górze nie mają znaczenia?

Tam jest azyl, który jest całkowicie wolny od problemów codziennych. Gdy zaczynam rozmyślać nad tematami bieżącymi, kończy się przyjemność z latania. Stres generuje stres. Nie mogę wówczas patrzeć na te cienkie linie w paralotni, bo zaczynam zastanawiać się czy one nie popękają. Jeżeli pojawi się myśl - co ja tu robię, jak ja teraz wyląduję - podświadomie zaczynam popełniać błędy.

### Z góry widać więcej. Zaglądasz czasami tam, gdzie nie powinieneś?

Zdarza się przypadkowo, że zobaczę więcej, ale nigdy takich sytuacji nie upubliczniam.

### Żyjemy w ciekawych czasach, gdy każdy może nas podglądać. Ciebie można bez problemu zauważyć, ale małego drona już niekoniecznie. Jak się przed tym uchronić?

Mój dziadek mawiał, żeby zawsze zachowywać się przyzwoicie. Wtedy nic nam nie grozi.







# Z PASJĄ OPRAWIAMY FOTOGRAFIE **KACPRA KOWALSKIEGO**

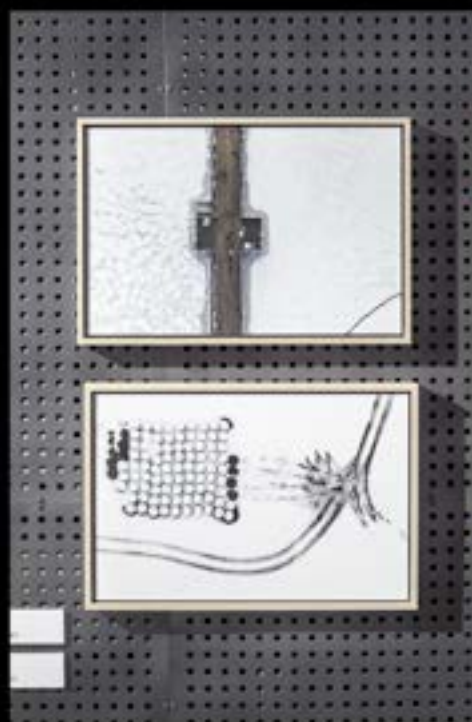
NEW YORK

GDYNIA

FRANKFURT

MOSKWA

SALZBURG



Pinakoteka  
design

Kunst. Jakość. Pasja.

[www.pinakoteka.pl](http://www.pinakoteka.pl)

**Bojerowcy to bardzo życzliwi dla siebie towarzystwo, pomagamy sobie wzajemnie, radzimy się, załatwiamy sprzęt, itp. W bojerach nie ma pieniędzy, wielkich sponsorów, medialnych koncernów i tego wszystkiego, co jest wrogiem szczerych relacji międzyludzkich i niezdrowej rywalizacji.**





# LODOWY WOJOWNIK

ROZMAWIAŁA: KLAUDIA KRAUSE / FOTO: PAVLINA SOUKUPOVA

**Przez cały rok czeka na mróz, śledzi warunki atmosferyczne, poszukuje lodu w różnych regionach świata. Wszystko po to, żeby być gotowym na złapanie wiatru w żagle i ślizganie nad taflą zamrożonego jeziora. Mróz i prędkość mu nie straszne! Latem, gdy o lodzie można jedynie pomarzyć spełnia się w kitesurfingu. Przed państwem najmłodszy w historii medalista MŚ w bojerach – Michał Burczyński, który w rozmowie z Klaudią Krause, opowiada o tajnikach bojerowej kuchni.**

**B**ojery – sport, w którym jesteśmy potęgą. Czy ktoś o tym wie?

Polscy zawodnicy wielokrotnie stawali na najwyższym stopniu podium bojerowych mistrzostw świata czy Europy. Ciężko z przebicciem się tej dyscypliny do mainstreamu. Przyczyn pewnie jest kilka, a na myśl jako pierwsze przychodzi mi duża sezonowość uprawiania dyscypliny, czy stosunkowo wysoki koszt w porównaniu z innymi formami zimowych aktywności sportowych jak np. narty. Mam nadzieję, że z czasem się to zmieni!

**Bojery, czyli żeglarstwo na lodzie – tak myśli większość społeczeństwa, czy to naprawdę taka prosta analogia?**

Dla mnie prosta, dla kogoś nie znającego tematu pewnie mniej. Z moich obserwacji wynika, że bojery są nierozdzielnie związane z żeglarstwem, a każdy bojerowiec to żeglarz. Z kolei nie każdy żeglarz wodny to bojerowiec.

**A czym jest dla Ciebie?**

Dla mnie bojery to przede wszystkim pasja oraz sposób na życie. Nie wyobrażam sobie, żebym miał tylko pracować, jeść, spać i robić wszystko to, co wydaje się być częścią tej całej „normalności”. W bojerach odnalazłem ten brakujący element swojej życiowej układanki. Dzięki nim mogę kilka miesięcy w roku, wsiąść do mojego „ślizgu” i rozpędzić go do prędkości ponad 100 km/h, co daje mi niesamowitą kopę!

**Powiedziałeś ponad 100 km/h? Na samą myśl zamieniam się w sople lodu!**

Temperatura bywa groźnym przeciwnikiem, regaty są wstrzymywane, gdy spada ona poniżej -15 C, ponieważ przy tych prędkościach może dochodzić do groźnych odmrożeń. Bywa szybko, mroźnie i ekstremalnie. Jednak bywa też spokojnie, wszystko zależy od panujących warunków. Wbrew pozorom nie jest to ryzykowna dyscyplina sportowa, mimo tego, że wielu ludzi kwalifikuje ją jako ekstremalną, ze względu na trudne warunki atmosferyczne i duże szybkości.

**Ile potrzeba czasu na przygotowanie sprzętu do „latania”?**

Sprzęt jest łatwy w transporcie i można go spokojnie przewieźć na dachu samochodu osobowego. Zestawienie kompletu zajmuje około 15 minut.

**Jakie są idealne warunki? Jaką grubość musi mieć lód, żeby było bezpiecznie?**

Idealne warunki do latania to lód o minimalnej grubości 12 cm, gładki, czarny i bez śniegu. Wiatr w okolicach 3 stopni Beauforta i lekki mróz – takie warunki to ideał! Pogoda jest jednak nieprzewidywalna i kapryśna. Może się to wydawać trochę dziwne, jednak czarny, gładki lód, na którym nie ma śniegu to obiekt poszukiwań wielu organizatorów regat bojerowych. Bywa, że regaty są przenoszone o kilkaset kilometrów, a my musi-

my być mobilni i gotowi do pokonywania wszelkich trudności związanych z uprawianiem tej dyscypliny.

**Ile zwykle trwają regaty i jakim systemem są rozgrywane?**

Regaty takie jak Mistrzostwa Świata czy Europy trwają tydzień czasu, natomiast regaty krajowe rozgrywane są weekendowo. Zawodnicy pokonują w jak najszybszym czasie określoną ilość okrążeń między znakami. Kto pierwszy ten lepszy – ot, cała filozofia.

**Bojery na pewno są sportem niszowym, a czy są sportem skazanym na wyginięcie?**

Ilość zawodników od 20 lat utrzymuje się na podobnym poziomie. Jedni przychodzą, inni odchodzą. Na mistrzostwa kraju regularnie przyjeżdża ok. 60 seniorów, paradoksalnie mało która inna klasa żeglarska w kraju może cieszyć się tak liczną flotą zawodników. Bojery nie wyginą. Nie wyginą, bo to dyscyplina, w której w zasadzie sami zawodnicy organizują strukturę. Nie stoi za nami żadna organizacja finansująca. Komisyje regatowe, zawodnicy, producenci sprzętu – wszystko to organizują czynni lub byli zawodnicy, pasjonaci – a jak powszechnie wiadomo, pasja bywa zaraźliwa.

**Gdzie tkwi tajemnica sukcesu w bojerach? Konstrukcje, umiejętności, czy jest coś jeszcze?**

Początki są trudne, potrzeba dużo cierpliwości, ciężkiej pracy nad podstawami, poznania specyfiki zmieniających się warunków. Również przygotowanie sprzętu odgrywa tu ogromną rolę. Staranne naostrzenie płóz, dobór odpowiedniego masztu, żagli i innych elementów ustawienia wydaje się być kluczem do maksymalizacji prędkości. Przygotowanie kondycyjne, dobry rozbieg i start to też elementy, bez których trudno jeździć z przodu stawki. Jeżeli do tego wszystkiego popełnimy mniej błędów taktycznych na trasie niż nasi rywale, to już jesteśmy o krok od sukcesu. Jednak tak naprawdę każdy ma inny przepis i odnajduje ten złoty środek w swój własny sposób.





### Po Twoich wynikach wnioskuję, że Ty już swój odnalazłeś?

Staram się robić to, co do mnie należy najlepiej jak potrafię. Po prostu działam i mogę spać spokojnie, gdy mam czyste sumienie w związku z przygotowaniem do startu. Lubię być stabilny, staram się nie dołować porażkami i nie upajać sukcesami, a zarówno jednych, jak i drugich nie brakowało w moim życiu. W trakcie regat staram się być maksymalnie skoncentrowany i ponoć jestem wtedy trochę w innym wymiarze.

### Jak wyglądają twoje przygotowania do zawodów? To nietypowy sport, bo sezon na bojery chyba nie jest zbyt długi?

Cały rok dbam o kondycję, biegam i trenuję na siłowni. Pogoda to rzecz, na którą ani ja, ani Ty wpływu nie mamy, pozostaje akceptacja! Wchodząc w sezon staram się zaliczyć zgrupowanie w Finlandii czy Estonii, ponieważ tam zima przychodzi wcześniej. Ja po prostu uprawiam bojery, a mistrzostwa świata i Europy to tylko takie wisielenie na torcie. Naprawdę nie wszystko kręci się wokół tych dwóch imprez. Bojery to dla mnie przede wszystkim najlepsza forma odpoczynku, o który tak trudno w dzisiejszym życiu. Pakuję się w piątek po pracy, docieram na miejsce regat, spędzam czas ze znajomymi, telefon odmawia posłuszeństwa, bo na mrozie żadna bateria długo nie wytrzyma, zbieram bloki - dobierając żagiel i specjalnie się niczym nie przejmuję. Później dochodzi adrenalina związana z prędkością i rywalizacją, pojawiają się emocje – lubię to! Po takim weekendzie i powrocie do pracy naprawdę moje baterie są naładowane.

### Zacząłeś pływać jako 10-latek. Podobno to rodzinna tradycja?

Tak, śmiało można powiedzieć, że to rodzinna tradycja. Mój tata, Piotr Burczyński był w 1979 roku mistrzem świata, mój starszy brat Paweł także jest aktywnym bojerowcem. Żeglowali też wujkowie, kuzyni, więc bojery dla Burczyńskich są jak dla Polaków piłka nożna.

### Jednak już wyprzedziłeś swojego ojca w ilości zdobytych medali w światowym czempionacie, jesteś chyba najbardziej utytułowanym Burczyńskim?

Moje medale są efektem ciężkiej pracy mojego taty oraz mojej. Nigdy nie traktowałem tej klasyfikacji medalowej jako formy wyścigu. Są to nasze wspólne sukcesy, a my od wielu lat współpracujemy i robimy to najlepiej jak możemy w danym momencie. Obaj mamy bardzo bogate kolekcje medalowe, z czego możemy się tylko cieszyć.

**Karol Jabłoński, legenda polskiego żeglarstwa i również legenda bojerów, najbardziej**

### utytułowany zawodnik w historii lodowego żeglarstwa. Wszyscy słyszeli o Karolu, Burczyńskim, mimo że też utytułowany, jednak w cieniu słynnego rodaka. Znalazłeś w tym wszystkim miejsce dla siebie?

Karol jest najbardziej utytułowanym zawodnikiem w bojerach, pozycję legendy, autorytetu zdobył ciężką pracą, sukcesami i tym jakim jest człowiekiem. Karol jest prawdziwym zawodowcem, żyje z żeglarstwa, ja jestem amatorem. Pękam z dumy, że mogę ścigać się z takimi ludźmi jak Karol Jabłoński i rywalizować z nimi na najwyższym poziomie. Historia naszej rywalizacji pokazuje, że wszystko jest możliwe, wielokrotnie dochodziło do ciekawych konfrontacji między nami, udaje mi się z Karolem i innymi czołowymi bojerowcami świata wygrywać. U nikogo nie rodzi to frustracji, bojerowcy to bardzo życzliwe dla siebie towarzystwo, pomagamy sobie wzajemnie, radzimy się, załatwiamy sprzęt, itp. W bojerach nie ma pieniędzy, wielkich sponsorów, medialnych koncertów i tego wszystkiego, co jest wrogiem szczerych relacji międzyludzkich i niezdrowej rywalizacji.

### Pochodzisz z Olsztyna, teraz mieszkasz w Gdyni, co robisz jak nie pływasz?

Do Trójmiasta przyjechałem w 2000 roku, wówczas studiowałem ekonomię na Uniwersytecie Gdańskim i tak już zostałem. Na co dzień prowadzę firmę usługowo-handlową zajmującą się sprzedażą i montażem podłóg drewnianych na terenie Trójmiasta. Drewno to obok bojerów moja druga pasja i muszę powiedzieć, że naprawdę pewne doświadczenie wynikające z uprawiania sportu przydaje się w prowadzeniu firmy. Jak nie pływam... staram się zachować zdrowe proporcje we wszystkim co robię. Znajduję czas na pracę, rozwój osobisty i spotkania ze znajomymi. W Gdyni mieszkam już blisko 10 lat i nie chciałbym mieszkać w żadnym innym miejscu. Uwielbiam ten klimat i kontakt z Zatoką!



### MICHAŁ BURCZYŃSKI

Urodził się w Olsztynie, mieszka w Gdyni. Biznesman, kitesurfer i bojerowiec. Kontynuuje tradycję rodzinną. Jego ojciec Piotr jest uznawany za jednego z najlepszych bojerowców wszechczasów. Na bojerach latają także jego starsi bracia: Łukasz i Paweł. Pierwszy raz żeglował na łodzi w wieku 13 lat. Pierwszy medal (brązowy) zdobył, mając zaledwie 18 lat, w 1999 roku i do dziś jest najmłodszym medalistą światowego championatu w historii tej dyscypliny sportu. Dwukrotny mistrz świata w bojerach, czterokrotny wicemistrz świata i dwukrotny mistrz Europy. W roku 2017 zdobył brązowy medal mistrzostw świata, wicemistrzostwo Europy, srebrny medal w regatach o Mistrzostwo Ameryki Północnej. Uhonorowany przez prezydenta Bronisława Komorowskiego Złotym Krzyżem Zasługi za wybitne osiągnięcia sportowe.



# Z MICHAŁEM WŚRÓD ZWIERZĄT IDZIE NOWE

ROZMAWIAŁA: AGATA RUDNIK

Fot. Tadeusz Dobrzyński



Michał Targowski

**Miejski Ogród Zoologiczny Wybrzeża – tak długą nazwę gdańskie Zoo nosi od dnia otwarcia, a więc 1 maja 1954 roku. Po przeszło 60 latach zmianie ulegnie nie tylko szyld, ale i logo. O nadchodzącej transformacji opowiada dyrektor Michał Targowski.**

**D**otychczasowa nazwa wydaje się być za długa i zupełnie niezrozumiała dla osób spoza naszego kraju. Panie dyrektorze, jakiej metamorfozy możemy się spodziewać?

Nasze miasto postanowiło utworzyć wspólną pulę nazewnictwa i logotypów dla wszystkich instytucji, które działają pod jego egidą. Zoo również znajduje się w gdańskiej drużynie, stąd otrzyma miano Gdański Ogród Zoologiczny. Na samochodach za to pojawi się oznaczenie ZOO Gdańsk, jak Zoo Londyn, Zoo Berlin, Zoo Poznań, czy Zoo Wrocław. Ta identyfikacja będzie przynajmniej całkowicie klarowna. Uważam, że to bardzo dobrze. Funkcjonująca dotychczas nazwa nie sprawdzała się. Była przede wszystkim trudna do zapamiętania, ale także była kompletnie nieidentyfikowalna zagranicą. Całość wynikała jednak zapewne z powodów propagandowych. W latach 50., czy 60. ubiegłego wieku wszystko bowiem musiało powstawać w atmosferze propagandy i wszystko miało być największe i najpiękniejsze. Posiadamy zresztą wycinki prasowe z tamtego okresu, które stanowią tego niezbity dowód.

**Od wielu lat nieodłącznym symbolem Zoo w Oliwie jest kondor i aż trudno sobie wyobrazić, że wkrótce go zabraknie...**

Z sentymentem muszę przyznać, że gdzieś w głębi duszy odczuwam żal, choć nie pretensję, że z naszego logo znika głowa kondora. Był on symbolem ogrodu i pewną rozpoznawalną marką od przeszło 25 lat. Wcześniej symbolem był żubr, ale to wynikało również z pobudek propagandowych.

Teraz miasto Gdańsk utworzyło ujednolicony logotyp dla wszystkich podległych mu instytucji. Pocięszam się jednak, że w herbie znajdują się lwy, więc akcent zwierzęcy jest (śmiech).

**W jaki sposób kondor uzyskał to miano?**

W 1968 roku ogród otrzymał dwie pary tych ptaków z Rosario w Argentynie. Wówczas takie wymiany zwierząt były możliwe. Te kondory jeszcze żyją i spodziewamy się, że mają ok. 70 lat, bo przybyły do nas już jako osobniki dorosłe. Od 1981 roku wykluło się u nas 17 osobników. Rozmnażanie ptaków drapieżnych w warunkach niewoli jest szalenie trudne. Potrzebują specyficznych warunków, gdyż na wolności robią to przecież z dala od człowieka, z dala od zgiełku. Tam, gdzie np. rozmnażają się orły, tworzy się specjalne strefy ochronne, gdyż są one bardzo wrażliwe. Zaniepokojone po prostu porzucają gniazdo z całą jego zawartością.

**Podobnie czynią kondory.**

Tak. To ptaki Ameryki Południowej, żyjące wysoko w Andach, tam nie ma tłumów ludzi, ani wrzasków. W 1981 roku była to prawdziwa sensacja, ale widocznie ptaki uznały, że warunki im sprzyjają, choć zupełnie obiektywnie, wówczas nie miały spektakularnej woliery. Kolejny przychówek pojawił się w 1984 roku, potem nastąpiła cudowna passa. My, jako pracownicy zoo zabieraliśmy jaja, bo ptaki je niszczyły. Kupiliśmy inkubator, dość prosty, służący do inkubacji jaj kurzych. Dużo czytaliśmy o tym, jak stworzyć odpowiednie warunki

dla małego kondora. Prawidłowa wilgotność i temperatura pozwoliły nam osiągać kolejne sukcesy.

**17 wykłutych kondorów to faktycznie tak duży sukces?**

Jest to ewenementem na skalę europejską i udało się tylko w Gdańsku. W latach 90. stworzyliśmy „masową produkcję”. Zabierając jajo sprawialiśmy, że ptaki miały drugi sezon lęgowy, co w warunkach naturalnych zdarza się raz na 2 lata. Trudno się tym chwalić, bo zaburzaliśmy naturalny rytm, ale z drugiej strony staliśmy się rozpoznawalni, wysyłając ptaki m.in. do Anglii, Hiszpanii, czy też do polskich miast. Ostatni przychówek pojawił się w 2009 roku. Teraz pary żyją osobno, ponieważ ptaki pokłóciły się, a gdy pojawił się między nimi konflikt, nie ma szans na ponowne „zejście się”.

**Ale jest szansa na kolejne pisklęta, prawda?**

Pod lasem, przy parkingu znajduje się duża woliery. Wydaje się, że położona jest w osamotnieniu, ale żyje tam młoda para kondorów, która powstała z naszych przychówków. Warto wspomnieć, że kondor nabiera dorosłych cech po 10. roku życia, a w wieku 15-18 lat próbuje wejść w cykl rozrodczy, a więc jest szansa, że wkrótce pojawi się jajo. Tam nikt im nie przeszkadza, jeśli więc ten plan się uda, to historia zatoczyłaby koło, a sukces byłby nieprawdopodobny. Byłby to pierwszy przypadek na świecie, kiedy to drugie pokolenie niespokrewnionych ze sobą osobników, które wykluły się w jednym zoo, dają potomstwo. Każdy rok niesie za sobą nadzieję. ■



Gdański  
Ogród  
Zoologiczny





# Biuro Podróży ITAKA

## Salony firmowe

**Nowy Salon - Otwarcie 22 października !**

**CH Auchan (przy Obwodnicy-Węzeł Karczemki)**

ul. Szczęśliwa 3, Gdańsk-Kiełpinek

mail: [auchan@itakagdansk.pl](mailto:auchan@itakagdansk.pl)

tel. 58 573 73 73

Pon.-Sob.: 9.00-21.00, Niedz. 9.30-20.00

**CH Rental Park (vis a vis Fashion House)**

ul. Przywidzka 7, Gdańsk-Szadółki

mail: [szadolki@itakagdansk.pl](mailto:szadolki@itakagdansk.pl)

tel. 58 325 25 97, 533 196 790

Pon.-Sob.: 10.00-20.00, Niedz. 11.00-17.00

**CH Auchan (Port Rumia)**

ul. Grunwaldzka 108, Rumia

mail: [auchan@itakarumia.pl](mailto:auchan@itakarumia.pl)

tel. 58 573 73 73, 511 978 467

Pon.-Sob.: 9.00-21.00, Niedz. 9.30-20.00

**infolinia: 58 573 73 73**

ZNIŻKI DO:  
**45%**

# LATO 2017

## JUŻ W SPRZEDAŻY!

KUP WAKACJE W NASZYCH TRZECH SALONACH  
I ODBIERZ PREZENT : )



Znajdź nas na  
**Facebooku**

**Podróże i MY**

## LUCERNA

## JAK W PUDEŁKU CZEKOLADEK

AUTORKA: MARTA LEGIEĆ

**Masz ochotę na czekoladę? Pojedźmy do Szwajcarii! Poza słodką rozkoszą, której tu nie brakuje, pokażę Ci miejscowości cudne niczym bombonierki wypełnione słodkimi pralinami. Na początek niech to będzie Lucerna, wtulona między ośnieżone alpejskie szczyty. Bywali tu królowa Wiktorja, Johann Wolfgang Goethe, Victor Hugo, Lew Tołstoj, czy Albert Einstein. Nie może zabraknąć i nas.**

Widok na szczyt Pilatus

**P**otężne wodospady Renu pod Szafluzą, elegancki Matterhorn, tajemnicza Dolina Verzasca w Ticino albo romantyczne winnice Lavaux nad Jeziorem Genewskim. Przyroda na tym skrawku ziemi ma wyjątkowy gust. Połączyła niemal wszystko to, co ściska za gardło, wzrusza i zachwyca. Szwajcarom do szczęścia brakuje jedynie morza. A może właśnie nie? Może i bez niego są wyjątkowo szczęśliwi?

## GRAND TOUR OF SWITZERLAND

Pomysłów na zwiedzanie kraju pieszczotliwie zwanego Serolandą jest bez liku. Tym, którzy chcą z podróży tutaj wycisnąć jak najwięcej, polecam Grand Tour of Switzerland. To trasa o łącznej długości 1600 km, poprowadzona przez wszystkie strefy językowe, niemal wszystkie kantony, najciekawsze miasta i miasteczka, przez najwyższe przełęcze alpejskie i wzdłuż najpiękniejszych jezior oraz do każdego z 11 miejsc z Listy światowego dziedzictwa UNESCO.

Wszystkie najważniejsze atrakcje niewielkiego kraju połączone są w jedną, okrężną podróż, którą można przebyć autem lub na motorze. Można też wybierać konkretne punkty na mapie i zatrzymywać się w urokliwych miejscowościach na dłużej, choćby w Lucernie. Nikt tu się nie nudzi i zapewne dlatego jest ona jednym z najczęściej odwiedzanych miast Szwajcarii.

## TURYSTYCZNY RAJ

Lucerna żyje z turystów. Rocznie odwiedzają ponad pięć milionów osób. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że miasto liczy 80 tys. mieszkańców, jest to naprawdę imponujący wynik. Na początku, jeszcze w XIX wieku przyjeżdżali tu Anglicy. Swoją drogą, właśnie oni rozkręcili przemysł turystyczny w Szwajcarii. Stawali na dwóch deskach i zjeżdżali z gór. Przypa-trywali się im miejscowi, którzy pokazywali charakterystyczny znak, pukając się w czoło. Teraz widać tu narciarzy z najodleglejszych zakątków globu, a Szwajcarzy na deskach jeżdżą od dziecka.

## HARMONIJNY ŚWIAT

W samej Lucernie przeszłość harmonijnie splata się z nowoczesnością. Przekona się o tym każdy, kto wyjdzie przed budynek dworca kolejowego, na który dotrze znanymi ze swej punktualności szwajcarskimi kolejami. Tuż za rogiem wylania się super-nowoczesne Centrum Kultury i Kongresów, którego rozłożyste skrzydła otwarte są na turkusowe jezioro. To właśnie tu odbywają się najważniejsze na świecie koncerty i festiwale. Czerwony dywan i podjeżdżające pod budynek Rolls-Royce, z których wysiadają damy odziane w suknie z trenem i panowie we frakach, nikogo tu nie zaskakują.

## ZWIĄZEK WIECZYSTY

Miasto przycupnęło nad zatoką zachodniego krańca Jeziora Czterech Kantonów. To tu, w samym sercu kraju, blisko 730 lat temu doszło do utworzenia państwa. Trzy kantony, wśród nich Schwyz (od niego wziął nazwę cały kraj), zawarły związek wieczysty i podpisały pakt o utworzeniu konfederacji. Nie brakuje tu więc symboli miasta i całego kraju. Od razu rzuca się w oczy Kapellbrücke, czyli Most Kapliczny z 1365 r. Ten najstarszy most drewniany w Europie wiję się zygzakiem przypominającym rozciągniętą literę Z.

## DUCHY PRZESZŁOŚCI

Oryginalna konstrukcja przetrwała wieki, aż latem 1993 r., w 660. rocznicę oddania mostu do użytku strawił ją pożar. Ocalały niewielkie fragmenty mostu, reszta to udana rekonstrukcja. Malowidła kryjące się w pod jego charakterystycznym dachem przybliżają tutejszą historię. Podobnie jak wystająca z wody kamienna, ośmiokątna wieża. Wybudowana w 1300 roku jest najstarszym zabytkiem miasta. Dawniej służyła celom raczej ponurym, w sali tortur słysząc było krzyki czarownic i heretyków, dziś grube mury można wynająć na imprezę firmową albo rodzinną. Wyjątkowo oryginalne miejsce na zabawę.





Hotel Gütsch

## LUKSUS NA STARÓWCE

W nienaruszonym stanie przetrwał za to położony kilkaset metrów dalej drugi drewniany most - Plewny. Również pod jego spadzistym dachem kryją się tablice z serią malowideł. Piękna galeria na świeżym powietrzu. Obie części miasta, przecięte rzeką Reuss, łączy w sumie pięć mostów. Prowadzą na średniowieczną starówkę, która uwodzi kolorowymi fasadami kamienic. W starych kupieckich domach z wykuszami umiejscowiły się ekskluzywne restauracje, luksusowe butik i hotele przeglądające się w wodzie.

## HOTEL Z HISTORIĄ

Z nabrzeża widać luksusowy hotel Gütsch z XIX w., w którym zatrzymywali się m.in. Sophia Loren, Charlie Chaplin, Albert Hitchcock. Natomiast w Schweizerhof z XIX w. Ryszard Wagner skończył Tristana i Izoldę, a Lew Tołstoj pracował nad jednym ze swoich dzieł. Ze starówki spacerem dotrzeć stąd można do kościoła Jezuitów, pierwszej barokowej świątyni w Szwajcarii. Pełne przepychu wnętrze kryje w sobie wiele niespodzianek związanych z historią kraju.

## IDZIEMY DO MUZEUM

Pod dachami czy to niewielkich kamienic, czy ogromnych budynków, kryje się wiele wystaw i muzeów. Na północnym brzegu jeziora, w 12 pawilonach usadowiło się największe w Europie muzeum komunikacji i telekomunikacji. To najchętniej odwiedzane muzeum w całej Szwajcarii. Można tu zobaczyć pierwszy samochód na benzynę i pierwszy automobil na parę. Są samoloty - od pierwszych aeroplanów po odrzutowce, ale też lokomotywy i statki. Jest tu wszystko, czym udało się człowiekowi kiedykolwiek podróżować. Polecam też znaleźć nieco czasu na odwiedzenie Muzeum Picassa z ekspozycją ponad 80 jego litografii, sztychów i ceramiki, głównie z ostatnich 20 lat życia artysty.

## SPACER W CHMURACH

Tych, którzy nie dadzą się namówić na zwiedzanie muzeów, z pewnością zachwyci okoliczna natura. Na szczyt widocznej zewsząd Rigi (1797 m n.p.m.) wdrapali się Goethe i Mark Twain, choć nie dlatego nosi ona miano Królowej Gór. Szczyt serwuje widok na Alpy, 13 jezior i przez cały Szwajcarski Mittelland aż do Niemiec i Francji. Jest tu jeszcze jedna

perełka. Nad malowniczym jeziorem, w którym przeglądają się w wodzie wiekowe domy i kościoły, góruje masywny Pilatus (2137 m n.p.m.) z ośnieżonym wierzchołkiem.

Na szczyt dotrzeć można choćby kolejką zębatą. Nachylona pod kątem 48 stopni jest ewenementem, najbardziej stromą konstrukcją tego typu na świecie. Przy dobrej pogodzie ze szczytu można dojrzeć aż 73 alpejskie szczyty. Przez długie wieki góra uchodziła za miejsce magiczne, przekłete i zasiedlone przez smoki. I dziś odbyć tu można magiczny spacer w chmurach.

## SMAK CZEKOLADY

Skoro wokół jest tak cukierkowo, porozmawiajmy jeszcze o słodyczach. To w Szwajcarii ważny temat, szczególnie jeśli mamy na myśli czekoladę. Jeśli więc w temacie czekolady nie chcecie obrazić mieszkańców tego pięknego kraju, nigdy nie mówcie, że łąciata fioletowa krowa pasie się na szwajcarskich pastwiskach. Nie, ona pasie się za miedzą, u Austriaków. Szwajcarzy z Milką nie mają nic wspólnego.

Tu jada się czekoladowe zajęcia, które przykładały z fabryki Lindt pod Zurychem i pełne rozkosznego smaku kulki wyprodukowane w tym samym miejscu. W Lucernie dostaniecie je niemal wszędzie. Wiem też, że jest w Polsce spora grupa fanów Toblerone. Przyglądaliście się kiedyś, jaki kształt mają te czekoladki? Przecież to najslynniejsza szwajcarska góra!

Dla Theodora Toblera, szczyt Matterhornu stał się inspiracją już w 1868 roku. Zresztą sama góra w kształcie piramidy widnieje na wielu innych smakołykach, które dostaniecie w małych manufakturach, albo w miejscowych sklepach. Wszystkie pachną nieziemsko czekoladą. Szwajcaria jest słodka i warto o tym pamiętać. ■



Most Kapliczny, najstarszy most drewniany w Europie



Muzeum transportu



## BMW 530i BARDZIEJ I LEPIEJ

AUTOR: MARCIN WIŁA / FOTO: KRZYSZTOF NOWOSIELSKI

**BMW serii 5 to najpopularniejsza na świecie biznesowa limuzyna klasy Premium. Jest także liderem swojego segmentu na polskim rynku, gdzie w 2016 roku zanotowała 1786 rejestracji. Przed nowym modelem trudne zadanie, bowiem zastępuje on poprzednika, którego od marca 2010 roku wybrało aż 2.1 miliona nabywców na całym świecie.**

Najnowsza, siódma już generacja serii 5, to samochód większy, ale zgodnie z panującym obecnie trendem również lżejszy od swojego poprzednika. Dzięki zupełnie nowej konstrukcji, nadwozie udało się odchudzić w stosunku do poprzednika o ponad 100 kilogramów. Zachowano przy tym nisko położony środek ciężkości i doskonałe wyważenie pomiędzy osiami pojazdu. Staranne dopracowanie projektu w tunelu aerodynamicznym pozwoliło z kolei zmniejszyć współczynnik oporu powietrza do wartości zaledwie 0,22.

### STYLISTYKA

Stylistyka nadwozia wyraźnie nawiązuje do większej i bardziej luksusowej limuzyny serii 7. Adaptacyjne reflektory w technologii LED

i duży przedni grill są niemal identyczne jak w większym bracie, więc mniej wprawne oko, łatwo może pomylić oba modele. Proporcje samochodu bliskie są ideałowi limuzyny - seria 5 jest długa, szeroka i stosunkowo niska.

### KOMFORT

Komfort jazdy nową limuzyną BMW jeszcze bardziej zbliża się do najwyższego segmentu, czyli serii 7. Prezentowany egzemplarz to model 530i z napędem xDrive. Pomimo, że jest to podstawowy silnik benzynowy w ofercie, to jednak nie brakuje mu mocy, a dzięki turbosprężarkom spontanicznie reaguje na każde wciśnięcie gazu, niezależnie od prędkości obrotowej silnika. Maksymalny moment obrotowy 350 Nm dostępny jest już od 1450 obr/min, a osiągnięcie 100

km/h zajmuje równe 6 sekund. Prędkość maksymalna ograniczona jest do 250 km/h.

### PROWADZENIE

Prowadzenie serii 5 jest do granic neutralne. Samochód nie boi się zakrętów i mimo swoich dużych gabarytów, bez problemu je pokonuje. Wytrącenie go z równowagi w normalnym ruchu drogowym jest praktycznie niewykonalne. Duża w tym zasługa również napędu na 4 koła, a kto oczekuje jeszcze więcej, może zakupić dostępny opcjonalnie pakiet Integral Active Steering ze skrotną tylną osią. Dzięki licznym systemom asystującym kierowcy, każdy jego potencjalny błąd „dostrzegany” jest przez samochód na długo przed ewentualnym zdarzeniem.





## TECHNOLOGIA

Seria 5 to przede wszystkim popis technologicznych możliwości bawarskich inżynierów. Sterowanie funkcjami radia za pomocą gestów, kluczyk umożliwiający uruchomienie pojazdu i wyjazd np. z ciasnego miejsca parkingowego bez obecności kierowcy w samochodzie, czy też usługi concierge to zaledwie część tego, co może zaoferować najnowszy model z palety BMW.

## AUTONOMIA

Bardzo poważnie potraktowano w nim również kwestię przygotowania nabywców tego samochodu do jazdy autonomicznej. Liczne systemy wspomagające jazdę w wielu momentach odciażają kierowcę, między innymi dbając o kontrolę pasa ruchu, odczytując znaki drogowe, nawet podczas korzystania z tempomatu, a także ostrzegając przed pojazdami nadjeżdżającymi z boku.

## KOMUNIKACJA

Perfekcyjny montaż i wysokiej jakości materiały wykończeniowe to cechy, których BMW nigdy nie można było odmówić. W serii 5 wszystko jest jednak „bardziej” i „lepiej”. Centralnym elementem kokpitu jest duży 10,25-calowy, dotykowy wyświetlacz stanowiący pokładowe centrum dowodzenia. Układ wyświetlanych na nim funkcji można dowolnie personalizować, co przypomina układanie ikon według własnego uznania jak na smartphonach. Programowalna klimatyzacja pozwala zaplanować dokładny moment jej uruchomienia – zarówno w wymiarze godzinowym jak i temperaturowym na zewnątrz pojazdu. Z zaskakującą szybkością i płynnością działa też generowanie obrazu 3D podczas korzystania z kamer w czasie parkowania.

## SILNIKI

Gama silnikowa ogranicza się obecnie do 4 jednostek. Są to dwa silniki benzynowe 530i z 2-litrową jednostką R4 o mocy 252 KM oraz 540i z 3-litrowym R6 o mocy 340 KM i wysokoprężne motory 2.0 190 KM w modelu 520d oraz 3.0 265 KM w wariantcie 530d. Wszystkie silniki mogą być skonfigurowane z napędem na 4 koła xDrive, a tylko podstawowy diesel współpracuje z tradycyjną, 6-biegową, manualną skrzynią. Pozostałe wersje seryjnie przenoszą napęd poprzez 8-biegowe przekładnie automatyczne.

Ceny nowego BMW Serii 5 rozpoczynają się od 209 300 zł. Prezentowany egzemplarz 530i z dodatkowym wyposażeniem został wyceniony na 378 421 zł. ■



# PREMIERY GENEVA INTERNATIONAL MOTOR SHOW 2017



**LEXUS LS 500h**



**AUDI RS5 COUPE**



**MERCEDES E CABRIO**



**PORSCHE 911 GT3**



**BMW 5 TOURING**



**PORSCHE PANAMERA TURBO S E-HYBRID**



**VOLVO XC60**



**NISSAN QASHQAI**



## ZMIENIAMY SIĘ DLA WAS!

JD Kulej - Autoryzowany Dealer Peugeot już wiosną rozpoczyna rozbudowę swojego gdyńskiego salonu. Prace zostaną podzielone na etapy - tak by podczas przebudowy jego sprawne działanie było możliwe. Dział sprzedaży, F&I oraz recepcja serwisu mieścić się będą w tymczasowej, komfortowej przestrzeni przy istniejącej siedzibie. Zakończenie wszystkich prac planowane jest już jesienią 2017!









# MATEUSZ BOREK I NOWE BMW SERII 5

AUTOR: MARCIN WILA, MAX RADKE  
FOTO: KRZYSZTOF NOWOSIELSKI

Jeden z najlepszych i najbardziej lubianych polskich komentatorów sportowych. Mateusz Borek o piłce nożnej, boksie i MMA wie wszystko, ale pretekstem do spotkania z komentatorem Polsatu tym razem jest motoryzacja. Mateusz od trzech lat pełni rolę ambasadora marki BMW Zdunek i do Gdyni przyjechał zapoznać się z najnowszym modelem serii 5.

Mateusz pochodzi z Dębicy na Podkarpaciu. Nic nie zapowiadało, że w przyszłości będzie jednym z najlepszych polskich komentatorów. Dom rodzinny bardziej niż sportem wypełniony był sztuką i literaturą. Tata, dyrektor teatru chciał, aby syn został aktorem lub muzykiem. Mateusz skończył nawet szkołę muzyczną w klasie skrzypiec, ale jednak bakcyl sportu wziął górę.

Dziś Mateusz Borek jest telewizyjną ikoną. Rozpoznawalny na równi ze znakomitymi sportowcami, których mecze i walki komentuje. Zawsze profesjonalny. Jak Cristiano Ronaldo, którego szczerze podziwia. I właśnie dlatego BMW Zdunek zaproponowało mu współpracę.

- Oferta złożona przez BMW Zdunek idealnie trafiła w moje przekonania. Od lat jeżdżę samochodem tej marki, jestem z nią związany, mam do niej sentyment i pełne przekonanie, że są to po prostu bardzo dobre samochody. Nie muszę zatem fałszywie uśmiechać się z plakatu i robić dobrej miny do złej gry. Mateusz Borek i BMW to pełna i szczerza symbioza. Dogadaliśmy się w dwie minuty – mówi komentator.

Mateusz poza domem spędza około 200 dni w roku. Z samochodu korzysta bardzo często, przemieszcza się głównie po Polsce, a w przypadku dalszych podróży przesiada się do samolotu. Jego garaż nie jest co prawda tak imponujący jak garaż Cristiano Ronaldo, ale – jak sam mówi – do szczęścia nie jest mu potrzebne nic więcej niż to, co ma.

- W samochodzie najważniejsze są dla mnie komfort, bezpieczeństwo i przestrzeń. Wszystko to odnajduję w BMW. Lubię tę markę. Jeździłem modelem X5, serią 7, serią 5, aktualnie użytkuję X6, a dzisiaj miałem okazję poznać nową serię 5 – mówi Mateusz Borek.

Dwugodzinna jazda po Gdańsku ujawnia temperament Mateusza. To kierowca dynamiczny, nie lubi stać w korku, ceni sobie moc jaką drzemie w silnikach stosowanych w BMW. Docenia również nowoczesne wyposażenie będące na pokładzie serii 5. Szybko odnajduje niezbędne funkcje w zobudowanym menu. To nie dziwi, bo z marką z Monachium ma do czynienia od kilku lat.





- Nowa generacja serii 5 ma dużo wspólnego ze swoim większym bratem – serią 7. Mają podobną stylistykę, najnowsze zdobycze motoryzacyjnej technologii i wyraźnie sportowe aspiracje. Znam się na mistrzach, bo taki mam zawód. Dlatego mogę powiedzieć, że seria 5 była, jest i będzie mistrzem w swojej klasie - mówi z radością Mateusz Borek.

To nie pierwsza jego przygoda z „piątką”. Jeździł też poprzednią generacją wyposażoną w silnik benzynowy o pojemności 2,8 l.

- Świetne auto, bardzo dynamiczne, dobrze trzymające się drogi dzięki napędowi xDrive. Jednak ten napęd na cztery koła powoduje, że auto ma zupełnie inną stabilność, pewnie zachowuje się na drodze. Nowa „piątka” stawia poprzeczkę jeszcze wyżej, idealnie pasuje do mojego stylu jazdy – mówi Mateusz.



Jego samochodowe pasje ujawniły się po studiach. Znalazł pracę i mógł sobie pozwolić na zakup pierwszego samochodu. Marzył wtedy o VW Corrado.

- To był następca VW Scirocco, marzenie każdego młodego chłopaka, synonim szybkiej fury. Nie mogłem jednak sobie na niego pozwolić i kupiłem to, na co było mnie stać. Był to czarny Opel Astra 16 V. Ospoilerowałem go, miał duże koła. O wiele za duże, na każdym przejeździe tramwajowym, czy kolejowym tłukło niemiłosiernie (śmiech). Ale człowiek był młody, ważniejszy był wygląd samochodu niż komfort – opowiada ze śmiechem Mateusz.

Od 2007 roku jest stały w uczuciach. Wtedy właśnie kupił swoje pierwsze BMW. Był to model X5 z trzylitrowym silnikiem. Po kilku latach, zamiast wymienić go na nowszy model, postanowił go... ulepszyć. Wymienił skóry z jasnych na ciemne, okleił matową folią, maska zaś zyskała folię karbonową, dzięki czemu przód stał się jeszcze bardziej agresywny. Do tego większe, czarne koła, przyciemnione szyby i dzięki temu samochód zyskał mocny charakter i wyrazisty wygląd.

Szybkie i komfortowe samochody, to nie jedyna pasja Mateusza Borka. Ma słabość do okularów i kosmetyków. W schowkach w jego samochodzie zawsze znajdzie się kilka par najmodniejszych okularów przeciwsłonecznych oraz eleganckich perfum. Dzisiaj, po 10 latach spędzonych za kierownicą różnych modeli BMW, najbardziej ceni w samochodzie komfort, bezpieczeństwo i duży bagażnik, w którym musi zmieścić się garderoba, garnitury, kurtki, dresy, kilka par butów. Bo Mateusz Borek jest jak dobry samochód, musi być w każdej chwili gotowy na każdą okazję. ■







**RENAULT**  
Passion for life

Nowe

# Renault MEGANE GrandCoupé

Sukces dzięki technologii



Leasing od 101%  
z pakietem ubezpieczeń 2%\*

**System multimedialny R-LINK 2**, dzięki któremu możesz sterować funkcjami auta i masz łatwy dostęp do telefonu i usług online.

\* Leasing od 101% to przykładowa suma opłat leasingowych dla przedsiębiorstw. Szczegółowe warunki leasingu oferowanego przez RCI Leasing Polska Sp. z o.o. dostępne są u Autoryzowanych Partnerów Renault. Roczny pakiet ubezpieczeniowy (OC, AC, NNW, PZU Autopomoc) w programie Renault-PZU w cenie 2% wartości samochodu dostępny w połączeniu z ofertą Renault Finansowanie dla Nowego Renault Megane, Megane Grandtour oraz Megane GrandCoupé. Oferta skierowana jest do klientów indywidualnych oraz małych i średnich przedsiębiorstw i nie łączy się z 5-letnią gwarancją z całkowitym limitem 80 000 km w cenie 1 zł. Stan oferty na dzień 25.10.2016 r. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym w zależności od wersji silnikowej wynosi dla Renault Megane od 5,7 do 6,4 l/100 km, a emisja CO<sub>2</sub> od 95 do 144 g/km. Dane są określone zgodnie z obowiązującymi wytycznymi. Zużycie paliwa jest uzależnione od umiejętności i zachowania kierowcy, warunków atmosferycznych i innych okoliczności na drodze. Koncern Renault dba o środowisko, a samochody naszej marki składają się z części nadających się do odzysku i recyklingu. Szczegółowe informacje dotyczące spełniania wymogów ochrony środowiska znajdują się na stronie renault.pl.

Renault zaleca **elf**

renault.pl

**P.U.H. Zdunek Sp. z o.o.**

**GDAŃSK**, ul. Miałki Szlak 43/45

**SOPOT**, Al. Niepodległości 940

**GDYNIA**, ul. Morska 517A

**www.renault.zdunek.pl**





PAULINA KASZUBA

# ŚMIERĆ ROZBUDZA APETYT NA ŻYCIE

ROZMAWIAŁA: DAGMARA RYBICKA - RAFALAK

**Można próbować oszukać przeznaczenie. Oswoić się z myślą, że to co nam pisane, znajduje się w gwiazdach. Każdego ranka spoglądać na nieboskłon i zabierać jeden punkt – kolejne zrealizowane marzenie z listy, która wydaje się nie mieć końca. Stale głodna życia Paulina Kaszuba opowiada ile czasu potrzeba by zrozumieć, że mieć nie zawsze znaczy być. O życiu ze stomią przeplataną akrobacjami w astandze, o świecie który uwrażliwia otwierając oczy na prawdę i płomienną miłość rozmawiamy pomiędzy kolejnymi podróżami do bezgranicznie egzotycznych i dzikich miejsc.**

**P**odróżniczka, projektantka wnętrz. Dziewczyna, która bez oporów pokazała, że można żyć ze stomią, a świat nie musi kręcić się wokół szpitalnego łóżka. Korzystasz z kontrowersji związanych z Twoją chorobą?

Choroba Leśniowskiego – Crohna nie daje o sobie zapomnieć. Każde pamiętać, bo muszę być bardzo uważna przede wszystkim z tym co jem. Są chwile kiedy czuję się gorzej, słabnę. Szpital na stałe wpisał się w moje życie, ale mimo, że powodował wiele trudnych chwil zawsze wiedziałam, że dookoła dzieją się rzeczy, w których wezmę udział. Choroba ich nie przekreśli.

**Podróże stały się receptą na zdrowie?**

Pewnie tak, ale w gruncie rzeczy to mój ojciec zaraził mnie pasją. Pokazał drogę, która szalenie mi się spodobała. Moje życie to od zawsze podróże. Urodziłam się w Londynie. Przeprowadzki były wpisane w moje dzieciństwo. Teraz wybieram się na dłuższy czas na Bali.

**W roli turystki, która w bikini pojawi się na rajskiej plaży?**

Nie! Chciałabym tam posiedzieć, pomedytować, wtopić się w lokalną kulturę i społeczność. Jestem otwarta na świat, nie rządzą mną uprzedzenia, stereotypy a jedynie ciekawość. I lubię ludzi, a to z pewnością jest wyuczulane. Kocham Azję i jej kontrasty. Azjaci mają specyficzne podejście do życia, tak jak każda religia wiąże się z innym patrzeniem na świat. Widać u nich więcej pokory, mniej egocentryzmu. Są mniej zestresowani, bardziej wyciszeni, za niczym nie biegną. Europejski konsumpcjonizm jest zupełnie niespotykanym zjawiskiem w Azji. Da się tam żyć tanim kosztem. Oczywiście, nie możemy uogólniać, bo każdy kraj się różni. Mnie wciąż

gnął spokój i podejście do życia, ich filozofia szczęścia. To minimalizuje moje spojrzenie na swoje problemy, na zdystansowanie się do tego co mnie otacza.

**Przełamałaś tabu mówiąc otwarcie o chorobie, której konsekwencje całkowicie zmieniają życie. Odważyłaś się, że pod ubraniem masz stomijny worek. Łatwo Ci to przyszło?**

To nie było tak do końca. Przygotowywałam się z psychologiem. Nastawiłam się na krytykę, negatywne opinie, hejty w internecie. Stwierdziłam, że nic się nie wydarzy bo moje bliskie otoczenie nie odrzuciło mnie, wiedząc o chorobie. Mam wielu przyjaciół i mam za sobą satysfakcjonujące związki, to podniosło pewność siebie.

**Jak jest z tymi związkami? Jesteś atrakcyjna, wchodzisz w nową relację i mówisz: - nim pójdziemy do łóżka chciałabym Ci powiedzieć że... Jak na tym panujesz?**

Na facebooku mam zdjęcie, na którym jestem z workiem stomijnym i w płatkach róż. Już nic nie muszę tłumaczyć. To mi skraca drogę. Czasem mówię zgoogluj mnie, to mi ułatwia. Przez 2 lata nie byłam w stałym związku, a w tej chwili moim partnerem jest lekarz, więc słowa wyjaśnienia nie są potrzebne.

**Dał ktoś radę nadążyć za Tobą? Ciągłe podróże nie budują mocnej relacji.**

Bardzo trudno jest mi zbudować relacje takie jak bym chciała. Byłam w związku przez dwa lata i poczułam, że się duszę. Brakowało mi podróży, mojego stylu życia.

**Tylko podróże, czy jest coś jeszcze? Mówisz styl życia, o co z tym chodzi?**

Zawodowo jestem architektem wnętrz. Swego czasu prowadziłam firmę i projektowałam w Nowym Yorku. Studia skończyłam we Włoszech. Pasją jest też wizaż.

**Co się stało, że z dnia na dzień to zostawiłaś?**

Miałam kolejną operację. Tym razem kręgosłup. Przez rok byłam prawie sparaliżowana. Wystraszyłam się i przekonałam, że muszę coś zmienić. Moja praca była dla mnie za bardzo stresująca – nie byłabym w stanie godzinami siedzieć przy komputerze. Ten rok dał mi czas na myślenie. Poznałam mojego chłopaka i czas upływał mi na lekcjach rysunku, podróżach oraz przemyśleniach, co faktycznie chciałam w życiu robić. Wtedy wpadłam na pomysł, aby zrobić kolorowe worki.

**Kolorowe worki stomijne? Poważnie?**

Pomysł był tak abstrakcyjny, jak i mało realny. Firmy farmaceutyczne redukują koszty produkcji. Worki to przecież produkt medyczny objęty restrykcjami.

**Chciałaś tymi workami kolorować świat przesycony chorobą?**

Trochę tak. Jako projektantka wnętrz mam poczucie estetyki i ten worek mi przeszkadzał w kwestii wyglądu. Jeśli mamy się akceptować wraz z plastikiem, który jest częścią naszego ciała to powinien być czymś, co jest ładne. Estetyka, jak w architekturze. Przecież znacznie lepiej czujemy się w atrakcyjnym pomieszczeniu niż w slumsach. Aczkolwiek to ludzie tworzą miejsca.

**Podróże to terapia?**

Autoterapia jak najbardziej. Nigdy nie czułam się pogodzona ze stomią. Potrafiłam ją tylko w sobie zakopać. Mam mechanizm obronny, potrafię ją włączyć i wyłączyć. Jak wielu artystów, wcho-



dzę w świat fantazji, aby ulżyć sobie w szarej rzeczywistości. Jestem tego świadoma, choć kiedyś nie wiedziałam jak wrócić z tej krainy fantazji. Dzisiaj już wiem. Gdy dotyka Cię choroba przewartościowujesz życie, uczysz się zmieniać kaliber problemów, zaczynasz wiedzieć czego chcesz. Wokół siebie pragnę porządku, relacji które są dla mnie dobre. Wyczuwam je automatycznie. Spotykam ludzi, którzy mnie w cudowny sposób podnoszą. W najbliższym czasie chciałabym napisać książkę, do której od dawna się przymierzam, wrócić na studia. Mam nowe pomysły, bo w moim życiu pojawił się ktoś ogromnie ważny. Choć sobie wszystko poukladać – miłość, bloga, książkę. Pisanie jest dla mnie wyjątkowym procesem. To również terapia, gdzie uzewnętrzniam emocje.

**Interesujesz się medycyną, psychologią i naukami, do których raczej skłania się dojrzały człowiek. Trochę brzmi to jak podsumowywanie wielu rzeczy. Tak mocno świadomie składasz ten swój świat nastawiona na naukę i ukierunkowana na rozwój. Mentalnie wyprzedzałaś metrykę?**

Musiałam szybko dorosnąć. Moja choroba, dzieci grały w piłkę, w kosza, a ja gdzieś tam rozmawiałam w szpitalu z ludźmi zmagającymi się ze śmiercią. Pożegnałam wielu znajomych. Rozmawialiśmy, ocieraliśmy łzy, byłam gdy zbliżała się operacja, oswajaliśmy chorobę i szukaliśmy dobrego oblicza w tym, co nieuniknione. Nie da się oszukać przeznaczenia, można jedynie nauczyć się, że coś jest nam pisane i każda rzecz, sytuacja dzieją się w naszym życiu po coś. Życie, jak widzisz wrzuciło mnie w pasję, którą jest psychologia. Dlatego fascynuje mnie wiedza naukowa, każda medycyna.

**Ostatnia Twoja podróż trwała 8 miesięcy...**

8 miesięcy podróży było odcięciem się od problemów. Było pode mnie. Tylko branie.

Medytacje, pobyt w klasztorze przez 10 dni w milczeniu, zostałam instruktorką jogi. Mało kto wie, że joga została zaprojektowana przez lekarzy, każda pozycja jest nieprzypadkowa. Praktykując przez 3 lata zapomniałam o problemach z kręgosłupem.

**Medytowałaś i 11 dnia już wolna ciałem i słowem czułaś, że wiesz o sobie wszystkim? Co Ci to dało?**

Niezupełnie, ale wyszłam stamtąd z dużą świadomością siebie. My zagadujemy problemy, uciekamy w pracę, w podróże, w problemy innych. W medytacji nie ma miejsca na ucieczkę.

**Ty żyjesz jak normalna 30 latka? Czy cień choroby pozwolił Ci tylko na jeden kierunek, którym wielu może wydawać się trochę sekciarski i dziwny.**

Ja żyję i żyłam jak normalna nastolatka, teraz kobieta. Palłam papierosy, szalałam w klubach. Gdy mam ochotę to piję alkohol, bywam na imprezach. Wyciszenie wewnętrzne, które daje mi joga kierkuje mnie bardziej na podróże, nie mam potrzeby robienia wielu rzeczy, z których nie czerpałabym satysfakcji.

**Jesteś wierząca?**

Wierzę, że coś jest. Jakaś energia, siła, dusza. Chodzę czasem do kościoła czy do innej instytucji, bo lubię duchowość. Kłóciłam się kiedyś z Bogiem, mimo że jako dziecko uwielbiałam chodzić do jego domu. Był żal, była złość, była nienawiść do czegoś co nie rozumiiałem. Będąc bardzo poukladanym dzieckiem imponowały mi wartości – dobroć i miłość, które znajdowałam w misterium mszy.

**Masz swoje miejsce na ziemi?**

Włochy. Mimo, że moje pierwsze podróże były do Polski. (śmiech)

**Iloma językami mówisz?**

Czterema. Najpierw studiowałam języki angielski i hiszpański. Potem Włochy. Polski znam całkiem nieźle.

**Mówiłaś, że chcesz napisać książkę. To będzie książka o podróżach?**

W dużej mierze tak. Będzie z przestaniem jak wy dostać się problemów, z otaczającą śmiercią. Będzie też o niesamowitych historiach, których doświadczałam podróżując. O telepatii, która podnosi na duchu i spotkaniach, które mnie zmieniły podczas dzikiej podróży, w którą rzuciłam się nie znając jutra. Za każdym razem w nowym kraju czułam się jak małe dziecko, które uczy się chodzić. Nepal, Sri Lanka, Indie, Korea, Tajwan, Hong Kong, Tajlandia, Wietnam, Kambodża, Pekin to cegiełki świata jaki buduję.

**Jak jest u Ciebie z działaniem? Od pomysłu do realizacji droga daleka?**

Pomysły rodziły się w szpitalu. To taka lista rzeczy i marzeń jakie realizuję. Zawsze chciałam pojechać do Tybetu. Miałam łzy w oczach gdy trafiłam do cichej buddyjskiej wioski. Buddyzm zawsze mnie fascynował. Z Chinami to inna historia. Zainspirowała mnie książka, stary kontynent, piękne filmy, cesarstwo...

**Widzisz siebie w roli żony i matki? To odległa przyszłość?**

Nie znamy przyszłości. Mam to w tyle głowy, bo zakochałam się. Układam swoje sprawy tak, aby temu sprzyjać. Nie zdecyduję się na wielodzietną rodzinę, moje zdrowie jest słabe, więc kilka porodów jest mało realnych. Wierzę, że jedno dziecko będzie mi dane. Nie chcę narażać i ryzykować swojego zdrowia. To też marzenie i dlatego właśnie skupiam się na sobie, na swoim zdrowiu.

**Pogodzisz macierzyństwo z pędem do podróży?**

Myślę, że tak. Śmierć powoduje apetyt na życie. Zdajemy sobie sprawę jakie jest ono kruche i że każda minuta jest cenna. Mam pokorę wobec życia, Azja dała mi poczucie zmniejszenia mojego ego. Egocentryzmu i arogancji panującej w Europie, zaburzonych wartości, z którymi idziemy przez życie.

**Jesteś z siebie zadowolona?**

Odnajduję moje szczęście w więziach. Podróż to ludzie, to budowane po drodze relacje. Ta moja spirytystyczna podróż i połączenie się z innymi ludźmi, którzy często mnie podnoszą to jest właśnie moja siła, szczęście i zadowolenie. Reszta to tylko otoczka szczególnie, że cały świat jest piękny i równocześnie brzydki. Ja chcę się delektować. ■





**otwarcie 2017**  
już w **kwietniu**



**zakotwicz się w Rewie**  
**15 metrów od morza**

restauracja z autorskim menu  
strefa SEA & SPA  
festiwale kulinarne



rodzina  
wielkanoc

wakacje  
nad  
morzem



wesela  
15 metrów  
od morza



majówka  
inna niż  
wszystkie



HOTEL SKIPPER \*\*\*  
Rewa, ul. Sztormowa 2  
tel. +48 538 316 470  
recepja@hotelskipper.pl  
[www.hotelskipper.pl](http://www.hotelskipper.pl)



## BALTICA BICYCLES

# ROWERY WYJĄTKOWE, BO TRÓJ(MIEJSKIE)

**AUTORKA:** JUSTYNA MICHALKIEWICZ - WALOSZEK

**Gdańsk, Gdynia i Sopot - tak nazywają się rowery zaprojektowane przez młodego przedsiębiorcę z Trójmiasta, Jakuba Polakowskiego. Jak wiadomo, najlepsze biznesy wyrastają z pasji, a marka Baltica Bicycles powstała z miłości do kolarstwa. Dziś firma prężnie się rozwija, a trójmiejskie rowery już dawno opuściły rogatki naszej aglomeracji.**

**H**istoria tego biznesu zaczęła się niewinnie, w 2008 roku. Wówczas, nastoletni mieszkaniec Tczewa Jakub Polakowski odkrył przyjemność wynikającą z jazdy rowerem. Pasja dość szybko ewoluowała w prawdziwą obsesję, a kolarstwo stało się całym życiem. Dzięki temu powstał do dziś niezłe prosperujący Tczewski Klub Rowerowy, a następnie Baltica Bicycles.

Myśl o założeniu rowerowego biznesu kielkowała w mojej głowie przez kilka lat. Widziałem, że wiele produkowanych rowerów jest kiepskiej jakości, a 90% rynku to części importowane z Tajwanu. Chciałem zrobić coś swojego, z czego będę w pełni zadowolony. A, że jestem typem człowieka, który zawsze dąży do tego co postanowi, to musiało się tak skończyć - mówi Jakub Polakowski, właściciel Baltica Bicycles.

Jak postanowił, tak się stało. Biznes rowerowy założył w 2015 roku, a dzięki wyróżnieniu w konkursie Gdyniński Biznesplan 2016, marka stała się rozpoznawalna nie tylko w Trójmieście, ale w całej Polsce.

Rowery projektowane przez Jakuba Polakowskiego to pochwała regionu. Do tej pory powstały trzy. Pierwsza była Gdynia, bo tam zarejestrowana jest firma. Jako drugi powstał Gdańsk. Sopot stanowił dopełnienie całości. Jak podkreśla Jakub - każdy z nich ma inny charakter, ale wszystkie są równie ważne, bo tylko w komplecie mogą nazywać się (trój)miejskie.

Pomysł na nadanie rowerom nazw trójmiejskich miast przyszedł bardzo naturalnie. Taki był pierwszy koncept i myślę, że dalej będziemy podążać zgodnie z tą myślą - dodaje Jakub Polakowski.

Rower Baltica Gdańsk



Nazwy rowerów odzwierciedlają charakter miast. Baltica Gdynia to lekki i ergonomiczny rower damski. Dostępny jest w dwóch kolorach: turkusowym i rubinowym. Ma 26-calowe koła i waży zaledwie 15 kilogramów. Gdańsk to elegancki i wygodny rower męski, dostępny w kolorach granatowym i piaskowym. Jest szybki, a jednocześnie pozwala zachować wygodną sylwetkę podczas jazdy. Z kolei Sopot to jednobiegowa szosówka z wolnobiegiem i hamulcem typu torpeda. Występuje w wersji szmaragdowej i stalowej.

Model Sopot jest przeznaczony dla osób pełnych energii, ceniących wolność. Gdynia to taka lekka i kobieca finezja. Z kolei Gdańsk jest odzwierciedleniem klasyki i wygody. Można w tym odnaleźć pewną analogię do trójmiejskich miast - dodaje Jakub Polakowski.

Główną dewizą marki jest dobra jakość. Części rowerowe, Jakub sprowadza z całej Europy. Ramy i widelce zamawia z 40-letniej włoskiej manufaktury. Niektóre komponenty pochodzą z Polski i Niemiec. Z kolei design i kosmetyka spoczywają już







Rower Baltica Gdynia

na pracownikach Baltica Bicycles. Wspólnie dbają o każdy detal, np. o dopasowanie koloru siodełka do stylistyki roweru.

- Postawiliśmy na styl i jakość. Ludziom już nie zależy na tym, żeby było tanio i masowo. Coraz częściej starają się wybierać te przedmioty, które podkreślą ich indywidualny charakter. Niepokoi mnie jedynie moda na rowery elektryczne. Według mnie to nie jest do końca rower. Mnie kręci klasyka - dodaje Jakub.

Pierwszego klienta pamięta się do końca życia. W tym przypadku była to kobieta, która kupiła rower... męski, bo taki najbardziej jej się podobał. Jakub Polakowski zawiózł go osobiście.

To niesamowite, gdy ktoś docenia rzecz, nad którą długo pracowałeś. Nigdy tego nie zapomnę, tak samo jak pierwszego klienta, który zamówił rower przez internet - mówi Jakub.

Biznes nabierał tempa stopniowo. Najpierw sprzedawały się pojedyncze sztuki w regionie. Gdy ruszyła sprzedaż inter-

netowa, rowery pokochali mieszkańcy Warszawy. Unikatowe jednoślady powoli wchodziły na rynek europejski. Planowana jest również sprzedaż rowerowych akcesoriów.

- Nazwy rowerów, które wprowadzimy do Europy pozostaną niezmiennie. Lubię Trójmiasto i lubię moje rowery. Nie wyobrażam sobie, aby było inaczej - podsumowuje Jakub Polakowski. ■



Rower Baltica Sopot

# APARTAMENT Z WIDOKIEM NA MOTŁAWĘ

PROJEKT: AGNIESZKA HAJDAS-OBAJTEK, ARTE DIZAIN / FOTO: TOMASZ STEFUNKO



**Apartament z widokiem na stare miasto w Gdańsku ma powierzchnię 100 m<sup>2</sup> i został zaprojektowany w stylu bardzo eleganckim i nowoczesnym. Szczególnie pięknie wygląda widok z okien nocą. Aby podkreślić wspaniały widok, w salonie została zaprojektowana czynna luneta stojąca w dużej witrynie okiennej i skierowana na pięknie podświetlone zabytkowe kamienice i ulice.**

W przedpokoju znajduje się lustro wtopione w podwieszany sufit z mdf-u w czarnym połysku. Wokół lustra występuje gwiazdne niebo w postaci drobnych kryształków Swarovskiego. Praktycznym rozwiązaniem są również wkomponowane w ścianę duże szafy na odzież wierzchnią. W całym apartamencie znajdują się drzwi bez ościeżnic o minimalistycznej formie.

Z przedpokoju wchodzi się do otwartego salonu i kuchni, w której królują czerni i biel. Dużą ozdobą kuchni jest okap z czarnego szkła firmy Elica Elica Om Air Sense, wyglądający jak biżuteria. Wszystkiemu blasku nadaje kryształowy żyrandol w jadalni nad stołem (Axo Light

Marylin SP 100). Piękną ozdobą jadalni jest dekoracyjna płytką 3d w kolorze złotym firmy Settecento Decoro Dunes. Płytką występuje w zabudowie z czarnego mdfu w połysku i podświetlona jest pionowo paskami ledowymi.

W salonie dominują kolory beżu i czerni. Kolorystykę tę przełamuje turkusowy fotel Bo-Concept, model Imola. Okno otulono w perłowe zasłony oraz częściowo przeziernie rolety, tak by nie zasłaniać sylwetki starego miasta. Grzejniki Vasco Niva ogrzewają wnętrze w dyskretny sposób wtapiając się w tło zarówno formą jak i kolorami.

Dla fanów dobrego kina zaprojektowano zestaw nagłośnienia wysokiej klasy. Piękną

ozdobą salonu jest dekoracyjny sufit z barrizolu, który przyciąga uwagę również osób spacerujących na zewnątrz brzegiem Motławy. W salonie występują kryształowe lampy komponujące się wspaniale z całością.

Po ciężkim dniu chwilę wytchnienia można znaleźć w sypialni. Białe ściany i fronty świetnie komponują się z drewnianą podłogą i elementami w brązach. Kolorystykę bieli i brązów przełamano dodatkami w szarości. Minimalistyczna i męska łazienka została zaprojektowana w sposób, by optycznie wydawała się większa dzięki efektowi wielokrotnionego odbicia w lustrach. Tylną ścianę prysznicza zdobi mozaika, a w suficie podwieszanym znajduje się deszczownica Grohe.







WNĘTRZA PUBLICZNE DOBRZE ZAPROJEKTOWANE

# ROSSE ROSSE

PROJEKT: LESINSKA CONCEPT / FOTO: TOM KUREK



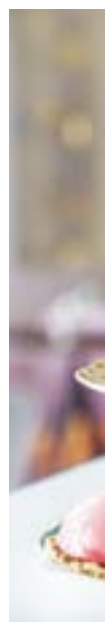
**Przytulnie i ekskluzywnie, słodko i elegancko - takie zadanie postawili właściciele kawiarni Rosse Rosse w Gdyni przed projektantami aranżującymi wnętrze lokalu. Projektanci z pracowni Lesinska Concept, prowadzonej przez Zuzannę Lesińską i Eryka Piskulskiego wywiązali się z zadania w sposób absolutnie wyjątkowy i stworzyli wnętrze, w którym chce się spędzać czas.**

Rosse Rosse to wyjątkowy koncept będący połączeniem butiku i kawiarni serwującej wyjątkowe desery z cukierni UMAM Krzysztofa Ilnickiego. Lokal mieści się w kamienicy Bałtyk Plaza wybudowanej przez firmę Moderna Investment. 100 m<sup>2</sup> z antresolą, 5 metrów wysokości i dużo przestrzeni dawało projektantom pole do popisu.

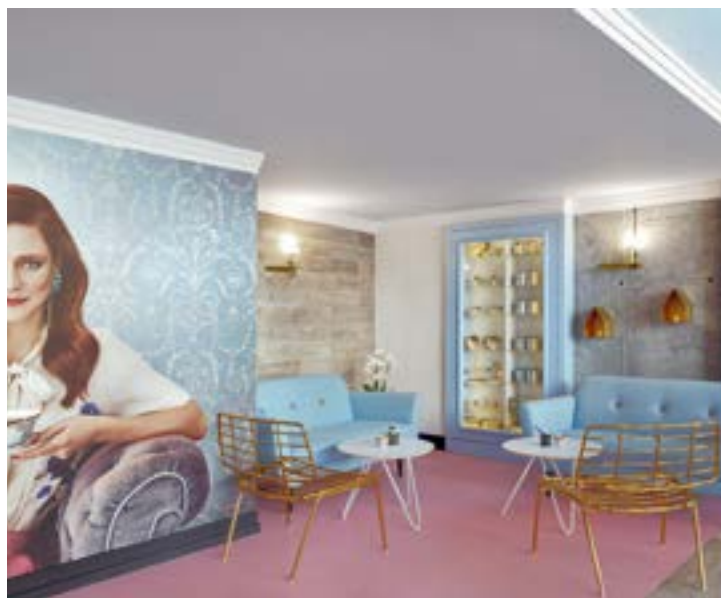
- Naszym celem było stworzenie wnętrza, w którym minimalistyczne desery UMAM będą należycie wyeksponowane. Inspiracją

był klimat, sceneria i wnętrza z filmu Sofii Coppoli „Maria Antonina”. Kolory przewodnie to z jednej strony pastelowy błękit i róż, z drugiej zaś biel i czerń nawiązujące do stylu industrialnego. Bardzo istotne stały się też detale - mówi Zuzanna Lesińska.

Te detale to m.in. stylowa porcelana, w której podawana jest oryginalna, czarna herbata Wedgwood oraz wyjątkowa w smaku, włoska kawa illy. Uwagę zwracają żywe kolory - różowa posadzka, miedziane krzesła, błękitne sofy - kontrastujące z betonowymi ścianami i stolikami z betonu.







# MUST HAVE

## ARMATURA ► ŁAZIENKOWA 5MM

5 MM - kolekcja armatury łazienkowej zaprojektowana przez Giampiero Castagnoli dla firmy Rubinetterie Treemme. Armatura zachwyca swoim niepowtarzalnym designem. Niekonwencjonalny jest tu już sam materiał, z którego armatura ta została wykonana – szlachetna stal. Umożliwił on powstanie baterii, której wszystkie elementy, również mechanizmy wewnętrzne, posiadają grubość zaledwie właśnie pięciu milimetrów. Zastosowanie takiej grubości sprawia, że wylewająca się woda jest prawie niezauważalna. Opracowana technologia pozwala łączyć dwie odmienne cechy, które są tak samo ważne: wysoką estetykę wykonania oraz niebywałą dbałość o zrównoważony rozwój środowiska w postaci oszczędności wody.

Do kupienia: Studio Dago,  
Gdynia, Al. Legionów 112/13



REKLAMA

# PODŁOGI, DRZWI TAPETY, SZTUKATERIA



[www.ika-kolor.com.pl](http://www.ika-kolor.com.pl)

MONTAŻ PODŁÓG  
DREWNIANYCH **GRATIS**

**RUMIA, UL. GRUNWALDZKA 6 (PRZY LIDL)**  
TEL.: 58 771 40 95  
KOM.: 608 317 699  
[rumia@ika-kolor.com.pl](mailto:rumia@ika-kolor.com.pl)

**GDAŃSK, AL. GRUNWALDZKA 470 (PRZY HALI OLIVIA)**  
TEL.: 58 552 09 76 / 58 552 00 02  
KOM.: 600 804 747 / 728 214 616  
[gdansk01@ika-kolor.com.pl](mailto:gdansk01@ika-kolor.com.pl)

**GDYNIA, UL. LEGIONÓW 112/15 (BUDYNEK ALTUS)**  
KOM.: 882 75 70 70  
[gdynia03@ika-kolor.com.pl](mailto:gdynia03@ika-kolor.com.pl)

MARZEC OTWARCIE NOWEGO SALONU: GALERIA WNĘTRZ **CITY** GDAŃSKI!



# A MOŻE DWUPOZIOMOWY APARTAMENT?



*Budujemy Twoje Marzenia*

CENTRUM

**NOWE MIESZKANIA I APARTAMENTY  
GDYNIA • UL. BATOREGO 9**

**tel. 58 783 17 70 • [www.bmc.gda.pl](http://www.bmc.gda.pl)**

# ALMOND NAJŁADNIEJSZY!

**Hotel Almond w Gdańsku zwyciężył w głosowaniu internautów na najlepsze wnętrze publiczne w konkursie Polskie Wnętrze 2016. Projekt stworzył zespół pod przewodnictwem Pauliny Czurak ze Studia Ideograf. Konkurs zorganizowała Grupa Sztuka Architektury, która prowadzi portale tematyczne poświęcone architekturze.**

Hotel Almond



fot. Tom Kurek

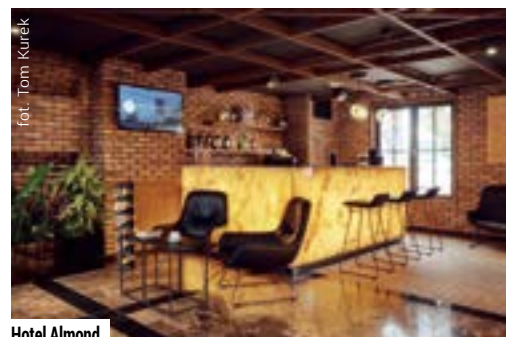
Restauracja SeaFood Station



Klubokawiarnia w GTS



fot. foto&mojito



fot. Tom Kurek

Hotel Almond

Restauracja Pasta Miasta



fot. foto&mojito

**H**otel Almond to obiekt o łącznej powierzchni 7500 m<sup>2</sup>. Powstał w miejscu budynku dawnej pralni garnizonowej, przekształconej następnie w fabrykę kakao i marcepanu. Założeniem projektu było nawiązanie do historii tego miejsca. Części wspólne hotelu nawiązują do stylu industrialnego, wykończone są w kamieniu, ręcznie wypalanej cegle i onyksie.

W lobby wrażenie robią kamienne płyty z onyksu przywodzące na myśl bursztyn bałtycki. Na podłogach zaś wprawne oko dostrzeże robioną na zamówienie wykład-

zinę z mapą XVI-wiecznego Gdańska. Do lat 20. ubiegłego wieku nawiązują kafle w geometryczne wzory, którymi wyłożony jest bar. Kolejnym nawiązaniem do historii jest bruk dębowy w podłodze.

Projekt wnętrza hotelu Almond w Gdańsku okazał się najlepszy spośród 38 finalistów. W tym gronie znalazły się także dwa projekty Jana Sikory, restauracja SeaFood Station i Hotel Molo w Sopocie, a także wnętrza restauracji Pasta Miasta w Gdyni (Studio Turbo) i klubokawiarni w Gdańskim Teatrze Szekspirowskim (Marta Koniczuk).



# White Wood

NIERUCHOMOŚCI



PROPERTY CONCIERGE

WHITEWOOD.PL

# APARTAMENT TO ZA MAŁO?

**AUTORKA:** JUSTYNA MICHALKIEWICZ-WALOSZEK

**Mieszkanie na najwyższym piętrze apartamentowca to szczypta luksusu na co dzień. Wolność, nieograniczona przestrzeń i bajkowe widoki to tylko niektóre z atrybutów, jakie wówczas otrzymujemy. Jakie korzyści niesie za sobą inwestycja w penthouse'a i przede wszystkim - gdzie w Trójmieście można je kupić? Oto najciekawsze oferty trójmiejskich deweloperów.**

Penthouse'y można cenić za ekskluzywny charakter, imponującą aranżację, niepowtarzalny widok oraz najczęściej - dobre sąsiedztwo. Zazwyczaj są dwupoziomowe, ale w polskich realiach przyjęło się, że mogą mieć jeden poziom, koniecznie jednak zajmują ostatnią kondygnację budynku, posiadają przestronny taras z pięknym widokiem i znajdują się w ekskluzywnych dzielnicach miasta.

## INWESTYCJA Z GWARANCJĄ ZYSKU

Współcześnie, penthouse'y stają się coraz bardziej pożądanym miejscem do zamieszkania lub wynajmu.

- Penthouse'y to idealne rozwiązanie dla osób, które cenią sobie prywatność, a jednocześnie pragną wygody posiadania bezpiecznego apartamentu. Fakt, że można zamknąć apartament i pozostawić go na długi czas bez mieszkańców, powoduje, że są one często kupowane jako tzw. drugi

dom. Zdarza się, że właściciel kupuje np. dwa mieszkania, łączy je, zajmując całe piętro oraz windę, wjeżdżającą wprost do apartamentu - mówi Julia Lewandowska, dyrektor trójmiejskiego oddziału Poland Sotheby's International Realty.

Mimo dużego pożądanego, ten rodzaj nieruchomości wciąż jest rzadko spotykany w Trójmieście. Penthouse'y głównie pojawiają się na tzw. Dolnym Tarasie Trójmiasta oraz w okolicach Starego Miasta w Gdańsku.

- Biorąc pod uwagę, że takich produktów jest w Trójmieście stosunkowo niewiele, angażując środki w penthouse pod kątem dalszego wynajmu, możemy mówić o inwestycji z gwarancją zysku. Opłata za czynsz na poziomie 5.000 zł, 6.000 zł a nawet 10.000 zł nie powinna już dziś stanowić bariery finansowej nie do przejścia, a chętnych do zamieszkania w tego typu spektakularnych przestrzeniach wciąż przybywa - mówi Paweł Podbielski, dyrektor zarządzający White Wood Nieruchomości.

Penthouse Art. Deco w Oliwa Park



Tre Mare - NDI

## W GDYNI I SOPOCIE

Mieszkanie z widokiem na morze to synonim luksusu. W inwestycji Awanport od dewelopera AB Inwestor dostępnych jest aż 7 takich penthouse'ów. I nie jest to bynajmniej widok, za którym trzeba wyteżać wzrok. Z tarasów możemy obserwować codzienne życie portu i jego okolic, przyglądać się licznym zagłównkom i jachtom oraz podziwiać wspaniałe wybieczkowce. Taki pejzaż za oknem nigdy się nie znudzi.

- Nasze penthouse'y przyciągają najbardziej wymagających klientów. Mogę ujawnić, że prowadzimy zaawansowane negocjacje z osobami z pierwszych stron gazet. Nasi klienci mogą do nich dołączyć - mówi Andrzej Boczek junior, udziałowiec firmy AB Inwestor.

Podobne wrażenia czekają na nas w nowej inwestycji Tre Mare, zlokalizowanej przy ulicy Jelitkowskiej, na granicy Sopotu i Gdańska. Do sprzedaży pozostało kilka apartamentów oraz jeden penthouse. Dzięki kręconym schodom, prowadzącym na dach, inwestycja zachowuje charakter nadmorskiej willi. Stamtąd roztacza się nieziemski widok na morze oraz zielone wzgórza. Penthouse'y w inwestycji Tre Mare od NDI SA mają 6 metrów wysokości. To przestronne, dwupoziomowe przestrzenie, z otwartą antresolą.

## WIDOK Z TARASU

Dużym atrybutem inwestycji Waterlane jest widok na Motławę i historyczną gdańską starówkę. Do sprzedaży są dwa penthouse'y: jednopiętrowy oraz dwupoziomowy. Ten pierwszy ma 168 m<sup>2</sup>, 5 pokoi, przestronną część dzienną, połączoną z kuchnią i jadalnią oraz duży 32-metrowy taras z widokiem na





jest na kontraście. Znajdziemy tam żywe kolory i charakterystyczne grafiki, przedstawiające ikony popkultury. Dla zwolenników minimalizmu przygotowano penthouse o nazwie Art déco, gdzie dominują różne odcienie szarości, betonowe okładziny oraz designerskie dodatki.

## Z HISTORIĄ W TLE

Z Oliwy przenosimy się do Sopotu. W ofercie Poland Sotheby's International Realty znajduje się prawdziwa perełka. Penthouse o pow. 180 m<sup>2</sup> zlokalizowany jest zaledwie 450 metrów od sopockiego mola, na ostatniej kondygnacji zabytkowej kamienicy z 1905 roku. Z tarasu rozciąga się piękny widok na morze. Znajdują się w nim: dwie sypialnie, salon, jadalnia, kuchnia, łazienka, pokój przechodni, WC oraz palarnia.

Parapety i zabudowy kaloryferów oraz stolarka drzwiowa odtworzone zostały według wzoru z 1908 r. Pod nadzorem konserwatorskim została przeprowadzona impregnacja belek drewnianych oraz cegły wraz z murem pruskim z 1905 r. W salonie zamieszczono bardzo efektowny kominek, a łazienkę wyposażono w ceramikę od Villeroy&Boch. Co ciekawe, wewnątrz jest wyposażone w system nadzoru i sterowania, którym można zarządzać z poizmi iPhone'a.

## KAMERALNIE W CENTRUM GDYNI

W samym sercu Gdyni znajdziemy inwestycję, której sprzedaż prowadzi biuro nieruchomości White Wood. Z jednej strony otrzymujemy bliskość miasta, a z drugiej – cichą uliczkę. W Kamienicy Abrahama znajduje się zaledwie 15 apartamentów, dzięki czemu zachowuje ona kameralny charakter. Do sprzedaży pozostał m.in. około 130-metrowy, czteropokojowy penthouse z 45-metrowym przestronnym tarasem. Duże przeszklenia, przestronne wnętrza i prywatny taras dają nieograniczoną swobodę i poczucie komfortu.

Z kolei, miłośnicy jasnych, przeszkłonych przestrzeni pokochają apartamenty i penthouse'y od dewelopera BMC. W inwestycji Centrum do sprzedaży pozostał dwupoziomowy, narożny penthouse z przestronną i ustawną częścią dzienną. Poza 5,5-metrowymi przeszkleniami, gwarantującymi widok na malowniczą Gdynię, do dyspozycji mieszkańców udostępniono kameralne patio, gdzie można odpocząć z dala od zgiełku miasta. ■



Kamienica Abrahama

wodę. Drugi ma 144 m<sup>2</sup>, 4 pokoje, otwartą antresolę oraz balkon i taras. Ponadto, w budynku znajduje się bardzo atrakcyjna część rekreacyjna. Do dyspozycji mieszkańców wybudowano saunę i elegancki basen z jacuzzi.

Piękne widoki, w tym m.in. na zatokę oferuje również inwestycja Centralpark od Hossy. W tym przypadku, duży atut stanowi lokalizacja w najwyższym punkcie wzgórza morenowego. W ofercie dostępnych jest 5 penthouse'ów, a każdy z nich nosi imię słynnego żaglowca. Do wyboru mamy apartamenty o nazwach: Mayflower, Antica, Batavia, Etoile oraz Adelaar. Posiadają doskonale doświetlone przestrzenieienne oraz imponujących rozmiarów słoneczne tarasy widokowe.

## PARYSKI SZYK, A MOŻE POP ART?

Nowoczesna architektura, subtelna kolorystyka, elegancja w elementach wykończeniowych – to wszystko gwarantuje nam inwestycja Oliwa Park od dewelopera Euro Styl. Do sprzedaży pozostały jeszcze trzy penthouse'y, każdy o bardzo intrygującej nazwie. Paryski szyk to elegancki apartament, nawiązujący stylem do zasad, panujących we francuskich wnętrzach. Na kuchennej posadzce znajduje się charakterystyczna szachownica, a ściany są pokryte ozdobnymi tapetami.

Z kolei Pop art to miejsce dla osób ceniących ekstrawagancję. Aranżacja wnętrza oparta

# SAMSUNG BRAND STORE W CENTRUM RIVIERA

**Samsung Brand Store już w Centrum Riviera! To szesnasty salon firmowy tej cenionej marki w Polsce i drugi w Trójmieście. Do tej pory najnowsze produkty marki Samsung można było kupić w Galerii Bałtyckiej. Teraz na mapie salonów jest również Gdynia.**

**S**alony Samsung Brand Store cieszą się coraz większą popularnością wśród wszystkich tych, którzy interesują się nowymi technologiami.

– Samsung Brand Store w Gdyni to nasz kolejny flagowy punkt na Pomorzu, w którym dostępna będzie bogata oferta urządzeń mobilnych, telewizorów oraz sprzętu AGD. Otwierając tego typu miejsca wychodzimy naprzeciw potrzebom konsumentów, którzy mogą wypróbować nasze produkty i wybrać te, które spełniają ich oczekiwania. Mogą również skorzystać z fachowej pomocy naszych ekspertów – mówi Olaf Krynicki, rzecznik prasowy Samsung Electronics w Polsce.

W ofercie sklepu znajdują się produkty mobilne, RTV, IT oraz AGD marki Samsung. Z okazji otwarcia Samsung Brand Store w CH Riviera na odwiedzających czekały atrakcyjne oferty i promocje, takie jak: 50% rabatu na soundbary przy zakupie wybranych modeli telewizorów, przedłużona gwarancja do poszczególnych modeli TV, czy rabaty cenowe na inne wybrane produkty. Promocje otwarcia obowiązują do końca marca.

Można było też zapoznać się z nadchodzącymi nowościami marki Samsung, które z pewnością można uznać za przełomowe na rynku nowych technologii. Gości zaintrygowała zwłaszcza kampania Unbox Your Phone. To wideozapowiedź najnowszego modelu flagowego smartfona - Samsung Galaxy S8. Premiera nastąpi 29 marca.

Tajemniczy i intrygujący film nie pokazuje wprawdzie jak Galaxy S8 będzie wyglądał, ale zdradza, że będzie to innowacja jakiej w świecie smartfonów nie widzieliśmy od lat. Jeśli chcesz dowiedzieć się jako pierwszy o tym jakie funkcje i jaki wygląd będzie miał Samsung Galaxy S8, zarejestruj się na stronie [www.samsung.com/pl/unpacked](http://www.samsung.com/pl/unpacked).

Samsung ogłosił również rewolucję w świecie obrazu pokazując światu telewizory QLED - to

pierwsze telewizory, które dzięki technologii Quantum Dot oddają pełne natężenie kolorów i są w stanie wyświetlić wszystkie kolory na każdym poziomie jasności. Już niedługo do Samsung Brand Store w Centrum Riviera i w Galerii Bałtyckiej trafią trzy modele z serii Samsung QLED – Q7, Q8 i Q9. Flagowy Q9 będzie miał płaski, a nie zakrzywiony ekran o przekątnej 65 lub 88 cali. Model Q8 będzie miał ekran zakrzywiony i będzie dostępny w wersjach: 55, 65 i 75 cali.

To zbliżające się nowości, ale warto zajrzeć do Samsung Brand Store by zapoznać się z najnowszymi produktami już dostępnymi na rynku, jak choćby smartfony Galaxy A5 i A3. Obie wersje łączy piękne wzornictwo, cztery intrygujące wersje kolorystyczne, udoskonalone aparaty fotograficzne, odporność na wodę i pył, port USB typu C, wyświetlacze super AMOLED, pojemniejsze baterie oraz wbudowany czytnik linii papilarnych.

Nowością na rynku trójmiejskim jest zlokalizowana w gdyńskim salonie Samsunga strefa AGD. Tutaj warto zwrócić uwagę na technologie w pralkach marki Samsung, które ułatwiają codzienne obowiązki, a przy tym oszczędzają czas i energię elektryczną. Dodatkowe drzwi AddWash™ pozwalają na dodawanie ubrań w trakcie prania. Możesz również dodać ubrania tylko do płukania lub odwirowania. Z kolei technologia Eco Bubble™ to innowacyjny sposób prania w niskich temperaturach. Dodatkowo chroni delikatne tkaniny i oszczędza energię elektryczną. ■





# SAMSUNG Brand Store

## Centrum Handlowe Riviera

### JUŻ OTWARTY | POZIOM +1

**Raty  
0%**

**Galaxy A3 | A5**



**+  
Usługa  
SAMSUNG  
i-  
GUARD SERWIS**

**+  
Samsung  
Powerbank  
8400 mAh**



**+  
200 zł  
na akcesoria**

\* Oferta obowiązuje do 31.03.2017 r. lub do wyczerpania zapasów

**Zapraszamy do naszego nowego salonu w Trójmieście  
Centrum Handlowe Riviera**

ul. Kazimierza Górskiego 2, 81-304 Gdynia  
tel. +48 724 980 966 | e-mail: [samsung.gdynia@iterra.pl](mailto:samsung.gdynia@iterra.pl)

W sopockiej klubokawiarni Dwie Zmiany nie brakuje fajnych koncertów. Podobnie w Gdyni, która z wielu powodów bliska jest memu sercu. Jednym z nich jest klub Ucho, w którym odbywają się naprawdę interesujące koncerty. Najbardziej przywiązany jestem jednak, ze względu na historię zespołu Miłość, do klubokawiarni Cyganeria.





# TRÓJMIEJSKA

## MIKOŁAJA TRZASKI

ROZMAWIAŁA: MARTA JASZCZERSKA / FOTO: MONA BLANK

**TRÓJMIEJSKA to nowy cykl magazynu Prestiż, w którym znani i lubiani opowiadają o swoich ulubionych miejscówkach, głównie tych trójmiejskich, ale nie tylko. Ulubione restauracje, puby i kluby? Najlepsze miejsca na spotkanie biznesowe czy plotki z koleżanką przy kawie. Miejsca, które przywołują wspomnienia... o to wszystko naszych rozmówców pyta Marta Jaszczerska. Tym razem o miejscach, do których wraca z sentymentem oraz o tym, gdzie najchętniej zaszywa się by odpocząć, opowie Mikołaj Trzaska, jeden z najzdolniejszych polskich saksofonistów, klarnecista basowy i kompozytor.**

**T**rójmiasto to moje dzieciństwo, moja młodość i moje morze. Mieszkam tu ja, moja rodzina i przyjaciele. I to jest największą wartością tego miejsca. W czasach dużego ruchu emigracyjnego wielu moich przyjaciół wyjechało do Kanady, Norwegii czy Niemiec. Ja również wielokrotnie próbowałem opuszczać Polskę. Jednak tęskniąc za rodzicami i siostrą, zdałem sobie sprawę, że nie potrafię się wykorzenić.

Wróciłem. Dzięki temu miałem niebywałą okazję być świadkiem wszystkich najważniejszych przemian zachodzących w Polsce, również jako członek zespołu Miłość, który tworzyliśmy z Tymonem Tymańskim, Leszkiem Możdżerem i Jackiem Olterem. **Morze, stocznia, Solidarność, ruch Wiatr od Morza** - to była dla nas wyjątkowa gdańska historia.

Na fali tych przemian zaczął dokonywać się początek mojego rozwoju. Dlatego **Gdańsk** jest dla mnie bardzo ważnym miejscem. W sensie artystycznym to miasto, które nie śpi. Wiele się tu dzieje, w ostatnim czasie jeszcze więcej niż kiedyś np. w **Klubie Żak**, czy w **Starym Maneżu**, gdzie gra wielu moich kolegów. W **klubokawiarni Kurhaus** również zdarzają się małe, ciekawe koncerty, na które warto się wybrać.

Bardzo interesującym miejscem jest też **Kolonia Artystów**. Dzieją się tu nie tylko koncerty, ale także wystawy i inne wydarzenia artystyczne. Dlatego dobrze się w Gdańsku pracuje i ćwiczy, bo mimo wszystko jest to miasto w miarę kameralne. Nie jest to Warszawa, Berlin czy Nowy Jork. Jest to miasto do którego z tęsknotą wracam i w którym mogę się zaszywać.

Ale Trójmiasto to nie tylko mój ukochany Gdańsk. Również w **sopockiej klubokawiarni Dwie Zmiany** nie brakuje fajnych koncertów.

Podobnie w **Gdyni**, która z wielu powodów bliska jest memu sercu. Jednym z nich jest klub Ucho, w którym odbywają się naprawdę interesujące koncerty. Najbardziej przywiązany jestem jednak, ze względu na historię zespołu Miłość, do **klubokawiarni Cyganeria**.

Cyganeria to miejsce, w którym grane były kiedyś koncerty jazzowe. Teraz następuje powrót do tej działalności artystycznej i bardzo mnie to cieszy. Wciąż też powstają nowe miejsca promujące i oferujące ciekawe wydarzenia. W Trójmieście dzieje się coraz więcej, do tego stopnia, że trzeba zacząć wybierać na jaki koncert, wernisaż czy wystawę się pójdzie. To bardzo dobrze. Tak właśnie powinno być.

Ale nie tylko koncertami człowiek żyje. W moim wieku trzeba się ruszać. Jeśli nie biegać, to chociaż chodzić. Dlatego z całą rodziną, Olem Walickim i Natalią Cyrzan uprawiamy Nordic Walking. Oczywiście prowadzi nas nasz pies. Mieszkamy we **Wrzeszczu i do lasu** mamy dwa kroki. Las to również moje ulubione imprezowe miejsce. To właśnie tam bardzo często spotykam się z kolegami, m.in. z zespołu Trupa Trupa czy Nagrobki.

Szkoda, że w lesie nie można palić ognisk. Można za to grillować. Takie punkty znajdują się na końcu **ul. Podleśnej**. Niestety, większość moich kolegów to wegetarianie, więc nie ma to najmniejszego sensu (śmiech). Sam nie jestem bywalcem restauracji, ale zdarza nam się z żoną i dziećmi zjeść coś na mieście. Kilka fajnych lokali, z naprawdę dobrym jedzeniem znajduje się przy **ul. Wajdeloty w Gdańsku**.

Trójmiasto jest wyjątkowym miejscem do życia, zwłaszcza **Gdańsk – Wrzeszcz**. Urodziłem się w **Gdańsku – Oliwie**, ale z wyboru jestem wrzeszczaninem. To dzielnica, która cudownie się rozwija i która moim zdaniem powinna być stolicą Trójmiasta (śmiech). ■



MIKOŁAJ TRZASKA

jeden z najzdolniejszych polskich saksofonistów, klarnecista basowy i kompozytor. Współzałożyciel grupy Miłość, założyciel zespołu Łoskot, członek m.in.: kapeli The Users, NRD, Gdańskie Stłoniki i kilku innych. Autor muzyki do spektakli teatralnych, filmów dokumentalnych, animowanych i fabularnych w tym wielu w reżyserii Wojciecha Smarzowskiego, takich jak „Róża”, „Dom Zły”, „Drogówka”, „Pod Mocnym Aniołem” czy „Wołyń”. Razem z żoną prowadzi wytwórnię płytową Kilogram Records.

# BLACK FIRE





**Produkcja:** Anna Czarnowska  
**Fotograf:** Michał Grzyb/Kreatywny Team  
**Modelki:** Joanna, Monika  
**Modele:** Michał, Rafał  
**Makijaż:** Karolina Mech, Agnieszka Nowacka  
**Stylizacja fryzur:** Dawid Roslik  
**Psy:** Hodowla Dobernati  
**Auta:** RodZ Factory  
**Bizuteria:** A2 Jewellery  
**Backstage:** Michał Szulhan, Michał Śródka





**Joanna:** Mía Stilo Agnieszka Bonisławska/[Polscyprojektanci.com/A2jewellery](http://Polscyprojektanci.com/A2jewellery)

**Monika:** Michael Kors/[Baleo.pl/A2jewellery](http://Baleo.pl/A2jewellery)

**Rafał i Michał:** Calvin Klein/[Baleo.pl](http://Baleo.pl)



**Joanna:** Mía Stilo Agnieszka Bonisławska/[Polscyprojektanci.com/A2jewellery](http://Polscyprojektanci.com/A2jewellery)

**Rafał:** Calvin Klein/[Baleo.pl](http://Baleo.pl)





Joanna: Mia Stilo Agnieszka Bonislawska/Polscyprojektanci.com







# MODA LOKALNA I GLOBALNA

**Druga edycja imprezy Pomorskie Fashion odbyła się w gościnnych progach sopockiego Hotelu Haffner. Organizatorami byli - firma Prestiż Events i Magazyn Prestiż. Na wybiegu istna różnorodność, dla każdego coś ciekawego i oryginalnego. 250 gości z pewnością się nie nudziło.**

Modelki zaprezentowały najnowsze kolekcje takich marek jak: GUESS i Marciano, Pata-gonia, Felina i PHI Concept wraz z biżuterią marki Szews.

- Krok po kroku budujemy markę imprezy Pomorskie Fashion, której ideą jest prezentacja tego co ciekawe na pomorskim rynku modowym oraz promocja lokalnych marek, projektantów i salonów. Marzy nam się, aby w niedalekiej przyszłości było to najważniejsze wydarzenie modowe na Pomorzu – mówi Michał Stankiewicz, organizator i współwłaściciel firmy Prestiż Events.

- Pomorskie Fashion to z jednej strony impreza komercyjna, ale z drugiej misyjna. To nie tylko moda dostępna w butikach w centrach handlowych, ale też wychodzimy z ofertą do lokalnych marek i firm, zarówno tych dużych, działających globalnie, jak i tych będących dopiero na początku swojej drogi. Przykładem może być choćby marka PHI Concept. Stoi za nią młody gdyński projektant, Patryk Wojciechowski, finalista programu Project Runway. Kolejny przykład to piękna i nasza lokalna biżuteria marki Szews – dodaje Jakub Jakubowski, współwłaściciel Prestiż Events.

W przerwie między pokazami Maciej Kubuj, współwłaściciel salonu Excellent Q oraz szkoleniowiec L'Oréal Paris Polska pokazał jak szybko zrobić fryzurę do pracy i jak szybko zmienić ją na wieczor-



Pokaz mody Guess i Marciano

rową. Nie zabrakło też konkursu wizytówkowego z atrakcyjnymi nagrodami ufundowanymi przez Hotel Almond, Holistic Clinic, Felina, Restaurację Morska, DaSea People, Mini Zdunek, Hotel Haffner, PHI Concept, Szews, Beauty Derm i Guess.

Goście mogli też podziwiać najnowsze modele Mini podstawione przez BMW i MINI Zdunek. Dużym zainteresowaniem cieszyły się zapisy na jazdy próbne najnowszym Mini Countryman. W kularach można było się także zapoznać z ofer-

tą Holistic Clinic w Gdyni oraz zakupić książkę "Twoja twarz, Twój charakter". Napisał ją Dr Krzysztof Gojdz, założyciel kliniki.

Pomorskie Fashion to również doznania kulinarne. O kubki smakowe naszych gości zadbał szef kuchni Hotelu Haffner Łukasz Szczepaniak, a dietetyczne przekąski serwowała firma Dr Dieta Catering Dietetyczny. Goście częstowani byli także pysznym Mionetto Prosecco, które zapewniła firma Henkell & Co.

fot. Krzysztof Nowosielski



Za kulisami



Maciej Kubuj, Excellent Q - pokaz fryzjerski

fot. Krzysztof Nowosielski

fot. Karol Kacperski



fot. Karol Kacperski



Przed hotelem Haffner zaparkowały najnowsze modele Mini

Do sukcesu imprezy przyczynili się oczywiście nasi stali Partnerzy, z którymi praca to czysta przyjemność. O makijaż modelek zadbały wizażystki z Pomorskiego Studium Sztuk Wizualnych PSSW "Mat-Studio", które na zapleczu do perfekcji opanowały sztukę malowania pod presją czasu. To co działo się za kulisami naszego wydarzenia modowego to swoista wyprawa do świata makijażu, barw, fryzur i pięknych kobiet.

Nagłośnienie, światło i kwestie techniczne to niezawodna ekipa EventTech.pl. Imprezę doskonale poprowadził Tomasz Podsiadły - aktor, reżyser, konferansjer, a pokazy mody wyreżyserował Michał Starost. Obuwie do pokazów zapewniła firma Step by Step - obuwie.

fot. Krzysztof Nowosielski



Wizażystki Pomorskiego Studium Sztuk Wizualnych Mat-Studio



Firma DrDieta zapewniła catering dietetyczny

fot. Karol Kacperski

fot. Nikola Lelen



PHI Concept i biżuteria Szews



PHI Concept i biżuteria Szews

fot. Nikola Lelen

fot. Karol Kacperski



Pokaz marki Patagonia/DaSea People



Zespół Holistic Clinic prezentuje książkę "Twoja twarz, Twój charakter" dr Gojdzia

fot. Karol Kacperski



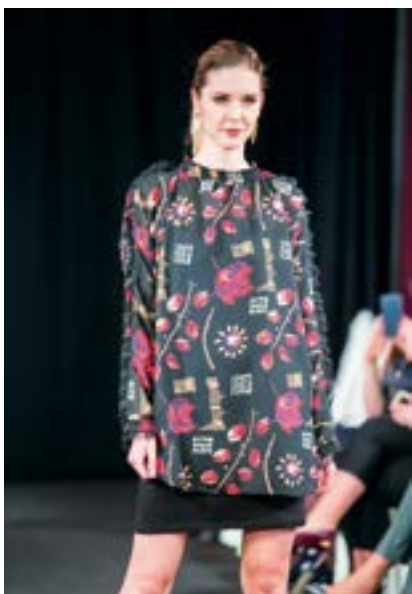
fot. Krzysztof Nowosielski



fot. Karol Kacperski



fot. Karol Kacperski

PHI CONCEPT |  $\Phi$ 

BY

PATRYK  
WOJCIECHOWSKISZEWS  
AS SIMPLE AS THAT

Marka Phi Concept by Patryk Wojciechowski posiada dwie linie - Basic Phi CONCEPT oraz linię Premium Phi by Patryk Wojciechowski. Ta pierwsza to ubrania w miejskim stylu, łączące wygodę z elegancją. Minimalistyczny charakter, prosta konstrukcja i uniwersalny krój. Linię Premium Phi tworzą ubrania wykonywane z ręcznie zdobionych tkanin i wyselekcjonowanych skór. Najnowsza, wiosenna kolekcja dostępna jest na stronie [www.evoli.pl](http://www.evoli.pl) oraz w butikiu mieszczącym się w Krzywym Domku w Sopocie.

Razem z marką Phi Concept zaprezentowała się biżuteria Szews. Firma z 30 letnią tradycją, zajmuje się sprzedażą i produkcją złotej biżuterii. Dla nich nie ma rzeczy niemożliwych. Wykonywali obrączki z kawałkami meteorytu oraz prezent dla Jana Pawła II. Biżuteria została zaprojektowana z myślą o nowoczesnych kobietach, ceniących sobie klasę. Wszystkie produkty wykonane są z 14-karatowego złota. Biżuteria dostępna jest na stronie [www.szews.pl](http://www.szews.pl) oraz w sklepie przy ul. Warneńskiej 8 w Gdańsku.



fot. Karol Kacperski



fot. Karol Kacperski



fot. Karol Kacperski



fot. Karol Kacperski





5 EDYCJA

# Sopot Wave

HOTEL SHERATON, Sopot

6 MAJA



## MARCIANO GUESS

Guess Jeans to globalna marka odzieżowa specjalizująca się w denimie. Podczas imprezy Pomorskie Fashion zaprezentowano kolekcje odzieży codziennej, denimu i torebek. W najnowszej kolekcji nie brakuje sukienek, zarówno tych dopasowanych do ciała, jak i lekkich, zwiewnych. Kolory i kwiatowe printy to motywy przewodni kolekcji.

Marciano to druga obok Guess Jeans marka w grupie GUESS. Kolekcje Marciano są zdecydowanie bardziej eleganckie, idealne zarówno na biznesowe spotkania, jak również na wieczorne przyjęcia i gale. Kobieta Marciano jest pewna siebie, bardzo aktywna i spełniona, zarówno życiowo jak również zawodowo, ale jednocześnie świadoma swojej kobiecości i zawsze na bieżąco z aktualnymi trendami.

Kolekcje Guess Jeans i Marciano dostępne są w salonach firmowych zlokalizowanych w CH Klif, Centrum Riviera w Gdyni i w Galerii Bałtyckiej w Gdańsku.



fot. Krzysztof Nowosielski



fot. Krzysztof Nowosielski



fot. Karol Kacperski



fot. Krzysztof Nowosielski



fot. Karol Kacperski



fot. Karol Kacperski



fot. Karol Kacperski



fot. Krzysztof Nowosielski



# felina

## SALON FIRMOWY

e-felina.pl

BIELIZNA TO NASZA PASJA

Niemiecka marka Felina to ponad 130 lat doświadczenia. Kojarzona jest z optymalnym dopasowaniem i szeroką paletą rozmiarów biustonoszy w obwodach od 65 do 110 i miseczkach od A do I. Modelowanie sylwetki, komfort noszenia i funkcjonalność mają dla kolekcji Feliny kluczowe znaczenie. Felina odpowiada na potrzeby kobiet z różnych grup wiekowych i w sposób doskonały łączy elegancję, wygodę i modę.

Bielizna marki Felina dostępna jest w salonie firmowym w Centrum Riviera w Gdyni oraz w sklepie internetowym [www.e-felina.pl](http://www.e-felina.pl). W salonie oferowane jest także profesjonalne, bezpłatne doradztwo w zakresie brafittingu, umożliwiające perfekcyjne dopasowanie bielizny.

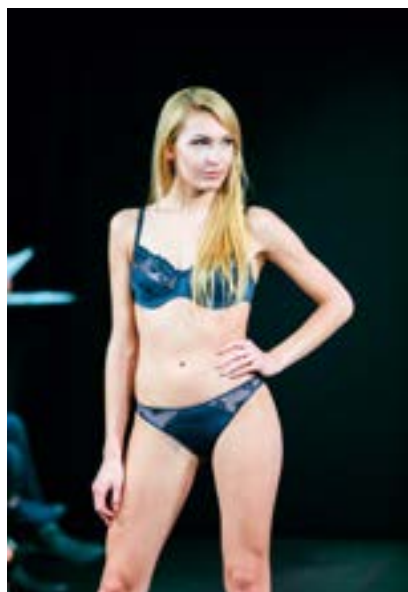
fot. Karol Kacperski



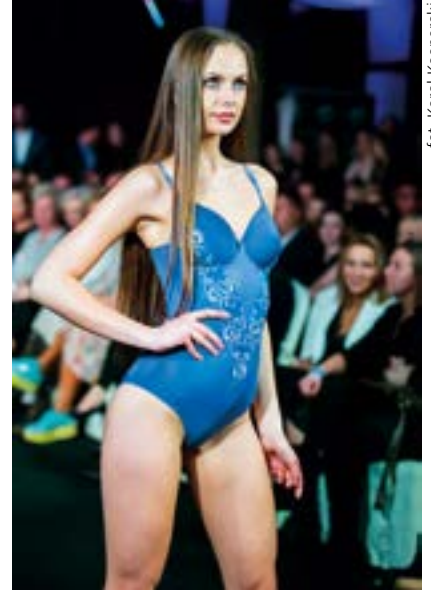
fot. Krzysztof Nowosielski



fot. Karol Kacperski



fot. Karol Kacperski



fot. Karol Kacperski



fot. Karol Kacperski



fot. Karol Kacperski



## patagonia®

Patagonia to legendarna, amerykańska marka słynąca z niezwyklej wręcz dbałości o ekologię - firma co-rocennie przekazuje 1% z przychodów na ochronę środowiska. Wyróżnia ją fakt, że przy produkcji ubrań korzysta z organicznej bawełny i materiałów pochodzących z recyklingu, jak poliestr, czy nylon.

To odzież tworzona dla pasjonatów przez pasjonatów. W kolekcjach Patagonii odnajdziemy kolekcje casualowe dla miłośników aktywnego stylu życia, a także propozycje bardziej specjalistyczne dla wspinaczy, alpinistów, narciarzy, żeglarzy. Wszystkie te sporty łączą jeden element idealnie wpisujący się w filozofię marki - są to sporty ciche, niewymagające silnika oraz nie niszczące środowiska naturalnego.

Podczas II edycji Pomorskie Fashion zobaczyliśmy 9 stylizacji o różnym charakterze i przeznaczeniu, poczynawszy od technicznych zestawień zimowych, kończąc na lekkich stylizacjach letnio - wiosennych. Kolekcje ubrań uzupełnione zostały obuwem marek Native Shoes oraz Palladium Boots. Odzież marki Patagonia oraz prezentowane obuwie dostępne są w sklepie DaSea People w Gdyni przy ul. Abrahama 29.

fot. Karol Kacperski



fot. Karol Kacperski



fot. Karol Kacperski



fot. Krzysztof Nowosielski



fot. Karol Kacperski



fot. Karol Kacperski





—NAJWIĘKSZY SKLEP—

# patagonia®

—W POLSCE—

—TERAZ RÓWNIEŻ ONLINE—  
[WWW.DASEAPEOPLE.COM](http://WWW.DASEAPEOPLE.COM)



**DASEA PEOPLE**

**ABRAHAMA 29 —GDYNIA**

[abrahama@santi.pl](mailto:abrahama@santi.pl) +48 / 608 283 561

---

**patagonia® carhartt®**  
WORK IN PROGRESS



**UNDA™**



# SPONSORZY I PARTNERZY



Hotel Haffner to wyjątkowe miejsce w samym sercu Sopotu. Hotel Haffner od 15 lat dba o to, by goście czuli się komfortowo i z myślą o nich oddał do użytkowania odnowione wnętrza oraz luksusową przestrzeń plażową. Nie zapominając o gościach biznesowych, powstał VIP Lounge – wydzielona strefa spotkań i wypoczynku. Hotel Haffner słynie ze znakomitej kuchni. Podczas Pomorskie Fashion mieliśmy okazję spróbować kompozycji stworzonych przez szefa hotelowej cukierni, Michała Wiśniewskiego, mistrza Polski Cukierników 2015 r.



Niepubliczna szkoła wizażu i stylizacji oraz charakterystyki teatralnej, telewizyjnej i filmowej. Słuchacze zdobywają wiedzę z różnych dziedzin - starożytnej sztuki, ubioru, makijażu, fryzjerstwa, perukarstwa i innych. PSSW słynie ze znakomitej kadry, z właścicielką Katarzyną Mąteńską – Kowalewską na czele. Zajęcia prowadzą: stylistka, Kasia Piątek (Magazyn Uroda), Jagoda Pikiewicz, charakterystyka Teatru Miejskiego, Magda Dusza, Teatr Wybrzeże, czy Marzena Korczak - Komorowska z Teatru Muzycznego.



Maciej Kubuj, współwłaściciel gdańskiego salonu Excellent Q oraz szkoleniowiec z ramienia L'Oréal Polska przedstawił jak szybko zrobić fryzurę do pracy i jak szybko zmienić fryzurę na wieczorową. Trendy w tym sezonie pokazują że można puścić wodze fantazji, tak w kolorze, jak i w uczesaniu. Nieśmiertelne fale mają nowy wymiar lekkości wdzięku oraz nonszalancji. Upięcia są mocne, ale nieregularność formy jest czymś, co jest pożądane.



Podczas Pomorskie Fashion goście degustowali Prosecco Mionetto. To włoskie wino musujące z regionu Treviso wytwarzane jest nieprzerwanie od 1887. Pasja, tradycja, badania i doskonałość są fundamentalnymi wartościami winnicy Mionetto i jej marki Prosecco. Mionetto wytwarzane jest z białej odmiany winogron glera (prosecco) z wyczuwalną nutą miodu, dojrzałego jabłka oraz białej brzoskwini. Smakuje wyborne!



Jeżeli czujesz się zagubiony pośród sprzecznych informacji na temat tego jak właściwie się odżywiać, jak schudnąć lub jaką dietę zastosować w danej jednostce chorobowej, to catering dietetyczny DrDieta jest dla Ciebie. Dieta bazuje na naturalnych składnikach, bez zbędnych konserwantów i ulepszczy. DrDieta to zespół ludzi zaangażowanych w edukację żywieniową. Interesuje ich żywienie jako paliwo dla organizmu i alternatywa dla leków.



Holistic Clinic Gdynia to klinika medycyny estetycznej i regeneracyjnej w gdyńskim Nowym Orłowie. Założycielem jest dr Krzysztof Gojdz - certyfikowany lekarz medycyny estetycznej i wykładowca American Academy of Aesthetic Medicine, znany z ekranów TVN, TVN Style, autor bestsellerowych książek. Klinika otoczyła opieką modelki, biorące udział w imprezie i zadbała m.in. o przygotowanie ich skóry twarzy pod profesjonalny makijaż.



**MINI ZDUNEK**

Samochodowym Partnerem imprezy była Grupa Zdunek ze swoją marką MINI. Zaprezentowano najnowsze auta MINI z gorącą nowością, modelem Countryman na czele. To wciąż samochód bardzo oryginalny, zdecydowanie dla indywidualisty, ale jednocześnie spełnia wyobrażenie o praktycznym samochodzie MINI, którego może używać cała rodzina. To również pierwszy model MINI oferowany z napędem hybrydowym typu plug-in.





**Klif**

INSPIRUJE

**Start  
sezonu**

# MODOWE PODRÓŻE MICHAŁA STAROSTA

**Jedna, spójna wizja twórcza - połączyć świat mody i biżuterii opartej na polskim złocie, czyli bursztynie bałtyckim - taki jest cel konkursu Amber Look Project, którego jestem opiekunem artystycznym i ojcem chrzestnym.**



MICHAŁ STAROST

Trójmiejski projektant mody, producent i reżyser pokazów mody. Zajmuje się projektowaniem od początku lat 90. Po ukończeniu klasy rzemieślniczej Cechu Gdańskiego realizował w Sopocie indywidualne zamówienia. Pierwszy pokaz zorganizowały jego własne klientki. W czasie współpracy z warszawskim domem mody Forget-Me-Not, zaprojektował około 17 linii pret-a-porter. Wśród jego klientów można znaleźć dziennikarzy, prezenterów i producentów BBC, CNN, wiele znamienitych nazwisk świata polityki i biznesu, a także estrady, takich jak: Kasia Kowalska, Patrycja Markowska, Doda, Anna Wyszkonil, Monika Richardson, Jacek Łągwa, Halina Mlynkova, Jose Cura, Alicja Janosz, Grażyna Torbicka, Ewa Ewart, Grażyna Paturalska, Alec Sun Drae, Big Cyc, Czerwone Gitary i wiele innych.

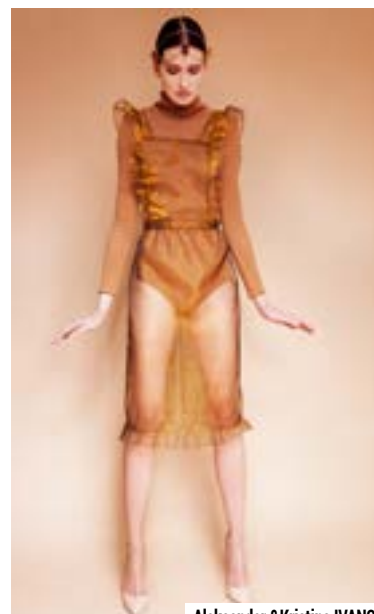
**P**przed nami czwarta edycja konkursu, który jest uzupełnieniem Gali Amber Look Trends & Styles. Co roku do konkursu zgłasza się wielu projektantów z całej Polski i z zagranicy. Przedstawiają oni kolekcje, których motywem przewodnim jest bursztyn. Finałisci nie zawiedli, ekipa międzynarodowa.

Bursztyn to niezwykle szlachetny i piękny kamień. Podczas każdej gali staram się pokazać, iż może on być modny, ciekawy i nieco awangardowy. Stąd też w niektórych kolekcjach biżuteria jest tylko subtelnym dodatkiem, a w niektórych wybija się na plan pierwszy. Można się będzie o tym przekonać już 21 marca podczas konkursowego pokazu mody.

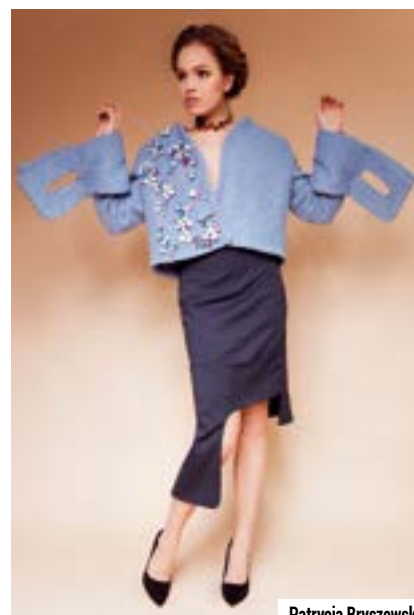
Coraz większe zainteresowanie wydarzeniem zmobilizowało mnie do powrotu do założeń pierwotnych, czyli prezentacji kolekcji konkursowych w osobnym wydarzeniu, a nie jak było w latach ubiegłych, jako integralna część Gali Amber Look Trends & Styles. Tegoroczna edycja odbędzie w przepięknych wnętrzach sopockiej Zatoki Sztuki, głównego partnera, który ugości nas w Sali Kryształowej z widokiem na Zatokę, czyli kolebkę polskiego bursztynu.

Goście zobaczą pięć kolekcji konkursowych, w tym dwie od projektantów z naszego, rodzimego Trójmiasta. Muszę przyznać, że młode umysły twórców zaskakują i gwarantują bardzo ciekawe pomysły na zaprezentowanie bałtyckiego złota, począwszy od akcesoriów modowych do nowoczesnej biżuterii z prawdziwego zdarzenia. Różnorodność stylów powinna widzów zaskoczyć.

Wieczór uświetnią pokazy Teresy Rosati i Patryka Wojciechowskiego. Tworzeniem fryzur zajmą się najlepsze salony pod egidą marki Kemon i Honoraty Frączek (Projekt Wyspa). Makijażami zajmie się Zuzanna Szklarz Emerald Project, buty dostarcza Step By Step. ■



Aleksander & Kristina IVANCH



Patrycja Bryszewska



Gosia Jarosławska  
& Maciej Jastrzębski















**Zdjęcia:** Justyna Woźniak/Face Fabric

**Modelki:** Manu Pallach,  
Teresa Ćwieczkowska

**Stylizacja fryzur:** Excelent Q

**Makijaż:** Akademia Makijażu i Stylu Face  
Fabric Katarzyna Woźniak





METAMORPHOSIS

MAKIAŻ PERMANENTNY

ul. Czarny Dwór 14/4  
Gdańsk - Przymorze

514 777 704  
[info@permanentnygdansk.pl](mailto:info@permanentnygdansk.pl)

1



2



3



4



5



8



9



# SŁOŃCE! PRZYBYWAJ!

7



6



1. MIU MIU – Optyk Lewandowski: Gdynia, ul. Starowiejska 34, Świętojańska 45 2. EMPORIO ARMANI - Optyk Lewandowski: Gdynia, ul. Starowiejska 34, Świętojańska 45 3. GIANNI VERSACE - Optyk Lewandowski: Gdynia, ul. Starowiejska 34, Świętojańska 45 4. DIOR – Optical Christex: Gdynia, CH Batory, Sopot, Dom Zdrojowy 5. DITA - Optical Christex: Gdynia, CH Batory, Sopot, Dom Zdrojowy 6. VICTORIA BECKHAM - Optical Christex: Gdynia, CH Batory, Sopot, Dom Zdrojowy 7. KOMONO COCO FLAMINGO – DaSea People: Gdynia, ul. Abrahama 29 8. KOMONO CRAFTED CLEMENT BLACK – DaSea People: Gdynia, ul. Abrahama 29 9. KOMONO BONNIE PEARL TORTOISE – DaSea People: Gdynia, ul. Abrahama 29





# OPTICAL CHRISTEX

SALONY OPTYCZNE

- SALON OPTYCZNY - Sopot „Dom Zdrojowy”,  
ul. Powstańców Warszawy 6
- SALON OPTYCZNY - Sopot,  
ul. Grunwaldzka 33
- SALON OPTYCZNY - Gdynia CH Batory,  
ul. 10 Lutego 11
- SALON OPTYCZNY - Gdynia,  
ul. Starowiejska 21

Naszym najważniejszym atutem jest posiadanie autoryzacji dla wszystkich znanych na całym świecie, najbardziej luksusowych marek okularowych. Należą do nich:

BOSS  
HUGO BOSS

PORSCHE TOM FORD

GIORGIO ARMANI

D&G  
DOLCE & GABBANA

BVLGARI  
pour Homme

PRADA

Calvin Klein



MICHAEL KORS

miu miu

Persol

VOGUE  
occhiali

OAKLEY

CÉLINE

FENDI

Ray-Ban

OLIVER PEOPLES



Oferujemy również klientom, tak wyjątkowe marki jak: Cartier, Chanel, Dior i Dita.

Należymy tutaj do ścisłej czołówki,  
nie tylko w Polsce  
(po kilka autoryzacji na cały kraj),  
ale i na całym świecie.

CHANEL



Cartier Dior

DITA

[www.opticalchristex.pl](http://www.opticalchristex.pl)

[www.opticalchristex.pl/sklep](http://www.opticalchristex.pl/sklep)

**ANDRZEJ LEWANDOWSKI**

# PRZYGOTUJ SIĘ NA SŁOŃCE

ROZMAWIAŁA: MATYLDA PROMIEŃ

**Z niecierpliwością wyczekujemy wiosny i słonecznych dni, które pobudzają do życia i dodają energii. Trzeba jednak pamiętać, że poza licznymi zaletami, promieniowanie niesie także spore zagrożenia, przede wszystkim dla naszych oczu. Jak mądrze chronić wzrok przed słońcem, a jednocześnie zachować komfort widzenia? O tym rozmawiamy z Andrzejem Lewandowskim, optometristą, optykiem dyplomowanym i właścicielem firmy Optyk Lewandowski.**

## **D**laczego powinniśmy nosić okulary przeciwsłoneczne?

Okulary przeciwsłoneczne należy traktować nie tylko jako modny dodatek do ubioru, ale także jako ważny element ochrony wzroku. Przedostające się do oka promienie UVA i UVB mogą stać się źródłem różnych schorzeń, np. takich jak zaćma. Mogą też prowadzić do degeneracji plamki żółtej (centralnej części siatkówki odpowiedzialnej za ostrość widzenia i rozpoznawanie szczegółów) oraz dość częstego latem zapalenia spojówek, zaczerwienienia, łzawienia czy pieczenia oczu.

## **Jakie powinny być dobre okulary przeciwsłoneczne?**

Decydując się na zakup okularów przeciwsłonecznych warto wybrać się do specjalisty, który odpowiednio nam doradzi i dobierze rozwiązanie dostosowane do naszych potrzeb i naszej wady wzroku (nie każdy wie, że można mieć korekcyjne okulary przeciwsłoneczne). Samo zabarwienie soczewek okularowych nie wystarczy - stopień ochrony przed UV zależy od materiału z jakiego wykonane są soczewki oraz rodzaju zastosowanych uszlachetnień.

## **Czy fotocromy to okulary na co dzień?**

Osobom szukającym uniwersalnych rozwiązań z pewnością przypadną do gustu okulary z soczewkami fotocchromowymi. Ich nie-

wątpliwą zaletą jest fakt, że automatycznie zmieniają swoje zabarwienie w zależności od natężenia światła (reagują na promienie UV). Przykładowo soczewki fotocchromowe Sensity firmy Hoya, na zewnątrz przyciemniają się nawet do 89%, czyli osiągają poziom zabarwienia wysokiej klasy okularów przeciwsłonecznych, a w pomieszczeniach pozostają bezbarwne.

## **A jaką ochronę dają soczewki polaryzacyjne?**

Osoby spędzające sporo czasu nad wodą, wiedzą jak oślepiające potrafią być promienie słoneczne odbijające się od jej powierzchni. Najlepszym sposobem na uniknięcie takich odbłasków są okulary z soczewkami polaryzacyjnymi. Blokują one określone fale światła, redukują irytujące refleksy i zapobiegają tym samym mrużeniu oczu. Inną zaletą polaryzacji jest zwiększenie kontrastu widzenia. Dodatkowo okulary z soczewkami polaryzacyjnymi gwarantują pełną ochronę przed promieniowaniem UV, są one także szczególnie wskazane dla kierowców.

## **Jakie znaczenie ma kolor?**

Zabarwienie okularów ma duże znaczenie dla oczu. Najczęściej występujące zabarwienia to kolor szary, szaro - zielony oraz brązowy. Kolory soczewek szary i szaro - zielony nie zmieniają kolorów otaczających przedmiotów, dzięki temu są one widziane w naturalny sposób, brązowy może nieco intensyfikować



kontrast wybranych barw. Wystarczającą ochronę zapewniają soczewki zabarwione już w 70-75 proc., ale przy silnym nasłonecznieniu – powinny mieć nawet 85 do 90 proc.

## **O czym jeszcze warto pamiętać?**

Możliwości oferowane przez nowoczesną optykę są znacznie bardziej rozbudowane niż mogłoby się początkowo wydawać, dlatego każdą decyzję należy przedyskutować ze specjalistą - optykiem. Rozmowa z optykiem pozwoli ustalić niezbędne cechy idealnych okularów przeciwsłonecznych, a w przypadku osób z wadami wzroku – umożliwi wybór soczewek gwarantujących pełną ochronę przed słońcem. ■





# LEWANDOWSKI OPTYK

---

*Stawiamy Tobie długoletnim doświadczeniem*

Rok założenia 1965



Zapraszamy do naszych salonów:

---

BALTIC PLAZA

Gdynia, ul. Świętojańska 45  
tel. 735 301 301

ATRIUM

Gdynia, ul. Starowiejska 43  
tel. 58 781 92 82

Gdynia, ul. Starowiejska 34  
tel. 58 621 90 42

Chojnice, ul. Kościuszki 32  
tel. 52 397 77 38

---

[www.optyklewandowski.pl](http://www.optyklewandowski.pl)

# DR KAROLINA KONDEJ

## USTA - KOREKCJA, POWIĘKSZANIE

ROZMAWIAŁA: MATYLDA PROMIEŃ

**Wyrazisty kontur, proporcjonalny kształt oraz miękka i gładka powierzchnia warg to główne atrybuty pięknych ust. Niestety nie wszystkim jest dane być posiadaczami ładnych i kształtnych warg. Na szczęście medycyna estetyczna oraz chirurgia plastyczna opracowała kilka metod ich korekcji. Na ten temat rozmawiamy z dr Karoliną Kondej – sp. chirurgii plastycznej.**



dr Karolina Kondej

**K**iedy należy rozważać korekcję ust? Korekcję warg wykonuje się w przypadku wrodzonych lub pozurazowych zniekształceń, asymetrii lub w przypadku opadania i wiotczenia warg w przebiegu naturalnego procesu starzenia się organizmu. Najczęstsze problemy związane z kształtem ust to zbyt cienkie wargi, które nadają twarzy srogi wygląd, brak górnej lub dolnej wargi, nieregularny kontur ust i zbyt duże usta.

### Na czym polega starzenie warg?

Na początku chciałabym wyjaśnić, że przez wargi lekarze rozumieją nie tylko czerwień wargową, ale również biel wargową, która w przypadku wargi górnej sięga aż pod podstawę nosa, a w przypadku wargi dolnej do brody. W wyniku starzenia czerwień wargowa staje się coraz bardziej sucha i odwodniona, co pociąga za sobą utratę objętości i jędrności. W miarę nasilania się tego procesu wargi tracą kolor, a brzegi ust ulegają zwiotczeniu, co prowadzi do zniesienia naturalnych wyniosłości i krzywizn wargi. Warg

staje się płaska, brakuje wyniosłości rynienki i łuków kupidyna, a także guzka czerwieni wargowej. Cała wargę wydłuża się i wiotczeje przysłaniając zęby szczęki nawet podczas uśmiechu. Poza tym zaczynają być widoczne promieniście układające się zmarszczki wokół ust.

### Jakie są możliwości korekcji?

Istnieje kilka możliwości. Można zmienić wygląd czerwieni wargowej stosując wypełniacze zawierające kwas hialuronowy lub przeszczepiając własną tkankę tłuszczową. Można trwale powiększyć lub zmniejszyć czerwień wargową chirurgicznie, ale także odtworzyć jej młodzieńczy kształt, napięcie i rozmiar, wykonując lift całej wargi górnej. Nie są to techniki alternatywne, to znaczy, że do różnych problemów należy dobrać różne rozwiązania. By przywrócić nawilżenie, objętość i jędrność oraz umiarkowane powiększenie, odpowiednim rozwiązaniem będzie wstrzyknięcie preparatów kwasu hialuronowego różnej gęstości. Preparaty te sprawdzą się także przy korygowaniu umiarkowanych asymetrii. Alternatywą dla preparatów kwasu hialuronowego jest przeszczep własnej tkanki tłuszczowej.

### Ograniczenia preparatów kwasu hialuronowego?

Kwas hialuronowy jest substancją, która naturalnie występuje w organizmie człowieka i jest rozkładany w naturalny sposób, dlatego efekty tych zabiegów są tymczasowe. Preparaty te nie nadają się do korekcji zniekształceń z obecnością blizn, ponieważ blizny nie są podatne na rozciąganie i efektem takiego zabiegu może być pogorszenie wyglądu i jeszcze większe podkreślenie blizny. W przypadku, gdy zmiany degeneracyjne są już obecne, doszło do zaniku trójwymiarowości wargi i do jej wydłużenia, dalsze wypełnianie coraz większymi objętościami wypełniacza prowadzi do nienaturalnego wyglądu i zniekształcenia wargi tworząc tzw. nienaturalny dziubek. W takich przypadkach odpowiednim rozwiązaniem będzie chirurgiczny lift wargi.

### Jakie mamy możliwości korekcji chirurgicznej?

Obecnie mamy 3 metody chirurgicznej korekcji ust. Powiększanie ust metodą cięcia na granicy czerwieni i bieli wargowej, które polega na usunięciu fragmentu skóry wargi i wywinięciu czerwieni wargowej, zwiększając w ten sposób jej wymiar o szerokość wyciętego fragmentu. Ten zabieg umożliwia również konturowanie ust. Na granicy warg pozostaje cieniutka blizna, która z czasem staje się niezauważalna dla otoczenia. Druga metoda to lift wargi górnej. Cięcie wykonuje się u podstawy nosa i usuwa się pasek skóry wargi. Okolica ta goi się bardzo dobrze i blizna jest praktycznie niewidoczna. Metoda ta nie tylko powiększa czerwień wargową, ale skracając całą wysokość wargi przywracając jej bardziej młodzieńczy wygląd. Oba zabiegi można przeprowadzić w znieczuleniu miejscowym i trwają około 60 minut. Trzecia metoda to wprowadzenie silikonowych implantów poprzez małe nacięcia w kącikach ust. Efekt zabiegu jest trwały, ale może być odwracalny, implanty można bowiem na życzenie pacjenta usunąć.

### Jak przebiega okres rekonwalescencji?

Okres rekonwalescencji trwa zazwyczaj 7-10 dni. W pierwszych dniach po zabiegu występuje obrzęk, w trakcie tego okresu zalecana jest dieta miękka, papkowata by nie urazić operowanych okolic. Szwy usuwane są w 7 dobie po zabiegu. Przez ok. 3-4 miesiące od wykonania zabiegu należy unikać ekspozycji na słońce i nie chodzić do solarium. ■



dr Karolina Kondej Chirurg plastyczny  
[www.drkondej.pl](http://www.drkondej.pl)





*Atelier de Beaute*



## NOWOŚĆ – BARBER – NOVELTY

Broda to specyficzny męski atrybut. Mężczyźni noszą brody na dwa sposoby: elegancką, wypielęgnowaną i wygoloną na różne sposoby oraz na tę najbardziej kontrowersyjną czyli zaniedbaną, rozrastającą się w różnych kierunkach. W związku z tym jedni mężczyźni spędzają sporo czasu przed lustrem, a drudzy z jego braku wyglądają tak, jak wyglądają. Aby znaleźć złoty środek i pomóc mężczyznom w pielęgnacji brody **Atelier de Beaute** wprowadziło nowe usługi **Barber**. Nasza specjalistka **Magdalena Brzyszkiewicz** zadba o męską brodę i doradzi w jej pielęgnacji bowiem decyzję o konkretnym stylu zarostu (brody) trzeba podjąć rozważnie. Dobrze utrzymana broda pozwala na skorygowanie kształtu twarzy (wydłużenie lub uwypuklenie słabo zaznaczonego podbródka).

Bardzo ważnym elementem całości jest fryzura, która tworzy estetyczny związek między fryzurą a brodą. Nasz specjalista zadba o to, żeby oba te elementy były wykonane perfekcyjnie i do siebie pasowały.

Panowie, którym zarost niewątpliwie służy, powinni pamiętać o codziennej pielęgnacji i regularnym strzyżeniu brody. W naszej ofercie mamy również golenie brzytwą.

### PIĘKNIE ZAPRASZAMY!

Beard is a typical male attribute. Men wear beards in two ways: an elegant, manicured and shaven in different ways and neglected, ever-expanding in different directions, which makes it the most controversial. Therefore, some men spend a lot of time in front of a mirror, and some of them look like they... never heard about mirror :). To find the solution and help men **Atelier de Beaute** introduced new services package called **Barber**. Our specialist **Magdalena Brzyszkiewicz** will take care of the male beard and advise a everyday care as a decision about a particular style of facial hair (beard) must be made judiciously. Well-maintained beard allows to correct the shape of the face (elongation or highlight poorly marked chin).

A very important element of the image or look is the hairstyle, which creates an aesthetic relationship between the haircut and beard. Our specialist will ensure that both of these elements were executed perfectly and fit together.

The beard is no doubt for some gentlemen – those should be aware of daily care and regular haircut. In our offer we also have a razor service.

### BEAUTY WELCOME!

ATELIER DE BEAUTE, ALEJA GRUNWALDZKA 409, 80-309 GDAŃSK, BUDYNEK ALCHEMIA

WWW.ATELIERBEAUTE.EU,  /ATELIER DE BEAUTE

# ORGANIZM NA DETOKSIE

ROZMAWIAŁA: MILENA ŚMIŁEK

**Czujesz się ociężała i pozbawiona energii? A może stan ten trwa już dłuższy czas? Pora na detoks! Oczyszczenie organizmu z nagromadzonych toksyn pomoże ci skutecznie wrócić do formy.**

**W**ątroba to główny filtr organizmu, odpowiedzialny za proces oczyszczania. Jednak większość ludzi żyje w taki sposób, że dostarcza wątrobie za dużą ilość toksyn i system filtrujący nie pracuje tak wydajnie, by móc skutecznie oczyścić cały organizm. Picie alkoholu, palenie, zanieczyszczone środowisko, przetworzona żywność z dużą ilością konserwantów mocno nadwyręża cały system.

Detoks organizmu pomaga odciążyć wątrobę, tym samym całe ciało. Regularnie stosowany usuwa nagromadzone toksyny i tym samym eliminuje wiele negatywnych skutków niezdrowego stylu życia. Oczyszczenie organizmu z toksyn usuwa takie dolegliwości jak zmęczenie, apatia, bezsenność, alergia, migrena, niestrawność.

## DETOKS JEDNODNIOWY

Już na samym początku należy zapamiętać, że jednodniowy detoks to nie dieta odchudzająca. Nie sprawi, że pozbedziemy się niechcianych kilogramów oraz że następnego dnia zobaczymy w lustrze wyraźną różnicę z naszym wyglądem. Jest to za to świetny wstęp do tego, by zacząć żyć zdrowiej. Nie należy jednak przesadzać, bo detoks, który trwa dłużej niż 1-2 dni może przynieść więcej szkód niż pożytku. I kwestia najważniejsza – bezwzględnie należy pamiętać o wypiciu 1,5 – 2 litrów wody dziennie, a na czas diety zrezygnować ze wszelkich używek.

## WIELE METOD

Popularnym sposobem detoksykacji jest dzień jednego owocu. Podczas kuracji należy zjeść około 2 kg owoców bogatych w cukier, podzielonych na 5-6 porcji. Mogą to być banany, truskawki, gruszki, morele, brzoskwinie czy winogrona. Nie dość, że zawierają witaminy i minerały, to wspomagają układ krążenia, są sprzymierzeńcem w walce o obniżenie poziomu cholesterolu, a niektórym z nich przypisuje się działanie antynowotworowe.

Wśród warzyw na detoks świetnie nadają się marchewka, czy chociażby kiszona kapusta. Ta pierwsza dostarcza beta-karotenu, poprawiającego wygląd skóry, włosów i paznokci. Kiszona kapusta natomiast jest niskokaloryczna (100g zawiera jedynie 26 kcal). W ciągu dnia powinno się zjeść jej kilogram, a łączyć ją można z innymi składnikami, takimi jak jabłka czy marchew.

## ZBAWIENNY RYŻ

Detoks przeprowadzić można również bazując na brązowym ryżu. Nie tylko oczyszcza, ale jest także sprzymierzeńcem w walce o szczupłą sylwetkę (dzięki dużej zawartości błonnika zapewnia uczucie sytości na długi czas). W najbardziej restrykcyjnej postaci, dieta ryżowa przewiduje spożycie 3 posiłków złożonych wyłącznie z ryżu, ewentualnie doprawionego ziołami bądź sokiem z cytryny. Ta nieco mniej rygorystyczna pozwala na łączenie go z jabłkiem, pomidorem czy ogórkiem.

## NAPARY ZIOŁOWE

Tak jak zostało wspomniane na początku, jednodniowy detoks może być wstępem do zmian nawyków żywieniowych, a sprzymierzeńcem ku temu są herbaty i napary ziołowe. Do najbardziej popularnych, ale i jednocześnie bardzo skutecznych ziół należy pokrzywa. Oprócz właściwości oczyszczających, wpływa na wzrost stężenia hemoglobiny i żelaza we krwi, a także hamuje wypadanie włosów.

## ALTERNATYWA DLA MAŁEJ CZARNEJ

Napary ziołowe mają to do siebie, że nie tylko pomagają pozbyć się toksyn, ale niosą za sobą także szereg dodatkowych korzyści. Skrzyp polny wspo-

## OWOCE I WARZYWA OCZYSZCZAJĄCE ORGANIZM

**WINOGRONA** - bogate źródło kwasu elagowego, który unieszkodliwia związki rakotwórcze. Mają też krzem, który odpowiada za dobry stan skóry, włosów i paznokci.

**GRUSZKI** - Zawierają substancje zasadowotwórcze, m.in. żelazo, potas, wapń i magnez. Wspomagają usuwanie resztek produktów przemiany materii.

**CYTRYNY** - zawarte w niej antyoksydanty oczyszczają organizm. Szklanka wody z cytryną na czczo usprawnia trawienie.

**JABŁKA** - są bogate w silne antyoksydanty, m.in. witaminę C oraz kwercetynę, które zwalczają wolne rodniki i pomagają obniżyć poziom cholesterolu.

**BURAKI** - najlepiej oczyszczają wątrobę z toksyn i przyspieszają usuwanie kwasu moczowego z organizmu. Są skarbnicą kwasu foliowego, manganu żelaza.

**POMIDORY** - oprócz likopenu (silny antyoksydant) zawierają potas, który zapobiega zatrzymywaniu wody w organizmie. Wspomagają produkcję soków trawiennych.

**PIETRUSZKA** - działa moczopędnie, dzięki czemu przyspiesza usuwanie szkodliwych substancji z organizmu. Natka jest dodatkowo źródłem żelaza.

**OGÓRKI** - składają się w większości z wody, która jest podstawą detoksu (rozrzedza moc i przyspiesza jego wydalanie).

## JEDNODNIOWA DIETA OCZYSZCZAJĄCA

### CO PIĆ?

- ziołowe napary: rumianek, skrzyp, mniszek lekarski, miętę
- wodę mineralną, niegazowaną
- soki własnej roboty: grejpfrutowy, pomarańczowy, z zielonej pietruszki i cytryny

### CO JEŚĆ?

- jogurt naturalny z musli naturalnym
- zupy: kremy na bazie warzyw
- mus z owoców (np. jabłek)
- chude mięso i ryby
- razowe i pełnoziarniste pieczywo

maga porost włosów, wzmacnia skórę i paznokcie. Fiołek trójbarwny, czyli popularny bratek, pomaga walczyć ze zmianami skórnymi, a koper ma działanie przeciwzapalne i wspomagające trawienie. A czym warto zastąpić poranną filiżankę „małej czarnej”? Dwukrotnie więcej kofeiny niż kawa zawiera zielona herbata. Dodatkowo oczyszcza, jest źródłem minerałów i wspomaga odchudzanie.

Efekty detoksu są warte wszelkich wyrzeczeń: dużo lepsze samopoczucie, promienna cera, zregenerowany, czysty organizm, zwykle ok. 1,5 kg mniej, ożywione zmysły, a także większa kreatywność i vitalność, mnożstwo energii. Zwykle to także chęć wprowadzenia na stałe korzystnych zmian do swojego menu, a nawet trwałe rozstanie się z nałogami. ■



# Wiosenna Odnowa i Oczyszczanie dla wymagających

Opóźnij procesy starzenia i ujednolij skórę.

{ /działanie: neutralizacja wolnych rodników skutecznie powstrzymuje starzenie się całego organizmu wraz ze wszystkimi narządami. Włókna kolagenowe powstałe dzięki witaminie C wzmacniają skórę, kości oraz tkanki wszystkich najważniejszych narządów./ }

Pozbądź się toksyn i metali ciężkich neutralizując wolne rodniki

{ /źródło: przetworzone pożywienie, pestycydy, zanieczyszczone powietrze, kosmetyki, chemia domowa, nikotyna, alkohol, stres, terapie farmakologiczne, stany zapalne w organizmie./ }



Przyspiesz gojenie się ran i siniaków po zabiegach.

{ /działanie: przeciwutleniające wspomagają regenerację uszkodzonych komórek oraz przyrost zdrowych dzięki promocji syntezy kolagenu./ }

Popraw swoje samopoczucie i nastrój

{ /działanie: przeciwutleniające likwidują stres oksydacyjny w mózgu i całym układzie nerwowym wpływając na jego prawidłowe funkcjonowanie. Opatentowane Liposomy Altrient® skutecznie pokonują barierę krew-mózg./ }

Gama najistotniejszych przeciwutleniaczy:

- witamina C,
- zredukowany glutation,
- kwas alfa-liponowy R-ALA

Wolne od GMO, nie zawierają cukru oraz żadnych substancji słodzących, bez glutenu, bez składników pochodzenia zwierzęcego, bez heksanów, bez drożdży.



**VITAL LABS**

Salon Firmowy

Gdańsk osiedle „Awiator”  
Al. Jana Pawła II 3B lokal U1

Dowiedz się więcej na  
**vitallabs.pl**  
lub pod numerem telefonu  
**881 031 788**



**VITAL LABS** Oficjalny Dystrybutor w Polsce marki **Altrient LivOn**® – światowego lidera w suplementacji liposomalnej.

fot. Karol Kacperski



## BĄDŹ PIĘKNA Z GDAŃSKĄ KLINIKĄ URODY

**Nowe miejsce na mapie Trójmiasta zostało oficjalnie otwarte. Nowoczesna klinika medycyny estetycznej jest już gotowa, aby przyjąć pierwszych gości. Profesjonalna obsługa, jasne i przestronne wnętrza, inspirujący widok za oknem oraz życzliwa i uśmiechnięta właścicielka - to tylko część atrybutów, dla których warto odwiedzić Gdańską Klinikę Urody.**

Uroczyste otwarcie kliniki odbyło się 4 marca. Tego dnia, przestrzeń pełna świeżych kwiatów szybko zaczęła wypełniać się gośćmi. Zanim właścicielka oficjalnie zaprosiła wszystkich do skorzystania z usług, manager kliniki Jakub Bałazy zaprezentował dziesięcioosobowy zespół wyspecjalizowanych lekarzy oraz kosmologów, którzy będą czuwać nad pięknem pacjentek.

Obecność tak wielu ludzi była dla nas największym zaskoczeniem. Cieszę się, że nasi klienci są świadomi, że medycyna estetyczna to nie tylko botoks i wypełniacze, ale przede wszystkim stymulacja i biostymulacja - mówi Anna Smoleń, właścicielka kliniki.

Poza licznymi gratulacjami sukcesu, każdy z gości zapoznał się z aktualną ofertą oraz mógł wziąć udział w konsultacjach z: lekarzami medycyny estetycznej, kosmologiem, dietetykiem, trenerem personalnym oraz trenerem rozwoju osobistego. Ponadto, niektórzy skorzystali z oferty darmowych zabiegów na twarz i ciało. Największym zainteresowaniem cieszyły się takie zabiegi jak: Endermologia, Plasma IQ, Emerge oraz Geneo.

- Rozmowy kularowe utwierdziły nas w przekonaniu, że nasza oferta spełnia oczekiwania gości. Ponadto, chcemy rozwijać praktykę

eventową i organizować wydarzenia związane z nowoczesną medycyną estetyczną, kosmologią, dietetyką i sportem - dodaje Anna Smoleń.

Gdańska Klinika Urody to miejsce, w którym możemy zadbać nie tylko o ciało, ale również o ducha. Budynek kliniki znajduje się na terenach postoczniovych. To prestiżowe i szybko rozwijające się miejsce. Klinika jest bardzo jasna i przestronna. Wewnątrz dominuje biel, przełamana soczystym, malinowym odcieniem. Przez duże okna rozpościera się widok na Motławę i Stare Miasto. W takim entourage'u przyjemnie jest wypić filiżankę kawy.

Równie dobrze jest w salach zabiegowych. Klinika stosuje najnowsze rozwiązania dostępne na rynku kosmetycznym. W ofercie znajdziemy zabiegi dla kobiet i mężczyzn. Zaczynając od laseroterapii, poprzez dermatologię i pielęgnację, aż po modelowanie sylwetki. Dla spragnionych wyjątkowych doznań, możliwe jest skorzystanie z pakietu, połączonego z kilkudniowym pobytem w apartamencie Turkus Motławy. Warto podkreślić, że marzec w klinice został ogłoszony miesiącem wyszczuplania. Wszystko dzięki innowacyjnej i skutecznej metodzie, łączącej 3 technologie: endermologię, falę radiową i falę akustyczną. ■







NAWROCKI | CLINIC

## STOMATOLOGIA PRZYSZŁOŚCI ZAPRASZAMY

### ZAKRES USŁUG:

- CAD CAM - KORONY I MOSTY NA JEDNEJ WIZYCIE
- LASER FOTONA LIGHTWALKER
- DSD - CYFROWE PROJEKTOWANIE UŚMIECHU
- IMPLANTY DENTYSTYCZNE
- TOMOGRAFIA KOMPUTEROWA
- MIKROSKOP
- LECZENIE ENDODONTYCZNE
- CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
- LECZENIE ZACHOWAWCZE



#### ADRES:

UL. CZARNY DWÓR 10/34  
80-365 GDAŃSK

#### KONTAKT:

+48 58 52 66 004 | +48 501 143 042  
RECEPCJA@NAWROCKICLINIC.COM

#### GODZINY OTWARCIA

PN - PT: 8:00-19:00  
SOB: 9:00-14:00

# KUCHNIA SZEFA KUCHNI

## ANDRÉ VIEIRA BARBOZA – POUSADA KUMAKI

AUTORKA: MATYLDA PROMIEŃ

**12 kilometrów od centrum Gdańska, w Bąkowie, przy niezwykle romantycznie brzmiącej ulicy Wieczornych Mgieł, znajduje się jedna z najbardziej niezwykłych restauracji na Pomorzu. Pousada Kumaki pełna jest brazylijskich smaków, ale nie może być inaczej, skoro jest ona owocem polsko – brazylijskiej miłości. O brazylijskich smakach w Polsce rozmawiamy z Andre Vieira, szefem kuchni i właścicielem Pousady.**

**C**zym wyróżnia się kuchnia brazylijska? Są produkty, które my używamy na co dzień, a w Brazylii ich nie znajemy lub nie używają. Dla przykładu, dania przyprawiane są kolendrą, a nie pietruszką, ziemniaki zamieniane są na maniok lub ryż. Zamiast cytryny Brazylijczycy używają namiętnej limonki, dosłownie do wszystkiego. Bardzo polecam spróbowania banana w innej odsłonie, słonej. Zamiast używać go do ciast, panierowanego, usmażonego posolic i zjeść z mięsem lub do dania rybnego.

**Mówi się, że kuchnia brazylijska to mieszanka różnych kuchni – przede wszystkim kuchni portugalskiej, ale także niemieckiej, holenderskiej i kuchni czarnej Afryki. Które z tych wpływów ceni Pan sobie najbardziej i dlaczego?**

Duży wpływ na naszą kuchnię mają kulinarne tradycje brazylijskiego stanu Bahia, czyli dania na bazie owoców morza, ryb z ryżem oraz mlekiem kokosowym. Są one u nas zawsze dostępne. Nie uciekamy też od południowych wpływów ze stron Sao Paulo, Rio. Tutaj na porządku dziennym są obiady w stylu Churrasco, bułki z mąki tapioki z serem - pao de queijo.

**Ulubione smaki z dzieciństwa i czy smaki te wprowadza pan do menu restauracji?**

Smaki z dzieciństwa... kukurydza, limonka, kolendra, no i oczywiście mięsa pieczone na ogniu, nasze Churrasco. Churrasco to wybór mięs przyrządzanych na oryginalnym brazylijskim grillu opalanym węglem drzewnym. Gości zaskakuje oryginalny sposób ich serwowania, mięso krojone jest prosto ze szpad na talerze. W menu mamy też Bobo de Camarao - to potrawka na bazie krewetek z mleczkiem kokosowym, warzywami, kolendrą oraz limonką, serwowana z kokosowym ryżem. Jest to danie bliskie mojemu sercu, gdyż przypomina mi moje dzieciństwo.

**Jakie są najbardziej charakterystyczne brazylijskie potrawy i czy można je znaleźć w karcie Pousada Kumaki?**

Najbardziej typowymi daniami są: pastel - brazylijskie pierożki, empadao - ciasto ze słonym



farszem (kartę zmieniamy sezonowo, wtedy też zmienia się smak empadao), bobo de camaro, o którym wspominałem przed chwilą, coxinha - łezki z ciasta faszerowane na słono, frango paulista - filet z kurczaka zawijany w boczku z frytkami z manioku i sosem kukurydzianym.

**Co Brazylijczycy jedzą najczęściej na śniadanie, obiad i na kolację?**

Co dom to obyczaj. U mnie jada się dużo owoców: papaja, mango, pieczywo francuskie, gorąca kawa oraz szynki i sery, w tym serek Requeijao, który pojawi się także w naszym nowym wiosennym menu. Obiady zazwyczaj składają się z głównego mięsa, najczęściej jest to wołowina, fasoli w sosie, smażonego jarmużu z czosnkiem oraz ryżu. Kolacja jest naszym głównym posiłkiem dnia, wtedy zazwyczaj jemy Churrasco lub robimy kilkunastu posiłek, dużo mięsa i ryżu, sałatki z pomidorami i sercami palm.

**Jakie danie by pan przygotował, gdyby miał pan na nie tylko 10 minut?**

Na pewno zagotowałbym ryż na cebulce z czosnkiem, podsmażył jarmuż na oliwie z czosnkiem oraz usmażył piękny stek Picanha jedynie osolony gruboziarnistą solą. Picanha to dolna krzyżowa wołowa, ona także pojawi się w naszej karcie wiosennej. ■

### BOBÓ DE CAMARÃO

**Składniki:** 8 krewetek tygrysich, 200 g krewetek koktajlowych, mała dynia, 1 szklanka ryżu, 2 szklanki wody, 1 zielona papryka, 1 średnia biała cebula, puszka pomidorów, puszka mleczka kokosowego, 3-4 limonki, 2 łyżki oliwy, 3 ząbki czosnku, świeża kolendra, sól i pieprz.

**Sposób przyrządzenia:** Krewetki tygrysie zamarynuj w łyżce oliwy, soku z 1 limonki, 1 przeciśniętym ząbkiem czosnku, szczypcie soli i pieprzu. Odstaw do lodówki minimum 1/2 h. Ugotuj ryż w 2 szklankach wody. Powinien być lekko rozgotowany.

W międzyczasie zrób potrawkę. Dynię obierz ze skórki. Wybierz miąższ. Pokrój warzywo w kostkę. Wrzuć do garnka, zalej wodą tylko do pokrycia dyni. Gotuj do miękkości. Zblenduj z solą i pieprzem do smaku. Wrzuć krewetki koktajlowe, łyżkę świeżych listków kolendry i zagotuj.

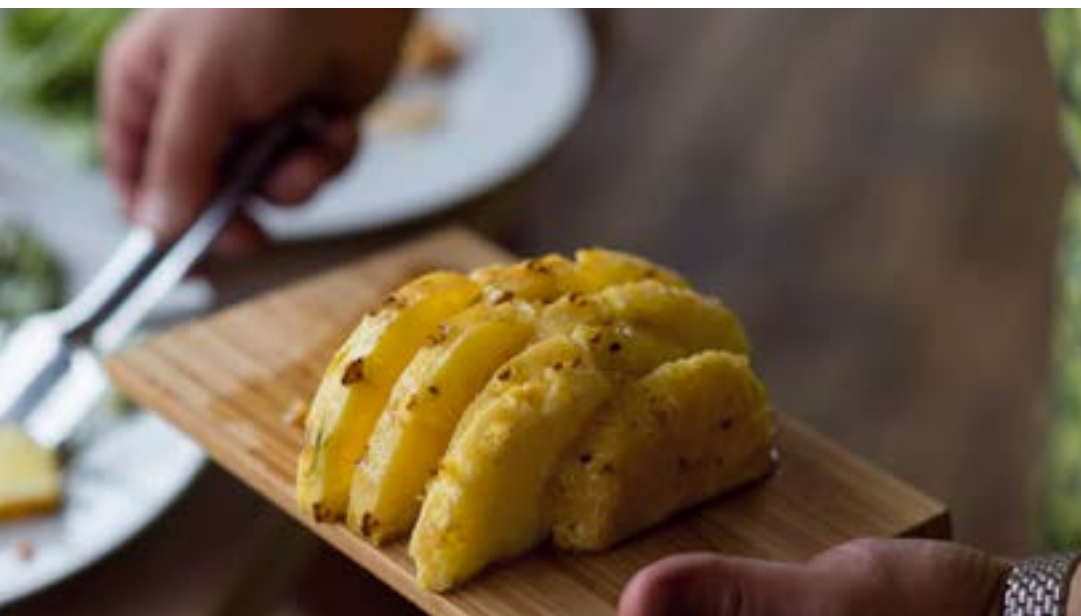
Paprykę, cebulę i pomidory pokrój w drobną kostkę. Podsmaż je na patelni na 1 łyżce oliwy z 2 przeciśniętymi ząbkami czosnku. Dodaj to do bazy dania. Dolej 100 ml mleczka kokosowego, sok z 1 limonki, sól i pieprz do smaku. Równolegle z kończeniem potrawy krewetki tygrysie podsmaż na patelni wlewając wraz z całą marynatą.

Ugotowany ryż podgrzej na patelni z kilkoma łyżkami mleczka kokosowego i szczyptą soli. Przełóż na głębokie talerze. Na wierzchu ułóż zblendowaną potrawkę. Udekoruj listkami kolendry. Polecamy podawać z sokiem z limonki w zależności od upodobań gości.





Pousada Kumaki jest restauracją brazylijską, która znajduje się 12 km od centrum Gdańska. Otaczają nas lasy oraz łąki, które nadają miejscu wiejską sielskość. Karta menu inspirowana jest tradycyjną kuchnią brazylijską jak i recepturami rodzinnymi naszego kucharza oraz właściciela Andre Vieira Barboza.



Warto wspomnieć także o dniach Churrasco czyli tradycyjnych ucztach mięsnych, wypalanej na miejscu kawie oraz ciastach wypiekanych przez naszych cukierników.



Dawne smaki kuchni polskiej znajdziemy m.in. w restauracji Magiel hotelu Almond

# ZAPOMNIANE SMAKI KUCHNI POLSKIEJ

AUTORKA: MARTA JASZCZERSKA

**Dania z ryb, drobiu, dzikiego ptactwa i cielęciny w otoczeniu zaskakujących połączeń przypraw i aromatów to kwintesencja kuchni staropolskiej. Bogactwo smaków, z którego korzysta coraz więcej trójmiejskich szefów kuchni.**

**J**eśli kuchnia staropolska kojarzy nam się z kalorycznością i niezdrowymi, ociekającymi tłuszczem mącznymi potrawami oraz staroświeckimi, ciężkimi zupami, to jesteśmy w dużym błędzie. Stanisław Czarniecki, autor pierwszej polskiej książki kucharskiej z 1682 roku i jednocześnie kucharz książąt Lubomirskich udowodnił, że ówczesna kuchnia była bardzo różnorodna.

## RYBY I PTACTWO

Opierała się głównie na gotowanych rybach, cielęcinie, gotowanym oraz duszonym drobiu i dzikim ptactwie, a rzadziej na innych mięsach. Do smaku staropolscy kucharze chętnie dodawali pieprz, cynamon, gałkę muszkatołową, szafran, goździki, imbir, kurkumę, a także ocet winny, sok z cytryny i limonki, rodzynki i inne suszone i świeże owoce oraz warzywa.

Staropolska kuchnia odważnie łączyła smaki. Była przede wszystkim smaczna i ciekawa, a nie tłusta i nudna. Warto więc walczyć z tym stereotypem z najprzyjemniejszy sposób, czyli przekonując się na własnym podniebieniu. W Trójmieście znajdziemy kilka miejsc, które można w tym celu odwiedzić.

## W HOTELACH PO POLSKU

W restauracji Cafe Polskie Smaki w sopocie Sheratonie, szef kuchni, Krystian Szidol proponuje polsko - kaszubskie dania. Możemy spróbować m.in. śledzia marynowanego w cytrynie i occie jabłkowym, tatar z troci bałtyckiej z marynowanymi opiełkami

i jajkiem przepiórczym i wędzoną domowym sposobem pierś z kaczki.

Staropolska kuchnia to również pasja Rafała Doczyka, szefa kuchni restauracji Pasjami w hotelu Rezydent w Sopocie. Śledź bałtycki marynowany w zalewie wiśniowej podany z szalotkami, kaczka pieczona po sopocku, serwowana z karmelizowanymi jabłkami, sosem śliwkowym i złocistymi kopytkami czy domowe pierogi z kurkami i sosem z pora podbijają najbardziej wymagające kubki smakowe.

## KACZKA I KNEDLE

W poszukiwaniu staropolskich smaków konieczne trzeba uwzględnić restaurację Tłusta Kaczka w Gdyni. Tu najbardziej wymagających miłośników zapomnianych smaków i zapachów zadowoli kaczka nadziewana jabłkami, czosnkiem i majerankiem, podana z modrą kapustą duszoną w winie z rodzynkami oraz z sosem żurawinowo - porzeczkowym; ozory cielęce na sosie chrzanowo - miodowym, czy żeberka jagnięce z grillowanym kabaczkim i pasternakiem.

Przenosimy się do Gdańska. Metamorfoza to filozofia kuchni bazującej na regionalnych produktach z własnej hodowli. Sandacz z pigwą i czarnym czosnkiem, czy knedle z jabłkiem i rumiankiem, to tylko niektóre z pozycji niezwykle menu szefa kuchni Adriana Kłownowskiego. Adresem, pod który powinniśmy trafić jest także restauracja Magiel w hotelu Almond. Smaki kuchni polskiej odnajdziemy w takich daniach, jak łosoś z marynowanym burakiem, ogon wołowy, policzki wołowe z kaszą pęczak, czy steki z polędwicy ze słoniną.

## NAD MOTŁAWĄ

Spacerując po Długim Pobrzeżu trafimy do restauracji Gdański Bowke, w którym pocujemy portowy klimat sprzed 200 lat. Z tradycyjnych polskich przystawek jest tutaj bigos "Gdańskiej Mieszczki" z wieloma rodzajami mięs. Goście chwalą także raki w białym winie, gdańską kaszanke na chutney z czerwonej cebuli i karmelizowanych jabłkach, a także pasztety z dzika i borowika z nutą likieru Machandel, czy z kaczki ze śliwowicą.

Kawałek dalej znajduje się Kubicki, najstarsza restauracja w Gdańsku. Poszukiwacze zapomnianych smaków powinni tu skosztować wątróbki indyczej z piernikiem, gdańskiego risotto z kaszy pęczak, borowików i szyjek rakowych, a schabu gdańskiego z kapustą, polędwicy z dzika w sosie piernikowym i kaczki na kapuście czerwonej w sosie żurawinowym.

## NA OŁOWIANIE

Przenosimy się na drugi brzeg Motławy. W menu Brovarni znajdziemy golonkę pieczoną w piwie z sosem z wędzonych jabłek i pierś z przepiórki. Z kolei w Szafarni 10 szef kuchni Grzegorz Labuda poleca popularne wieki temu podroby, m.in. kacze języki, uszy wieprzowe, ozorki, policzki wołowe. Do dawnych kulinarnych tradycji nawiązuje także comber z dzika w towarzystwie czarnego bzu z krokiem orkiszowym, burakami marynowanymi z kasztanami. Zjemy tutaj także pyszną czerninę, zupę ogonową na wołowiźnie, tatar z kaczki i tatar z sarny. ■





# ZAFISHOWANI

RESTAURACJA RYBNA I BAR

Zakręcenii na punkcie morskiej tradycji Gdańska i zainspirowani bliskością morza, tworzymy nowoczesne miejsce, gdzie o każdej porze roku zaprosimy Państwa na świeże ryby.

Przyjdź, rozgość się w naszych wnętrzach...  
po prostu daj się zwariować na punkcie ryb.



TRZY SALE  
RESTAURACYJNE  
Z WIDOKIEM NA  
MOTŁAWĘ



SEZONOWE  
PATIO



BOGATA  
OFERTA BAROWA



INDYWIDUALNA OFERTA  
SPOTKAŃ BIZNESOWYCH  
I PRZYJĘĆ RODZINNYCH





## SMAK MORZA

# RESTAURACJA NA PIĘĆ GWIAZDEK

**Południe już dawno minęło, ale słońce, choć wiosenne, jest jeszcze wysoko. Wybieramy się więc na spacer po najpiękniejszej sopockiej plaży. Świeże powietrze i ruch szybko robią swoje... Zanim jednak głód na dobre daje nam o sobie znać, naszym oczom ukazuje się Restauracja Smak Morza. To właśnie tutaj dowiadujemy się, jak naprawdę smakuje morze...**

Restauracja Smak Morza położona jest na samej plaży, w niedalekim sąsiedztwie Sheratona i Grand Hotelu. Spacerując wzdłuż linii brzegowej, trudno przejść obok niej obojętnie. W stronę jej drzwi prowadzi nas drewniana kładka. Idziemy pewnie. Muzyka sącząca się na zewnątrz z głośników działa na nas jak magnes. Jeszcze tylko kilka kroków przez taras i przekroczymy próg Smaku Morza. Uśmiechnięty kelner wita nas w drzwiach. Czytając niemal w naszych myślach, mówi: „Latem taras tętni życiem. Gdy jest ładna pogoda, trudno tutaj o wolne miejsce.”

Z racji na pogodę siadamy w restauracji. Wybieramy stolik przy oknie. Mamy stąd idealny widok na sopockie moło i plażę. Jasne, har-

monijne wnętrza wprawia nas w cudowny nastrój. „Tak, to miejsce idealne na przyjęcia, bankiety, rodzinne uroczystości” – myślę. Goście mają tutaj do swojej dyspozycji plażę, taras i aż kilka sal z widokiem na morze. Największa z sal zmieści ponad 500 osób! Nic więc dziwnego, że swoje firmowe imprezy organizowały już w tym miejscu Polpharma, Microsoft, Hipodrom.

Gdy kelner, podaje nam karty menu, zupełnie nie wiemy na co się zdecydować. Mule w winnym sosie, prawdziwie tajska zupa, rozpyływające się w ustach policzki wołowe, soczysty łosoś sous vide... Każde danie niemal do nas krzyczy. Z pomocą przychodzi nam szef kuchni. „Z przystawek największym

powodzeniem cieszą się śledź bałtycki w zalewie octowej i tatar z pstrąga. Jako danie główne szczególnie polecam dorsza, a na deser – ciasto czekoladowe według mojej własnej receptury” – poleca Łukasz Supiński.

Jedzenie pięknie podane i pyszne... Ceny przystoite. Z całą pewnością wrócimy tu ze znajomymi. „W piątki i w soboty gramy na żywo jazz” – zachęca kelner. O Jazz Jam Session w Samku Morza krążą niemal legendy. Grywają tutaj bowiem najwięksi - Przemek Dyakowski, Leszek Możdżer, Janusz Mackiewicz...

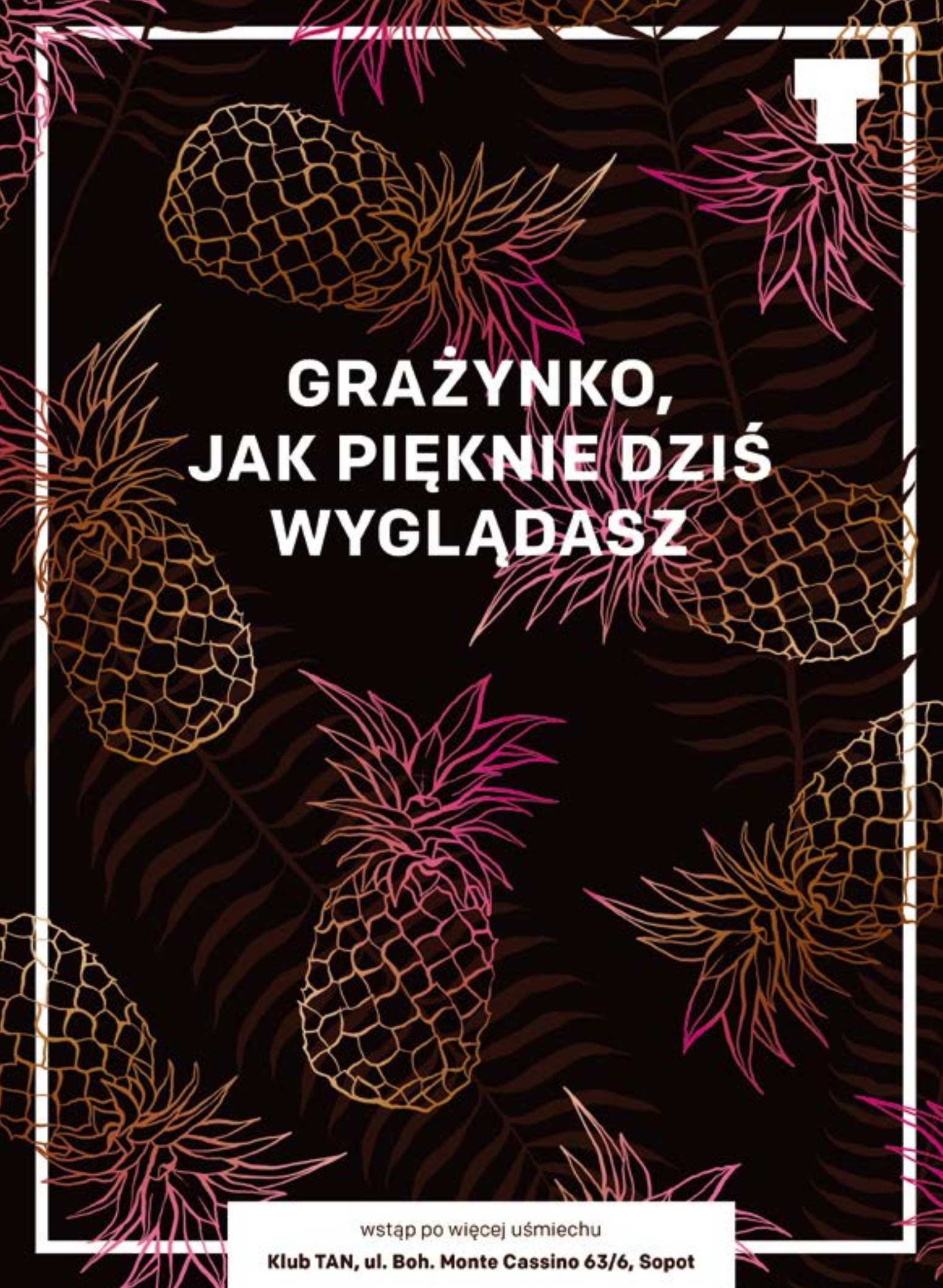
Restauracji Smak Morza w Sopocie przyznajemy możliwie najwyższą ocenę. Gdy będziecie w Sopocie, odwiedźcie ją koniecznie! ■





A white stylized letter 'T' logo, representing the TAN club, positioned in the top right corner of the poster.

T

The background of the poster features a dark brown, textured pattern of stylized tropical leaves. Overlaid on this are several pineapples, some rendered in a golden-yellow outline and others in a vibrant pink outline. The entire design is framed by a thin white border.

# **GRAŻYNKO, JAK PIĘKNIE DZIŚ WYGLĄDASZ**

wstąp po więcej uśmiechu

**Klub TAN, ul. Boh. Monte Cassino 63/6, Sopot**



# Prestiżowe IMPREZY

AUTOR: KATARZYNA OKOŃSKA

CZYLI SUBIEKTYWNY PRZEGLĄD WYDARZEŃ



## ORGANEK

Pierwszy album Organka pt. "Głupi", zapewnił mu miano jednego z najgorętszych nazwisk rodzimej sceny muzycznej. Obecnie zespół prezentuje materiał z drugiego albumu pt. "Czarna Madonna". Artysta po raz kolejny cytuję gatunki, konwencje, które zbudowały muzykę XX w., nie ucieka też od tak odległych od siebie stylów jak punk, czy country, a w warstwie tekstowej dotyka najgłębszych pokładów swojej wrażliwości. Mroczny, nieskrępowany, ekspresyjny charakter koncertów przyciąga liczną publiczność.

**Gdańsk, Stary Maneż, 26 marca godz. 20:00**



## HARRY POTTER I KAMIEŃ FILOZOFICZNY IN CONCERT

Mamy dobrą wiadomość dla fanów Harrego Pottera! Już 9 kwietnia w Sopotkiej Ergo Arenie odbędzie się pierwszy raz w Polsce, koncert z pełną ścieżką dźwiękową jednego z najbardziej lubianych filmów w historii. Czeska Narodowa Orkiestra Symfoniczna, na żywo odtworzy całą ścieżkę muzyczną filmu Harry Potter i Kamień Filozoficzny. Słuchając niezapomnianych kompozycji Johna Williamsa, widzowie będą mogli przeżyć od nowa magię filmu, oglądając go na 480 calowym ekranie HD.

**Sopot/Gdańsk, Ergo Arena, 9 kwietnia, godz. 19:00**



## YELLOW WEEK

Z okazji otwarcia Galerii Wnętrz City Meble zapraszamy na tygodniowy festiwal designu. W czasie YELLOW WEEK odbędą się m.in. Bakalie Design, Wnętrza i Sztuka - pierwsza edycja targów w pełni poświęconych designowi, kreatywne warsztaty dla dużych i małych, przegląd filmów o designie, spotkania autorskie, wernisaż prac konkursowych oraz wystawa prac studentów ASP w Gdańsku. Podczas festiwalu będzie można skorzystać z porad architektów wnętrz czy wysłuchać prelekcji dot. aranżacji wnętrz, food designu i architektury. Nie zabraknie też promocji cenowych.

**Gdańsk, City Meble, 25-31 marca**



## DZIEŃ OTWARTEJ BUTELKI

Impreza skierowana jest do miłośników wina oraz pasjonatów dobrych trunków. Będzie to niepowtarzalna okazja by spróbować, a nawet kupić bardzo dobre wina z różnych zakątków naszego globu. To również szansa, by poznać tajniki degustacji wina, nauczyć się odkrywać jego smaki i aromaty. Organizatorzy przewidują około 40 wystawców, w tym dystrybutorów win, cydrów, browarów, miódów pitnych i właścicieli winiarni, winnic i sklepów specjalistycznych. Bilety do nabycia przed wejściem w cenie 30 zł.

**Sopot, Hotel Haffner, 7 kwietnia, godz. 15:00 - 21:00**



## GWIEZDNE WOJNY KONCERTOWO

Multimedialne show w wykonaniu Hollyódzkiej Orkiestry Filmowej i orkiestry Alla Vienna, wzbogacone o niezwykle wizualizacje i grę światła. Scenografię uzupełnią postaci z filmów. Na repertuar złoży się muzyka Johna Williamsa do wszystkich części sagi George'a Lucasa. Nie zabraknie najbardziej znanych motywów, tj. "Marsz Imperialny". Koncert otworzy najsłynniejszy "Star Wars Main Title". Całość to 16 najbardziej znanych tematów ustawionych w kolejności chronologicznej od pierwszej części "Mroczne widmo" po siódmą - "Przebudzenie mocy".

**Gdańsk, Filharmonia Bałtycka, 1 kwietnia, godz. 16:00, 19:00**



## BRODKA CLASHES TOUR

Album artystki zdominował rankingi i podsumowania 2016 roku. Płyta, single i teledyski zdobyły uznania mediów i dziennikarzy, którzy jednomyślnie stwierdzili - ten rok należał do Brodki! Fani artystki będą mogli usłyszeć multidyscyplinarny projekt „Clashes” na żywo w pełnym 12-osobowym składzie, z towarzyszeniem smyków, trąb a nawet... piły, już 13 kwietnia w Gdańskim Teatrze Szekspirowskim. Na scenie potężne organy spotykają się z tajemniczą fisharmonią i gitarą elektryczną. To będzie wyjątkowy koncert!

**Gdańsk, Gdański Teatr Szekspirowski, 13 kwietnia, godz. 19:00**



## FESTIWAL WRAŻLIWY

Festiwal Wrażliwy dedykowany jest zarówno dorosłym - koneserom dokumentu i reportażu społecznego, jak i młodym widzom szukającym mądrej rozrywki i zabawy, a także ich wychowawcom oraz rodzicom. Festiwal to ciekawy sposób na atrakcyjną edukację i wspólny, wartościowy czas z dziećmi. Idea festiwalu jest przede wszystkim chęć pomagania. Dochód zostanie przekazany Dzieciom Hospicjum Domowym i ich podopiecznym, których wspiera fundacja Polaku Pomagaj! Pełen program festiwalu na stronie: [www.wrazliwy.pl](http://www.wrazliwy.pl).

**Trójmiasto, różne lokalizacje, 4-7 kwietnia**



## POLSKO - FRANCUSKA GALA CHARYTATYWNA

Stowarzyszenie Hospicjum im. św. Wawrzyńca w Gdyni w tym roku obchodzi 30-lecie swojej działalności. Okrągły jubileusz zainspirował do zorganizowania Polsko - Francuskiej Wielkiej Gali Charytatywnej na rzecz najmłodszych podopiecznych Hospicjum. Uroczystość odbędzie się 21 kwietnia w Hotelu Mercure Gdynia. W trakcie Gali przyznawana będzie roczna nagroda UFE Pologne - Bryza Bursztynu - klejnotu Bałtyku, symbolizująca moc i siłę. Całkowity dochód z Gali przeznaczony będzie na rzecz nieuleczalnie chorych dzieci. Wstęp na zaproszenie.

**Gdynia, Hotel Mercure Gdynia, 21 kwietnia**

DO SPOTKANIA

DO OGLĄDANIA

DO SŁUCHANIA



# HISTORIA JEDNEJ PIOSENKI

**TYTUŁ: TRÓJMIASTO**

**WYKONAWCA: PROJEKT WIZJA LOKALNA**

**MUZYKA: NATZ**

**AUTOR: CZESŁAW ROMANOWSKI**

Niektóre powstają w mgnieniu oka, inne komponowane są miesiącami. Tworzone pod wpływem chwili, impulsu lub też inspirowane różnymi, często bardzo osobistymi wydarzeniami. Zrodzone z instrumentalnego, improwizacyjnego chaosu lub w wyniku dokładnie zaplanowanego, muzycznego scenariusza. Piosenki, które stają się hitami. O takich utworach piszemy w naszym cyklu "Historia jednej piosenki", a wspólnym mianownikiem są historie związane z Trójmiastem. Opowiada je Czesław Romanowski.

**M**am swoich ludzi obok,  
oni robią to co ja, / idzie-  
my jedną drogą, repre-  
zent gdańska szkoła./  
*Na rejonach bez zmian, nic o nas bez nas,  
/ z serca Wrzeszcza sceneria miejska,  
tagi srebra, / jak dragi uzależnia, ćpaj  
to i pokaż ziomkom, / trójmiejski folklor  
płynie przez Polskę Wisłą pod prąd.*

Piętnastu raperów i trzech didżejów z Trójmiasta połączyło w 2012 roku swe siły, by wspólnie, ponad podziałami nagrać siedmominutowy utwór i klip o Gdańsku, Gdyni i Sopocie, a także o trójmiejskiej scenie hip-hopowej. Była to druga odsłona ogólnopolskiego projektu Wizja Lokalna, w ramach którego każde miasto zbierało swoją ekipę raperów i prezentowało się w jednym utworze.

Teledysk/utwór o Trójmieście był drugi po warszawskim. Następne pojawiły się w wielu innych polskich miastach, m.in. w Białymstoku, Kaliszu, Elblągu, Suwałkach, Poznaniu czy w Pile.

**Jestem Stochu z bloków, kocur, z ComeOut Label / jestem igłą w stogu siana, znowu za rap w zamian cash chcę / Gdynia, Sopot, Gdańsk - Wizja Lokalna leszcze, / to Trójmiasto - S do U, jak widać pokarał wreszcie.**

Do udziału w przedsięwzięciu udało się namówić Andrzeja Salomona, Jodę, Pióra, Dejwida, Specę, Gruchę, Lehę, Stocha, Skubiego, EPS-a, Feto, Defsu, HuczuHucza, Yaha i Rybasa. Każdy z owej piętnastki w „Wizji lokalnej: Trójmiasto” kolejno rapuje napisane przez siebie zwrotki. Sceny do dynamicznego klipu kręcone były m.in. na gdańskim Długim Pobrzeżu, we Wrzeszczu, na Przymorzu, w Sopocie na moło i na Monciaku, czy na ulicy Świętojańskiej w Gdyni.

Twórcy nie chcieli pokazać tylko i wyłącznie swoich umiejętności rymowania, ale planowali zaprezentować także miasta, które reprezentują osoby biorące udział w projekcie. Mamy więc w tle m.in. PGE Arenę Gdańsk, Skwer Kościuszki, falowiec na Przymorzu czy Stocznnię Gdańską. Ponadto w treści utworu znajduje się kilka odniesień do kultury hip-hopowej w Trójmieście, jak chociażby wers Feto "Tuse pomaluj w mieście rapu i graffiti", który nawiązuje do znanego w całej Polsce obrazu namalowanego na wagonie autorstwa Tuse.

- Stwierdziliśmy, że chcemy coś takiego przygotować – wyjaśniał portalowi trójmiasto.pl, Andrzej Salomon z High Time Label, który zajął się organizacją przedsięwzięcia. - Tutejsza ekipa zna się od lat. Gramy, działamy razem i organizujemy imprezy, staramy się promować hip hop.

A na pytanie o to, dlaczego trójmiejska scena hip-hopowa pozostaje w cieniu rockowej i jazzowej, odpowiadał:

- Od kilku lat pokutuje w naszym środowisku przekonanie, że nie powinniśmy się wychylać, a imprezy powinniśmy robić tylko dla siebie. Przez co wykonawcom ciężko zaistnieć nieco szerzej, a trójmiejski hip hop wciąż - bezpodstawnie - jest utożsamiany z graffiti na murach. Staramy się jednak to zmieniać: organizujemy imprezy, promujemy się w całej Polsce, dzięki czemu coraz więcej osób zamawia nasze płyty i przychodzi na koncerty.



**10 w skali Beauforta, kraj pochłania woda, / na majku północna Polska, łaków zaleje po dach. / Choć ta sama droga, nikt nie stoi w miejscu, / zobacz, nasza podłoga sufitem oponentów. / Każdy z nas z sumą własnych doświadczeń, / nasz świat nie runął, a zmienił grawitację. / Dziś masz szansę być naocznym świadkiem / Wizji Lokalnej z lotu ptaka nad Trójmiastem.**

Ze wszystkich ekip, które wzięły udział w projekcie, trójmiejska odsłona Wizji Lokalnej cieszyła się największą, jeżeli za kryterium przyjąć liczbę odsłon na You Tubie, popularnością. Do tej pory nadmorski klip miał niemal 650 tysięcy wyświetleń (warszawski 630 tysięcy). Więc może z zainteresowaniem hip-hopem z Trójmiasta nie jest tak źle.

**Akcja Spontan, znasz nas dobrze, / Trójmiasto ma się piąć w górę, ogłaszam rewoltę. ■**

# CZARNY MANUSKRYPT

**Makabryczne zabójstwa duchownych, tajemnicze księgi, podziemia krzyżackich zamczysk, a w tle czarne karty historii Niemiec – to wszystko w najnowszej powieści Krzysztofa Bochusa, której akcja dzieje się w Kwidzynie i Malborku. „Czarny manuskrypt” w księgarniach już od 22 marca.**



**L**ata 30. XX wieku. Marienwerder (Kwidzyn). W mieście dochodzi do brutalnego zabójstwa księdza, Gerharda Platzecka. Przy zwłokach znajduje się karteczka ze słowami „Piekło jest domem nieczystych”. Sprawę zaczyna badać śledczy, Christian Abell. Wkrótce równie brutalnie zostaje zamordowany kolejny duchowny. Pojawiają się nowe ślady, mnożą się pytania. Krąg podejrzanych coraz bardziej się poszerza. Lokalna społeczność jest wstrząśnięta krwawymi zbrodniami. Rodzą się plotki, mnożą przypuszczenia. Tropy wiodą także do zamku w Marienburgu (Malborku).

Akcja schodzi – dosłownie i w przenośni – do podziemi, ukrytych korytarzy i krypt krzy-

żackich zamczysk, w których zatrzymał się czas. Prowadzący dochodzenie radca kryminalny Christian Abell, zmierzyć się musi nie tylko z wyrachowanym mordercą, ale także z własną przeszłością, wiążącą go z rodzinnym miastem. Pełne napięcia śledztwo się komplikuje. Nic nie jest oczywiste, kolejne hipotezy to drogi donikąd.

Nobliwe miasteczko okazuje się swoistym kretowiskiem pełnym zaskakujących, skrzących tajemnic. Celem mordercy staje się sam Abell. Ale stawka jest o wiele większa niż tylko życie policjanta. Rozwiązanie zagadki wymaga sięgnięcia daleko w przeszłość, która ciągle wpływa na losy współczesnych...

Urodzony i wychowany w Kwidzynie, Krzysztof Bochus zręcznie łączy kryminał miejski z elementami thrillera i powieści historycznej. Bardzo sugestywnie tworzy mroczną scenę i buduje fabułę, która wciąga od samego początku i nie pozwala, aby czujność czytelnika nawet na chwilę została usniona. Kolejne etapy wyjaśniania sensacyjnej zagadki doprowadzają do zaskakującego finału. „Czarny manuskrypt” jest debiutem beletrystycznym Bochusa. Jesienią 2017 ukaże się kolejny tom pt. „Martwy błękit”. Śledczy Christian Abell będzie tropił kolejnego zabójcę. mp

  
**Napoli Mia**  
Ristorante  Pizzeria  
ITALIAN RESTAURANT & PIZZA

**ZAPRASZAMY NA PRAWDZIwą NEAPOLITAŃSKĄ PIZZĘ WYPIEKANĄ ZGODNIE Z TRADYCYJNĄ RECEPTURĄ, W ORYGINALNYM KAMIENNYM PIECU. A TAKŻE NA PASTY, MIĘSA I OWOCE MORZA, PRZYGOTOWYWANE NA BAZIE PRODUKTÓW PROSTO Z WŁOCH.**





# MY – WSPÓLNY ORGANIZM

**Do 2 kwietnia w Państwowej Galerii Sztuki w Sopocie oglądać można wystawę "My - Wspólny organizm" Katarzyny Swinarskiej i Elvina Flamingo. Prywatnie są małżeństwem, lecz ich ścieżki artystyczne kierują się w zupełnie odmiennych kierunkach. Każde z nich w inny sposób, korzystając ze skrajnie różnych mediów, zinterpretowało temat „wspólny organizm”.**

**K**atarzyna Swinarska pokazuje na wystawie film „My - Wspólny organizm” w formie dwukanałowej projekcji, opowiadający o miłości i rywalizacji w związkach par artystów oraz dwa cykle intymnych obrazów zatytułowane „Serce” i „Skó-

ra”. Obrazy inspirowane są starymi baśniami, których bohaterki poszukują własnej tożsamości, miłości i zrozumienia świata.

Zupełnie inaczej do tytułowej kwestii wystawy podszedł kolektyw Flamingo. Tutaj „My - Wspólny organizm” to żywa trzyczęściowa instalacja. W pierwszej - biologicznej, żyją tysiące dżdżownic produkujące biohumus, który przemieszczając się oddziałuje na siatkę sensorów wysyłających sygnały do dwóch pozostałych obiektów tej instalacji. Bio-art'owa instalacja Elvina Flamingo z jednej strony wykorzystuje w pełni generatywny świat wirtualny, z drugiej - jedne z najbardziej prymitywnych organizmów żyjących na Ziemi, dżdżownice.

Mimo niezależności działań twórczych, bliskość emocjonalna i intelektualna jaką dzielą Swinarska i Flamingo sprawia, że ich prace rodzą się z podobnych impulsów. Twórcy ekspozycji zapewniają, że pomimo bliskich relacji artystów ich projekty są od siebie niezależne, ale wchodzą w interesujący dialog. To nie jedyna wystawa, którą warto zobaczyć w Państwowej Galerii Sztuki w Sopocie.

Od 25 marca do 25 czerwca PGS zaprasza na wystawę „Color of Art”. Zobaczymy na niej dzieła ze słynnej kolekcji Svetlik Art Foundation. Wśród nich dzieła takich artystów, jak: František Kupka, Oskar Kokoschka, Karel Malich, Max Pechstein, Alfons Mucha, Emil Filla, Victor Vasarely, Wojciech Fangor, Milan Dobes, Stefan Gierowski, Ryszard Winiarski, Kajetan Sosnowski i inni. mp

Wystawa „My-Wspólny organizm”



fot. fotobank.sopot.pl

REKLAMA

100 m od morza

**HOTEL ASTOR**  
★★★  
Jastrzębia Góra

## Majówka nad morzem

wyśmienita kuchnia  
atrakcje dla dzieci  
rodzinny piknik  
100 m od morza





Hotel Astor \*\*\*, ul. Rozewska 38, Jastrzębia Góra  
tel. 58 771 55 55, [astor@astorhotel.pl](mailto:astor@astorhotel.pl)

[www.astorhotel.pl](http://www.astorhotel.pl)



# POSŁUCHAJ MUZYKI ŚWIATA

**Muzyka świata ponownie zagości w Gdańsku. W dniach 21-23 kwietnia w Filharmonii Bałtyckiej i klubie Parlament będzie można posłuchać wyjątkowych artystów w ramach siódmej już edycji Siesta Festival. Wystąpią Dino d'Santiago, Omara Portuondo, Mor Karbasi, Mario Pacheco, Ballou Canta i Eliane Elias.**

**F**estiwal sygnowany znakiem jakości Marcina Kydryńskiego i jego audycji w radiowej Trójce od lat cieszy się wielkim zainteresowaniem konese-rów muzyki. Kydryński, który jest dyrektorem artystycznym festiwalu, sprowadza do Gdańska wielkie gwiazdy, dla których często jest to pierwszy występ w Polsce. I tak u nas właśnie pojawili się po raz pierwszy między innymi: Sara Tavares, Elida Almeida, Neuza, wreszcie wielka Anoushka Shankar czy Souad Massi.

W tym roku premierowy koncert w naszym kraju, właśnie na Siesta Festival, będzie miał Dino d'Santiago. Będzie to koncert otwierający tegoroczną Siestę (21 kwietnia, g. 17:00). W Filharmonii Bałtyckiej usłyszymy klimatyczną mieszankę rytmów Afryki, Portugalii i Wysp Zielonego Przylądka. Artysta zaserwuje nam bukiet wyrafinowanych piosenek z albumu „Eva”, za który otrzymał wiele nagród i, z którą koncertował na całym świecie.

Kogo jeszcze usłyszymy w Gdańsku? Na Siestę przyjedzie Omara Portuondo – wokalistka sławnego Buena Vista Social Club, najwspanialszy głos Kuby, zarówno tej sprzed rewolucji, jak i po erze Castro-rewolucji, wspaniała artystka, jedna z ikon muzyki świata, idealnie wpisująca się w charakter Siesta Festival (21 kwietnia, g. 20:00, Filharmonia Bałtycka).

Aż dwa koncerty w Gdańsku da Mor Karbasi (22 kwietnia g. 17:00 i g. 20:00, Filharmonia Bałtycka). Izraelska artystka już po pierwszych nagraniach okrzyknięta została następczynią Yasmin Levy i Marizy. Będzie to swoista, śródziemnomorska podróż śladami Żydów sefardyjskich i ich ladino.

Znakiem rozpoznawczym Siesta Festival są Noce Fado. Te niezwykle klimatyczne koncerty zmieniają gdańskie wnętrza w przytulną lizbońską tawernę, a goście zanurzają się w melancholii muzyki fado. Tegoroczną gwiazdą będzie Mario Pacheco – twarz i prowadzący najwspanialszy na świecie lizboński klub fado: Club de Fado (21 i 22 kwietnia, g. 22:00, sala kameralna Filharmonii Bałtyckiej).

Obok Mario Pacheco pojawi się na scenie jedna z najciekawszych artystek związanych z Clube de Fado, pianistka, ale oczywiście przede wszystkim pieśniarka, Maria Ana Bobone. Zatem w jednym koncercie mamy szansę spotkać dwie tak nadzwyczajne osobowości portugalskiej muzyki!

Brazylijskie dźwięki zaprezentuje z kolei Eliane Elias, wielka pianistka i wokalistka jazzowa. O jej kunszcie świadczy zarówno liczba nagród i nominacji, długoletnia popularność i liczba nagranych płyt, ale i takie smaczki jak



Mor Karbasi

wspólna fortepianowa płyta z Herbiem Hancockiem (23 kwietnia, g. 19:00, Filharmonia Bałtycka).

Kończąc festiwal Noc Afrykańska jest tradycją od pierwszej edycji w 2011 roku. Gro-madzi entuzjastów zmysłowych tropikalnych rytmów w gdańskim klubie Parlament. Po raz pierwszy w historii Siesty, w Gdańsku zabrzmi muzyka z Republiki Konga. Ballou Canta to artysta wyjątkowy, charyzmatyczny, który zaprezentuje nam muzykę szczęśliwą, taneczną, zmysłową i ujmująco melodyjną (23 kwietnia g. 22:00, klub Parlament, Gdańsk).

mp



HOTEL ASTOR

\*\*\*

Jastrzębia Góra

rodzinne  
**Wakacje**  
nad morzem

100 metrów od brzegu Bałtyku

pobyty All Inclusive

wyśmienita kuchnia

animacje dla dzieci

zajęcia z profesjonalnymi animatorami

kids zone

krainę zabaw, zewnętrzny plac zabaw

program Twoje Dziecko - Ważny Gość

liczne udogodnienia dla dzieci

[www.astorhotel.pl](http://www.astorhotel.pl)

7  
NOCŁEG  
GRATIS

DZIECI  
DO LAT 6

BEZPŁATNIE



REKLAMA



SKUTECZNY WYNAJEM Z ZAUFANYM PARTNEREM:

**TUI Ferienhaus to niemiecki specjalista od wynajmu domów letniskowych  
należący do międzynarodowej TUI Group**

- niemiecki rynek
- maksymalne obłożenie
- największa sieć sprzedaży
- kompleksowa obsługa rezerwacji
- płatność przed przyjazdem gości

SKONTAKTUJ SIĘ Z NASZYM  
REGIONALNYM PRZEDSTAWICIELEM:

Agnieszka Adamczyk

Mobil: 513 196 818

E-Mail: [domkituitam@gmail.com](mailto:domkituitam@gmail.com)



[www.domki-tuitam.pl](http://www.domki-tuitam.pl)

# ME AND THAT MAN

Projekt Me And That Man to dwóch samotnych facetów, którzy znaleźli się w miejscu, w którym nie byli nigdy wcześniej, którzy nagle poznają się i podają sobie ręce. To pokazuje, jak muzyka zbliża: dwóch zupełnie obcych ludzi rozpoczyna wspólną, artystyczną przygodę.





# NERGAL I PORTER RUSZAJĄ W ŚWIAT

AUTOR: JAKUB JAKUBOWSKI / FOTO: OSKAR SZRAMKA

**„Songs Of Love And Death” to tytuł pierwszej płyty zespołu Me And That Man. To wspólny projekt Johna Portera i Adama Nergala Darskiego. Trójmiejskich wątków w tym projekcie jest więcej. Na basie i kontrabasie gra Wojtek Mazolewski, na perkusji zaś Łukasz Kumański. Światowa premiera płyty 24 marca, a zespół rusza w europejską trasę koncertową.**

Każdy, kto zna się na muzyce, niezależnie od swoich gustów i preferencji, przyzna, że John Porter i Nergal są muzykami znakomitymi i wszechstronnymi. I właśnie dlatego, mimo że muzyczne korzenie i kręgosłupy mają zupełnie inne, ta artystyczna wspólna podróż ma duże szanse na powodzenie, a jej potencjał drzemie nie tylko w charyzmie twórców projektu, ale przede wszystkim w sile muzyki.

Jaka jest muzyka Me And That Man? Przede wszystkim męska. Tajemnicza, intrygująca, pełna surowych, brudnych brzmień. Gatunkowo jak ekumeniczne nabożeństwo. Prawdziwy eklektyzm, choć, jak mówią sami muzycy, najbardziej przebiega się tutaj bluesowa nuta, ale nie brakuje też klimatów folkowych, country, rocka, czy nawet postpunku.

## ZERO KOMPROMISÓW

Wprawne ucho wychwyci inspiracje muzyką takich artystów, jak Nick Cave, Swans, King Dude, Neil Young, czy Leonard Cohen. Wzorce najlepsze z możliwych, ale trzeba posłuchać, by przekonać się, że w muzyce Me And That Man jest wiele świeżości. Z pewnością, takiego projektu nad Wisłą jeszcze nie było.

- Projekt Me And That Man to dwóch samotnych facetów, którzy znaleźli się w miejscu, w którym nie byli nigdy wcześniej, którzy nagle poznają się i podają sobie ręce. To pokazuje, jak muzyka zbliża: dwóch zupełnie obcych ludzi rozpoczyna wspólną, artystyczną przygodę. Nie było to łatwe, ale obydwaj zdecydowali się, że nie pójdziemy na żadne kompromisy, które są nieodłącznym niebezpieczeństwem każdej muzycznej współpracy. Na szczęście wiemy, że w tym przypadku, tym lepiej dla nas – mówi John Porter.

## MUZYCZNY MOST

Pierwszym singlem promowanym przez grupę jest „Cyrułik Jack”. Utwór został nagrany zarówno w polskiej, jak i angielskiej wersji językowej. W tej drugiej nosi tytuł „My Church is Black”. Co ciekawe, przy nagrywaniu tego



utworu Nergal musiał pokonać swoje własne obawy przed śpiewaniem normalnym głosem, wszak na co dzień w grupie Behemoth posługuje się techniką wokalną zwaną growlingiem, tolerowaną tylko i wyłącznie przez uszy koneserów najbardziej ekstremalnych odmian muzyki metalowej.

- Kiedy nagrywaliśmy „Cyrułik Jack” poprosiłem Johna żeby opuścił studio na 30 minut, więc eksperymentowałem z głosem bez świadków (śmiech). Kiedy John wrócił, ślady były już nagrane, a ja pierwszy razem słuchałem siebie samego bez poczucia wstydu. „My Church is Black”/ „Cyrułik Jack” to nowa energia, odkrywanie wymiarów nowego dla mnie gatunku muzycznego, którego wcześniej nigdy głębiej nie poznałem. Utwór naturalnie buduje most pomiędzy dwoma światami: radykalną sceną, z której się wywodzę i nowym obszarem pełnym cieni i znaków zapytania. Podróż w ten nowy wymiar jest cholernie podniecająca i intrygująca – opowiada Adam Nergal Darski.

## TWARZĄ W TWARZ Z DEMONAMI

Singlowi towarzyszy klimatyczny teledysk opowiadający historię człowieka, który gubi się w świecie cielesnym i szuka sensu... światła... i drogi do oświecenia. W czasie tej wędrówki człowiek ten staje twarzą w twarz ze swoimi demonami. Mnóstwo tu analogii do stanu ducha Portera i Nergala. Podobnie jest w singlu „Cross My Heart And Hope To Die”.

- To dla mnie wyjątkowy, bardzo osobisty utwór. To piosenka manifest... mojej wewnętrznej ciemności i wątpliwości. Do bólu szczerza i bezkompromisowa. Gościnnie w refrenach wspomógł nas Czesław Mozil na akordeonie, a w chórkach można usłyszeć moich kolegów, Keva Foxa i Piotra z Figo Fagot. Dziecięcy chór natomiast składał się z dzieciaków moich przyjaciół – mówi Nergal.

## Z MANSONEM W RODZINIE

Klip do „Cross My Heart And Hope To Die” powstał podczas pobytu w Los Angeles i został nakręcony w obskurnym motelu w środku amerykańskiego pustkowia.

- Brudna pościel, karaluchy, prysznic i kibel mogłyby z powodzeniem robić za scenografię do filmu „Piła 6”. Mrok w czystej postaci. Jeśli do tego dodasz ledwo przespaną noc, to powinno to dopełnić obrazu mojego stanu psychofizycznego podczas jego kręcenia. Nie miałem żadnej charakterystyki, byłem brudny, zmęczony i sfrustrowany... ale nie walczyłem z tym, bo ten stan był kompletny z przesłaniem „Cross My Heart...” „Enjoy!” – kończy Adam Nergal Darski.

Warto posłuchać, a rekomendacją niech będzie również fakt, że zespół podpisał kontrakt z brytyjską wytwórnią Cooking Vinyl, która wydaje m.in. Marilynę Mansona i The Prodigy. Być w tym towarzystwie to wielka nobilitacja i powód do dumy. W Polsce za promocję projektu odpowiedzialna jest Agora.



*industrial events*

Gdańsk, Elektryków 1  
tel. 502 356 619  
[elektrycznyzuraw@gmail.com](mailto:elektrycznyzuraw@gmail.com)  
[www.facebook.com/elektrycznyzuraw](http://www.facebook.com/elektrycznyzuraw)



# FOTOBUDKA RETRO

**Nowe technologie w stylu vintage? To możliwe! Na trójmiejskim rynku pojawiła się zupełnie inna odsłona znanej już wszystkim fotobudki. Ręcznie wykonana, unikalna, drewniana. Miłośnicy stylu rustykalnego, przedmiotów z duszą i duńskiego Hygge – to coś dla was!**

**A**ndy Warhol rozpowszechnił zdjęcia z fotobudki w świecie sztuki w latach 60-tych. Swoich znajomych przyprowadzał do fotobudki mieszczącej się w galerii na Broadway'u pod numerem 47. Fotografii z fotobudki użył m.in. do tworzenia swoich dzieł. Ta, o której mowa może być równie pionierska.

Nuda i powtarzalność – nie tym razem. Wygląd, to coś co zdecydowanie wyróżnia #FotobudkęRetro na tle konkurencji. To urządzenie nie tylko posiada wszystkie funkcje ogólnodostępnych fotobudek, ale dodatkowo jest bardzo proste w użytkowaniu. Drewniana obudowa dodaje niepowtarzalnego klimatu, a jej ponadczasowy styl retro sprawia, że doskonale pasuje ona zarówno na formalną okazję, jak i mniej zobowiązującą imprezę.

- Na rynku panuje ogromna konkurencja, ale my nie ścigamy się ze

wszystkimi. Postanowiliśmy wyłamać się ze schematu, taki charakter! Stworzyliśmy coś nowego i unikalnego. Fotobudkę opakowaliśmy w drewniany, stylowy box. Postawiliśmy na wygląd, dobry styl i oryginalność. Styl rustykalny, boho i pin-up – to nasze klimaty – podkreśla Bartosz Bacia, właściciel firmy Fotobudka Retro.

Dodatkowym elementem wyróżniającym fotobudkę jest możliwość aranżacji scenografii do ścianki w stylu vintage, boho i rustykalnym, przez co staje się ona niezwykle atrakcyjna wizualnie. Do tego ciekawe i oryginalne gadżety, drewniane i hand-made. Zdjęcia: Zabawne? Poważne? Stylowe? Boho? A może romantyczne? Wszystko na wyciągnięcie ręki. Zajrzyjcie na Alternatywne Targi Ślubne do Gdańska 19 marca, my patrolujemy, a oni tam będą! ■

# APARTAMENT W DEO PLAZA

AUTOR: MAX RADKE

**Dane rynkowe wskazują, że rok 2016 był rekordowy na rynku nieruchomości dla inwestorów, zarówno po stronie popytowej, jak i podażowej. Niestabilność rynku kapitałowego i walutowego determinuje poszukiwanie alternatywnych metod lokowania gotówki. Jedną z nich są nieruchomości uważane przez samych inwestorów za atrakcyjną i bezpieczną formę inwestowania. Szczególnie, że niskie stopy procentowe dają szerokie możliwości finansowania.**

**L**ączna liczba Polaków mieszkająca w wynajmowanych mieszkaniach przekracza 2 mln osób, a w 2017 roku przewidywany jest 10% wzrost. Udział najmu w krajowym zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych wynosi ok. 5%, podczas gdy w krajach zachodniej Europy poziom ten osiąga 15-20%.

- Przewidujemy, że trend wzrostowy będzie się utrzymywał i w perspektywie dekady zbliży się do średniej unijnej (ok. 18%). Proces rozwoju rynku najmu w Polsce będzie też determinowany przez rządowy program Mieszkanie+, jednak trudno w tej chwili jednoznacznie ocenić w jakim stopniu będzie on odpowiedzialny za przyszłe wzrosty – mówi Dariusz Tajerle, prezes zarządu firmy Tekton Capital, specjalizującej się w obrocie nieruchomościami Premium.

Rynkowi najmu sprzyjają zmiany społeczno-demograficzne. Nowy styl życia i pracy, przejawiające się zwiększoną mobilnością pracowników i brakiem przywiązania do własności mieszkania obniżają presję posiadania własnego M. Dodatkowo zmiany na rynku kredytów hipotecznych podnoszące minimalny wkład własny do 20% utrudniają i zniechęcają młodych ludzi do zaciągania wieloletnich zobowiązań.

Średnia rentowność inwestycji w nieruchomości na wynajem oscyluje w okolicach 5%,

## INWESTYCYJNY



Deo Plaza w Gdańsku

jednak w największych aglomeracjach: Warszawie, Trójmieście, Wrocławiu i Łodzi można osiągnąć 1-2 p.p. więcej. Osobną kategorią stanowią najbardziej prestiżowe i atrakcyjne lokalizacje biznesowe i turystyczne, gdzie poza rentownością powyżej średniej rynkowej, inwestor może liczyć na podwyższanie jej wartości w długim okresie.

Prestiżowe nieruchomości są bezpieczną formą budowania majątku dla pokoleń i stanowią jedną z bezpieczniejszych form lokowania kapitału. Doświadczenia na zagranicznych rynkach nieruchomości prestiżowych pokazują, że tego rodzaju apartamenty w czasie kryzysu tracą najmniej na wartości, a dodatkowo najszybciej wracają do poziomu sprzed recesji.

„Najlepiej wynajmują się małe lokale” – to powszechne stwierdzenie, którym kierują się inwestorzy na rynku najmu. Motto to trafia coraz częściej do inwestorów wynajmujących mieszkania powyżej 50 m<sup>2</sup>, którzy decydują się na strategię podziału mieszkań na pokoje, co pozwala zdyskontować posiadanie większego lokalu – zwiększyć rentowność i zmniejszyć okresy pustostanu.

Na rynku pojawiają się innowacyjne oferty nieruchomości inwestycyjnych będących ciekawą alternatywą lokaty kapitału dla typowych apartamentów inwestycyjnych, które są odpowiedzią na zapotrzebowanie inwestorów zainteresowanych innowacyjnymi rozwiązaniami.

- Pan Andrzej, jeden z naszych klientów, którego córka w przyszłym roku rozpoczyna studia medyczne w Trójmieście, zakupił „multiapartament inwestycyjny” w kompleksie Deo Plaza na Wyspie Spichrzów w Gdańsku. Główną ideą takiego rozwiązania jest zaaranżowanie ponad 90-metrowego apartamentu na 3 oddzielne pokoje z łazienkami połączone wspólnym korytarzem, zamykane kartą magnetyczną. Apar-



Maciej Wróblewski

tament może być wynajmowany jako jedna całość lub każdy z pokoi w formie oddzielnych jednostek inwestycyjnych – mówi Maciej Wróblewski z firmy Tekton Capital, która jest wyłącznym dystrybutorem inwestycji Deo Plaza na Wyspie Spichrzów.

Dzięki temu łatwiej zorganizować działania operacyjne i zarządzać nieruchomością. Co więcej, bliskość hotelu w całym kompleksie pozwala na skorzystanie z usług sprzątania, czy innych usług świadczonych w ramach działalności hotelowej, dodatkowo zwiększając atrakcyjność inwestycji.

- Pan Andrzej chce pomóc w atrakcyjnym zakwaterowaniu córki, która poza edukacją medyczną, ma też rozwijać zmysł przedsiębiorczości zajmując się obsługą najmu dwóch pozostałych pokoi w „multiapartamencie”. Taki układ pozwala córce klienta na wygodne przyjęcie rodziców, czy dalszej rodziny. Ponadto dzięki modzie na „sharing” i filozofii systemów rezerwacyjnych jak Airbnb, będzie miała szerokie możliwości poznawania i nawiązywania międzynarodowych kontaktów, jednocześnie finansując w ten sposób koszty zakupu i posiadania takiej nieruchomości – dodaje Maciej Wróblewski. ■





**LUKSUSOWE APARTAMENTY  
W NAJLEPSZYCH LOKALIZACJACH SOPOTU**

REZERWACJE: TEL. 730 100 430  
[WWW.SANHAUS-APARTMENTS.PL](http://WWW.SANHAUS-APARTMENTS.PL)

## RETAIL PARKI

## EKSPANSJA NA RYNKU NIERUCHOMOŚCI KOMERCYJNYCH

AUTORKA: MARTA BARTOSZUK

**Nasycony rynek centrów handlowych w Polsce sprawia, że szczególnie intensywnie rozwija się koncept niewielkich obiektów handlowo - usługowych z niezależnymi wejściami od parkingu. Model ten sprawdza się w warunkach niższych kosztów i krótszego czasu budowy, a także umożliwia zamknięcie przestrzeni handlowej. Kluczowymi czynnikami ekspansji tego sektora rynku nieruchomości komercyjnych są bogata oferta handlowa, lokalizacja i struktura najemców.**

Z opublikowanego przez firmę European Retail Park Development Report raportu wynika, że w 2017 r. przybędzie 1,1 mln m<sup>2</sup> nowej powierzchni parków handlowych. Formaty retail parków wciąż utrzymują trend rosnącego udziału powierzchni handlowej w aglomeracjach poniżej 100 tys. mieszkańców, a popyt stymulowany jest przez wzrost zainteresowania deweloperów rynkami mniejszych miast oraz ekspansją kilku kluczowych marek sieci spożywczych.

- Tendencja codziennych nawyków zakupowych mieszkańców dużych i średnich miast decyduje o atrakcyjności obiektu. Podstawowym kryterium jest lokalizacja, która zamyka przestrzeń handlową – komentuje Robert Jaś, wiceprezes Metropolitan Investment. - Niejednokrotnie realizowane projekty inwestycyjne stanowią uzupełnienie istniejącej już oferty handlowej, gdzie przestrzeń nie została jeszcze do końca wykorzystana. Koncentrujemy się na inwestycjach zlokalizowanych w bezpośrednim sąsiedztwie dużych osiedli mieszkaniowych, wybierając optymalne lokalizacje – dodaje Robert Jaś.

- Wiarygodność przy doborze najemców analizujemy na wielu płaszczyznach. Kluczowa jest stabilność ekonomiczna i biznesowa



Inwestycja parku handlowego w Wiśle

oraz pozycja na rynku – dodaje Łukasz Włodarczyk, prezes Metropolitan Investment.

Doskonała znajomość specyfiki danego miasta, potencjału zakupowego i nawyków zakupowych klientów stwarza możliwości otwierania obiektów handlowych, które są w stanie spełnić oczekiwania najemców i społeczności lokalnej.

Korzystny trend rynkowy w segmencie nieruchomości otwiera nowe perspektywy dla inwestorów. Polska kopiuje sprawdzony model z krajów rozwiniętych w zakresie nawy-

ków zakupowych, co sprzyja rozwojowi retail parków o powierzchni do 5000 m<sup>2</sup>. Struktura obiektu handlowego opiera się na długoterminowych umowach najmu, a symulacja stopy zwrotu z inwestycji zakłada zysk na poziomie kilkunastu procent.

W odpowiedzi na rosnący popyt sektora nieruchomości komercyjnych na rynku mniejszych miast Metropolitan Investment umożliwia dostęp dla inwestora indywidualnego do nowoczesnych powierzchni. Polityka inwestycyjna zakłada inwestowanie w spółki celowe osobom, dla których samodzielne nabycie nieruchomości jest niemożliwe ze względu na wysoki koszt nieruchomości.

Decyzje inwestycyjne znajdują potwierdzenie w raportach rynkowych i strategii najemców. Raport Cashman & Wakefield podaje, że na koniec I poł. 2016 r. aż 17% powierzchni centrów handlowych było zlokalizowanych w małych miastach do 100 tys. mieszkańców, podczas gdy w 2011 roku było to 12%, a w 2006 roku – 7%. Łączny wolumen zasobów nowoczesnej powierzchni handlowej w Polsce osiągnął wówczas 13,53 mln m<sup>2</sup>, w tym 7,5% stanowiły parki handlowe. ■



Inwestycja parku handlowego w Wiśle



**METROPOLITAN**  
Investment

**METROPOLITAN INVESTMENT S.A.**

**Centrala:** Warszawa, al. Armii Ludowej 26 • Budynek Focus, VIII p.

**Oddział:** Gdańsk, al. Grunwaldzka 103A • Neptun Office, III p.

**Oddział:** Poznań, ul. Święty Marcin 24 • Galeria MM, IV p.

**Oddział:** Kraków, al. Pokoju 1 • Budynek K1, XI p.

www.metropolitaninvestment.pl • info@metropolitaninvestment.pl • Tel: 690 024 603



moderna  
*Superior living*

FRONT  
– PARK  
M O T Ł A W A

# Bez fali turystów

Blisko Neptuna, z dala od tłumów

---

Kameralne miejsce w Śródmieściu, kilometr od Długiego Targu,  
wśród parkowej zieleni, otoczone Opływem Motławy.

Atuty Front Parku? **Temat rzeka.**

---

GDAŃSK

FRONT-PARK.PL

## ORGANIZUJE PRESTIŻ



Od lewej: Katarzyna Okońska, sekretarz redakcji Magazynu Prestiż, Katarzyna Kłodzińska, dział handlowy Magazynu Prestiż, Michał Stankiewicz, prezes Prestiż Trójmiasto Sp. z o.o., Monika Domaszewska, dział handlowy Magazynu Prestiż



Od lewej: Bożena Niemczyk – Drania, adwokat, Armanda Pietraś, adwokat, Jakub Jakubowski, redaktor naczelny Magazynu Prestiż



Od lewej: Przemysław Kisielewski, manager zespołu opiekunów klienta Citigold Bank Citi Handlowy, Anna Jagiełło, Citi Handlowy, Karolina Gacek, event manager Magazynu Prestiż, Piotr Gacek, Lotos Trefl Gdańsk

Fot. Krzysztof Nowosielski i Karol Kacperski



Patryk Wojciechowski, projektant mody, Nela Andrzejczak, właścicielka Nell Court



Od lewej: Maria Luiza – Piesiaków, lekarz dermatolog, Holistic Clinic, Monika Ośmiałowska, radca prawny, Karolina Sozańska, dyrektor zarządzający Holistic Clinic Gdynia



Od lewej: Beata Majkowska, managerka Tomasza Podsiadłego, Ewa Byczkowska, właścicielka salonu Kokai i kawiarni Rosse Rosse, Barbara Skomska – Stachura, prezes zarządu Santi odzież robocza



Magdalena Adamczyk i Artur Kusz, właściciel salonu Felina w Centrum Riviera

## POMORSKIE FASHION

250 osób bawiło się w hotelu Haffner na drugiej edycji imprezy Pomorskie Fashion. Goście zobaczyli pokazy mody takich marek, jak Guess, Marciano, Patagonia, Felina, PHI Concept i Szews biżuteria. Imprezę zorganizowali Magazyn Prestiż i firma Prestiż Events a honorowy patronat objął marszałek woj. pomorskiego, Mieczysław Struk.



Od lewej: Marta Blendowska, dział handlowy Magazynu Prestiż, Karolina Gacek, event manager Magazynu Prestiż, Katarzyna Kłodzińska, dział handlowy Magazynu Prestiż, Agnieszka Szews, Szews Jewellery



Anna Dowgiałło - Slugocka, właścicielka restauracji Przystanek Orłowo, z mężem Rafałem Slugockim, lekarzem dermatologiem



Zespół Holistic Clinic: Natalia Czech, Izabela Pstrąg, Karolina Sozańska, dr Katarzyna Krausa, Katarzyna Szot, Anna Golińska, Hanna Kudzin, Monika Ośmiałowska



Od lewej: Ismena Warszawska, projektantka marki Ismena, Sylwia Cukierska, Sheraton Sopot



Kacper Stachura (w środku), właściciel sklepu DaSea People w Gdyni, z zespołem



Z prawej: Marta Lendzion i Janusz Kotański, właściciele restauracji SeaFood Station. Z lewej: Piotr Chojnowski, Guess Polska



Od lewej: Paulina Rudnicka, www.kapuczina.com, Paulina Kalbarczyk, Kamil Kardasiński, radny gminy Pruszcz Gdański



Agnieszka Moczyńska, dyrektor marketingu Grupy Zdunek, Tomasz Bartoszak, Mini Zdunek



Radosław Stefański, DrDieta Catering Dietetyczny, z żoną Anetą Stefańską





Monika Rogozik – Romanowska, architekt, ArchDeco, z mężem Tomaszem Romanowskim



Od lewej: Ireneusz Osirski, prezes Fundacji na Rzecz Rozwoju Talentów, Tomasz Podsiadły, aktor, reżyser, prowadzący Pomorskie Fashion



Adriana Budzisz – Gromadzka, Pracownia Biżuterii Autorskiej Adriana, Marcin Gromadzki, Public Transport Consulting

Fot. Krzysztof Nowosielski



Od lewej: Anastazja Matuszak, asystentka Michała Starosta, Dorota i Mirosław Ławeccy, właściciele firmy Step by Step



Od lewej: Rafał Radzyński, redaktor naczelny Made in Warmia i Mazury, Anna Szalińska, Michał Bartoszewicz, wydawca Made in Warmia i Mazury



Od lewej: Magdalena Cieślak, Unique Cars, Maria Bek, Najlepsza i Niezastąpiona, Aleksandra Malczewska, Aleksandra Konecka



Od lewej: Magdalena Dyndo, Sports Hospitality Sp. z o.o., Michalina Zagórska, wokalistka, Martyna Chodorowska



Karolina Wąldowska, właścicielka Salonu Sopot, Paweł Cioban, radca prawny



Od lewej: Jagoda Trzebiatowska, Iwona Dylewska, Atelier mesmetric



Od lewej: Marta Pałucka, Miss World Poland 2015, Julia Jarząbkiewicz, Szkoła Jazdy Konnej Galopka



Od lewej: Dariusz Rodzik, Hotel Sopot, Marta Pałucka, Miss World Poland 2015, Piotr Gacek, Lotos Trefl Gdańsk



Od lewej: Natalia Dawszewska, dziennikarka Magazynu Prestiż, Julia Pierson



Od lewej: Krzysztof Joachimowski, współwłaściciel salonów optycznych Optical Christex, Tomasz Podsiadły, prowadzący imprezę



Rafał Wojciechowski, właściciel drukarni Digital 1



Od lewej: Joyce Fiore, Paulina Kwidzyńska, Katarzyna Lorek



Od lewej: Paulina Miąskowska, Dide Light, Tomasz Podsiadły



Tomasz Malczewski, Poland Sotheby's International Realty



Od lewej: Marita Just, Gabinet Medycyny Estetycznej Marita, Kamila Karwacka



## PRESTIŻ PATRONUJE



Od lewej: Michał Stankiewicz, Jakub Jakubowski, wydawcy Magazynu Prestiż, Monika Lewandowska, Adam Lewandowski, prezes STBU Brokery Ubezpieczeniowi



Z lewej: Jerzy Jerkiewicz, prezes Pracodawców Pomorza, z żoną. Z prawej: senator Bogdan Borusewicz, z córką Kingą Borusewicz



Maciej Grabski, prezes Olivia Business Centre, z żoną Karoliną Bernisz - Grabską

Fot. Kosycarz Foto Press



O lewej: Adam Korol, poseł, Zbigniew Canowiecki, prezydent Pracodawców Pomorza



Roman Szczepan Kniter, prezes firmy Trefl, z małżonką



Od lewej: Janusz Gajos, Katarzyna Rachajska, Mirosław Piepka, Edward Łaskawiec z małżonką i Elżbieta Gajos



Michał Hernik, prezes firmy Szkuner Sp. z o.o.

## ŚWIĘTO PRACODAWCÓW W AMBER EXPO

**W** Amber Expo odbyła się Gala Evening „Pracodawców Pomorza” – coroczne święto przedsiębiorczości, połączone z finałem konkursu Pomorski Pracodawca Roku. Wśród około 800 gości można było spotkać nie tylko przedstawicieli pomorskiego biznesu, ale też polityków, samorządowców, przedstawicieli świata kultury, sportu i mediów. Gościem specjalnym imprezy był Janusz Gajos.



Cezary Maciołek, wiceprezes Grupy Progres



Od lewej: Wacław Kunc, dyrektor Opery Bałtyckiej, z żoną Malwiną, Tomasz Podsiadły, reżyser Gali Evening



Od lewej: Henryka Krzywonos – Strycharśka, Violetta Szycik, właścicielka Kliniki Vivadental



Adam Żołnowski, wiceprezes DCT Gdańsk, z małżonką



Od lewej: Natalia Sienkiewicz-Bożyk, Aleksandra Dulkiewicz, Katarzyna Gruszecka-Spychała, wiceprezydent Gdyni, Jacek Naliwajek, zastępca redaktora naczelnego Radia Gdańsk, Piotr Grzelak, wiceprezydent Gdańska, z małżonką



Mariusz Grzęda, właściciel firmy Biuro Usługowe Mario, z małżonką



Od lewej: Krzysztof Jurczyk, dyrektor Intel Technology Poland, Zbigniew Andrzejewski, prezes Lubiana S.A., Małgorzata Dombrowska, prezes NFM Production, Jerzy Brzeziński, prezes firmy Marcopol



Od lewej: Tomasz Balcerowski, prezes firmy EkoInbud, wraz z małżonką Joanną, Gerard Pietrosiuk, Sopotcki Klub Żeglarski



Od lewej: Sławomir Halbryt, prezes Regionalnej Izby Gospodarczej Pomorza, Leszek Miazga, wiceprezes RIOP, Magdalena Raczynska



Gdańsk  
Oliwa

# Osiedle wypełnione sztuką



**EURO STYL**  
Deweloper z pasją





od lewej: Anna Smoleń, właścicielka Gdańskiej Kliniki Urody, Zdzisław Tetzlaff, ZT Meble, Witold Piekorzewski, Maciej Straszewicz, Noble Bank



Beata Bogdanowicz, kosmetolog



Bartek Sieradzki, trener personalny, Aleksandra Spychalska, dietetyk

Fot. Karol Kacperski



Od lewej: Michalina Wysokińska, Filorga Medical, Żaneta Bil, konsultant kosmetologii



Agnieszka Piekorzewska, Julia Tomaszewska



Jakub Bałazy, manager Gdańskiej Kliniki Urody, Anna Smoleń, właścicielka Gdańskiej Kliniki Urody



Od lewej: Magdalena Kotyńska, Marzena Mysłak, Emilia Świeczkowska

## GDAŃSKA KLINIKA URODY JUŻ OTWARTA

**N**a terenach postocznioowych uroczyste otwarto Gdańską Klinikę Urody. Klinika stosuje najnowsze rozwiązania dostępne na rynku kosmetycznym. W ofercie znajdziemy zabiegi dla kobiet i mężczyzn. Zaczynając od laseroterapii, poprzez dermatologię i pielęgnację, aż po modelowanie sylwetki.



Od lewej: Ewa Smoleń, Anna Smoleń, właścicielka kliniki



Od lewej: Marita Just, specjalista medycyny estetycznej, Żaneta Bil, konsultant kosmetologii



Maria Lewandowska, restauracja Gdańska, Justyna Kaleta, Centrum Szkółkarskie 'Justyna', Alina Chojnacka



Dorota Cendlak, Declor, Tomasz Tracz, fizjoterapeuta, masażysta, Bartek Sieradzki, trener personalny



Od lewej: Marietta Kamińska, kosmetolog, Aleksandra Spychalska, dietetyk



Wiesława Łężyk



Od lewej: lek. med. Karolina Świątek, lekarz medycyny estetycznej, Justyna Świątek, Anna Smoleń, właścicielka kliniki



Od lewej: Ewa Smoleń, Emilia Świeczkowska



Lidia Budner, Anna Smoleń





Od lewej: Dariusz Tajerle, prezes zarządu Tekton Capital, Krzysztof Król, Ultra Relations, Dagmara Tajerle, właścicielka przedszkola Podniebny Raj, Zbigniew Nowak, właściciel Grupy Nowak



Reprezentanci Lechii Gdańsk. Od lewej: Sebastian Mila, Agata Kowalska, Jarosław Bieniuk, Piotr Nowak

Fot. Karol Kacperski



Patryk Hardziej, grafik i ilustrator



Od lewej: Piotr Nitka, wiceprezes zarządu Tekton Capital, Piotr Salewski, Tekton Capital



Od lewej: Jakub Jakubowski i Michał Stankiewicz, wydawcy Magazynu Prestiż, Mikołaj Chrzan, redaktor naczelny Gazety Wyborczej Trójmiasto



Od lewej: Maciej Kosycarz, Agencja Kosycarz Foto Press, Mateusz Filipp, prezes stoczni Remontowa Shipbuilding

## SZTORMY ROZDANE

**D**ziesięć nagród w trzech głównych kategoriach rozdano w plebiscycie Pomorskie Sztormy organizowanego przez Gazetę Wyborczą Trójmiasto i Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego. Uroczysta gala konkursowa odbyła się na scenie kameralnej Teatru Wybrzeże w Sopocie.



Piotr Myszka, olimpijczyk w windsurfingowej klasie RS:X



Od lewej: Tomek Makowiecki, Jarosław Bieniuk



Julia Pietrucha, aktorka, piosenkarka



Grzegorz Kubicki, z-ca redaktora naczelnego Gazety Wyborczej Trójmiasto



Błażej Kucharski, dyrektor Colliers International, oddział Trójmiasto



Od lewej: Bartosz Bartoszewicz, wiceprezydent Gdyni, Marcin Skwierawski, wiceprezydent Sopotu



Od lewej: Krzysztof Skiba, Mikołaj Chrzan, Paweł Orłowski, Aleksandra Kędzierska Fontaine



Piotr Pielichowski, właściciel restauracji Gar Masz



Katarzyna Figura



# ZNAJDZIECIE NAS W PRESTIŻOWYCH MIEJSCACH!

## KAWIARNIE

**Unam**, Gdańsk, ul. Hemara 1; **Unam Marina**, Gdańsk, ul. Szafarnia 11; **Kafe Define**, Gdańsk, ul. Opata Jacka Rybickiego 17; **Sagrafado**, Gdańsk, Targ Rybny 6 C; **Café W**, Gdańsk, CH Manhattan; **Corten Cafe**, Gdańsk, Plac Solidarności 1 (Europejskie Centrum Solidarności); **Marmolada Chleb i Kawa**, Gdańsk, ul. Slonimskiego 5 (osiedle Garnizon); **Mount Blanc**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Płajnia**, cokolady E. Wedel, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Gelatino Magia**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Costa Coffee**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Kreatywna Cafe**, Gdańsk, ul. Słowackiego 19; **Sztuka Wyboru**, Gdańsk, ul. Słowackiego 19; **Paula Gelateria**, Gdańsk, ul. Podwale Staromiejskie 96/97; **Caldio**, Gdańsk, Plac Dominikański 1; **Rossee Rossee**, Gdynia, ul. Świętojańska 45 (Bałtyk Plaza); **Costa**, Gdynia, Centrum Riviera; **Domo Czekolady**, Gdynia, Centrum Riviera; **Domo Czekolady**, Gdynia, Centrum Gemini; **Grey Coffee&More**, Gdynia, Centrum Gemini; **Corner Cafe**, Gdynia, ul. Świętojańska 78A; **Costa Coffee**, Gdynia, CH Klif; **Cyganeria**, Gdynia, ul. 3 Maja 27; **Marloia Cafe**, Gdynia, ul. Prusa 24; **Delicje**, Gdynia, Centrum Riviera; **Cuciubabka**, Gdynia, ul. Piłsudskiego 30; **Lavenda Cafe**, Gdynia, ul. 11 Alt Cafe, Gdynia, ul. Legionów 1127/11 (Altus); **Cafe Resto**, Sopot, Hotel Rezydent; **Mount Blanc**, Sopot, Centrum Haffnera; **Cafe Ferber**, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 48; **Płajnia cokolady E. Wedel**, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 36; **Cukiernia T.Deker**, Sopot, Hotel Rezydent; **Kawa**, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 61; **So! Coffee**, Sopot, Krzywy Domek **Capuccino Cafe**, Sopot, ul. Zamkowa 3; **Rotunda Cafe**, Sopot, Hotel Sheraton; **Pociąg do kawy**, Nowe Centrum Sopotu; **La Crema**, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 14; **La Bagatela**, Nowe Centrum Sopotu

## RESTAURACJE/PUBY/KLUBY

**Czarna Owca** by **Lula**, Gdańsk, ul. Chlebnińska 13/16; **Ambler Side**, Gdańsk, Plac Solidarności 1 (Europejskie Centrum Solidarności); **Fishmarkt**, Gdańsk, Targ Rybny 6 C; **Fellini**, Gdańsk, Targ Rybny 6; **Correze**, Gdańsk, ul. Stara Stocznia 27; **Bellevue**, Gdańsk, Targ Rybny 10 AB; **Hard Rock Cafe**, Gdańsk, ul. Długi Targ 35/38; **Goldwasser**, Gdańsk, ul. Długie Pobrzeże 22; **Lao Thai**, Gdańsk, Targ Rybny 11 wjeżdżając do Motławy; **Restauracja Sempre**, Gdańsk, Targ Rybny 11 wjeżdżając do Motławy; **Restauracja Kubicki**, Gdańsk, ul. Wartka 5; **Sushi 77**, Gdańsk, ul. Długie Pobrzeże 30 (obok Żurawia); **Mito Sushi**, Gdańsk, ul. Tandeta/Szeroka; **La Cucina**, Gdańsk, ul. Szeroka 86; **Patio Espanol**, Gdańsk, ul. Tandeta (róg Szerokiej); **Restauracja Gdańska**, Gdańsk, ul. Św. Ducha 16; **Restauracja Filharmonia**, Gdańsk, ul. Oliwianka 1; **Restauracja Ritz**, Gdańsk, ul. Szafarnia 6; **Restauracja Szafarnia 10**, Gdańsk, ul. Szafarnia 10; **Neighbours Kitchen**, Gdańsk, ul. Szafarnia 11 (Waterlane); **Delmonico Cut**, Gdańsk, ul. Szafarnia 11; **Iszakaya Sushi**, Gdańsk, ul. Szafarnia 11; **KOKU Sushi**, Gdańsk, Olivia Business Centre; **Olivia**, Gdańsk, ul. Slonimskiego 6 (Garnizon); **Lula**, Gdańsk, ul. Norwida 4 (Garnizon); **Elkisir**, Gdańsk, ul. Hemera 1 (Garnizon); **Lobster**, Gdańsk, Olivia Business Centre; **VNS**, Gdańsk, CH Manhattan; **Metamorfoza**, Gdańsk, ul. Szeroka 22/23; **Thao Thai**, Gdańsk, ul. Szeroka 84; **Tawerna**, Gdańsk, ul. Powroźnica 19/20; **Mon Balzac**, Gdańsk, ul. Piwna 36/39; **Browarna**, Gdańsk, ul. Szafarnia 9; **Gdańskie Bowkie**, Gdańsk, ul. Długie Pobrzeże 11; **Fusion Sushi**, Gdańsk, ul. Stary Rynek Oliwski 9; **Mono Kitchen**, Gdańsk, ul. Piwna 28/30; **Piwna 47**, Gdańsk, ul. Piwna 47; **Latający Holender**, Gdańsk, ul. Długi Targ 33/34; **Big Apple**, Gdańsk, ul. Grunwaldzka 578; **Stacja de Luxe**, Gdańsk, ul. Grunwaldzka 22; **Mercado Tapas Bar**, Gdańsk, ul. Partyzantów 8/4; **Restauracja Magiel**, Gdańsk, ul. Toruńska 12; **Fedde Bistrot**, Gdynia, ul. Świętojańska 43; **Como Ristorante**, Gdynia, CH Klif; **Tokyo Sushi**, Gdynia, ul. Mściwoja 9; **Trakf Jedyne & Przyjaciele**, Gdynia, Skwer Kosciuszki 10; **Del Mar**, Gdynia, Plaża Miejska Śródmieście; **Hashi Sushi**, Gdynia, ul. Przebendowskiego 38; **Moshi Moshi Sushi**, Gdynia, Centrum Gemini; **CoGo**, Gdynia, Centrum Gemini; **Chwila Moment**, Gdynia, InfoBox; **Barracuda**, Gdynia, Bulwar Nadmorski; **Browar Port Gdynia**, Bulwar Nadmorski; **Vinegre di Rucola**, Gdynia, Bulwar Nadmorski; **Główna Osobowa**, Gdynia, ul. Abraham 39; **Tapas Barcelona**, Gdynia, ul. Świętojańska 23/28; **Pasta Miasta**, Gdynia, ul. Świętojańska 46; **Open Kitchen**, Gdynia, ul. Armii WP 10; **Aleja 40**, Gdynia, ul. Piłsudskiego 40; **Tako Bar**, Gdynia, ul. Świętojańska 21; **Panorama**, Gdynia, ul. Mickiewicza 1/3; **Malika**, Gdynia, ul. Świętojańska 69; **Mariaszek**, Gdynia, ul. Spółdzielcza 1; **The Dockers Inn**, Gdynia, Centrum Gemini; **Polska Melodia**, Gdynia, ul. Portowa 8; **Tłusta Kaczka**, Gdynia, ul. Spółdzielcza 2; **Sztuczka**, Gdynia, ul. Benewskiego 51; **Ogniem i Piecem**, Gdynia, ul. Świętojańska 87; **Mak i Kawa**, Gdynia, ul. Świętojańska 65; **Trio Restauracja**, Gdynia, ul. Starowiejska 29-35; **AleBrowar**, Gdynia, ul. Starowiejska 40B; **Santorini**, Gdynia, ul. Świętojańska 61; **Biały Królik**, Gdynia, ul. Folvarczana 2; **Gard Nordic Kitchen**, ul. Waszyngtona 10 (Hotel Courtyard); **Mondo di Vinegre**, Gdynia, ul. Polska 1; **Pietrzwes Krew i Woda**, Gdynia, ul. Abraham 41;

**Śródmieście**, Gdynia, ul. Mściwoja 9; **Bliziej**, Gdańsk, Plac Kaszubski 1A; **Cozzi**, Gdańsk, ul. Władysława IV 49; **Jack's Bar**, Gdynia, ul. Wydzystawa 245; **Tawerna Oliwska**, Gdynia, ul. Oliwska 1; **Przystanek Oliwko**, Gdynia, ul. Złocińska 237/3; **Vertigo**, Gdynia, Plac Grunwaldzki 2; **Bazaar**, Gdynia, ul. Świętojańska 45; **Sempre Pizza e Vino**, Gdynia, ul. Starowiejska 30; **Magiel Towarzystwa**, Gdynia, ul. Strzelców 1; **La Vita**, Gdynia, ul. Władysława IV; **La Vita**, Sopot, Centrum Haffnera; **Grono di Rucola**, Sopot, ul. Wybickiego 48; **Domo Sushi**, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 38; **Nowy Świat**, Sopot, Centrum Haffnera; **Monte Vito**, Sopot, Centrum Haffnera; **Pelikan**, Sopot, Centrum Haffnera; **Thai Thai**, Sopot, Powstańców Warszawy 17; **Błękity Pudel**, Sopot, ul. Bohaterów Monte Cassino 44; **Toscana**, Sopot, ul. Grunwaldzka 27; **U Kucharzy**, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 60; **Ristorante Sempre**, Sopot, ul. Grunwaldzka 11; **Morska**, Sopot, ul. Morska 9; **Pizzeria Sempre**, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 49; **Rucola**, Sopot, Krzywy Domek; **White Marlin**, Sopot, Al. Wojska Polskiego 1; **Browar Miejski Sopot**, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 35; **Crudo**, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 36; **Unique Club**, Sopot, Plac Zdrojowy 1; **Avocado**, Sopot, Plac Zdrojowy 1; **Cyrano-Roxane**, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 11; **Tapas de Rucola**, Sopot, Pułaskiego 15; **Pick&Roll Club**, Sopot, ul. Zamkowa 3-5; **Bocian Morski**, Sopot, ul. Pułaskiego 10/11; **La Marela**, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 38; **Integracja**, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 15; **Pieprz**, Sopot, ul. Haffnera 7; **Smak Morza**, Sopot, Al. Franciszka Mazowieckiego 2; **Restauracja Amici**, Sopot, ul. Jana Kazimierza 2; **Restauracja Petit Paris**, Sopot, ul. Grunwaldzka 12-16; **Restauracja Pinokio**, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 45; **Sushi77**, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 53 (Krzywy Domek); **Delmonico Cut**, Sopot, ul. Moniuszki 10 (Hotel Opera); **Zatoka Sztuki**, Sopot, Al. Franciszka Mazowieckiego 14; **Bulaj Sopot**, Sopot, Al. Franciszka Mazowieckiego 22; **737 Centre Villes**, Sopot, Al. Niepodległości 737; **Aquarela**, Sopot, ul. Zamkowa 3-5 (Hotel Villa Aquila); **Pomarańczowa Plaża**, Sopot, ul. Emilia Plater 19; **Fidel**, Sopot, ul. Powstańców Warszawy 6; **Mocno Nadziane**, Sopot, ul. Haffnera 7; **Hashi Sushi**, Dworzec Sopot; **Tartoria**, Dworzec Sopot; **Fit&Green**, Dworzec Sopot; **Whiskey on the Rock**, Dworzec Sopot; **Bagazownia Zymera**, Dworzec Sopot; **SeaFood Restaurant**, Dworzec Sopot; **Secretariat**, Hipodrom Sopot; **Projezdyk**, Sopot, ul. Obr. Westerplatte 36 A; **Napoli Mia**, Sopot, ul. Podjazd 2

## SALONY FRYZJERSKIE I KOSMETYCZNE

**Salon Fryzjerski Męskich**, ul. Łąkowa 27; **Fryzzeria**, Gdańsk, ul. Szeroka 24-26; **Club Fryzjerski**, Gdańsk, ul. Oliwianka 1; **Jacques Andre**, Gdańsk, ul. Oliwianka 1; **Studio No 7**, Gdynia, ul. Berna 10; **Guerlain**, Gdynia, ul. Abraham 24; **La Perla**, Gdynia, ul. Harkenska 5; **Salon Fryzjerski Dorota**, Gdynia, CH Klif; **Salon Fryzjerski Dorota**, Gdynia, Plac Głomski 4; **Instytut Piękna Dolce Vita**, Gdynia, Skwer Kosciuszki 18; **Beauty Marina**, Gdynia, ul. Zygmuntowa Augusta 7; **Studio Effect**, Gdynia, ul. Starowiejska 41/43 (Atrium); **Branski Salon**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 245/14 (Nowe Orłowo); **Elisir Kosmetyka**, Gdynia, ul. Świętojańska 41/7; **Atelier de Beaute**, Gdańsk, Al. Grunwaldzka 409 (Alchemia); **Studio Marina**, Gdańsk, ul. Jelitkowska 20 Hotel Marina; **Metamorphosis**, Karolina Konkel, Gdańsk, ul. Czarny Dwór 14/4; **Private Club Fryzjerski**, Gdańsk, ul. Rajska 1/5 FG; **Camille Albane**, Gdańsk, CH Madison; **PSW**, Mat-Sztuka, Gdynia, ul. Oliwska 86; **Obsessive Studio**, Gdynia, ul. Batorego 4; **Studio No 7**, Gdynia, ul. Berna 10; **Guerlain**, Gdynia, ul. Abraham 24; **La Perla**, Gdynia, ul. Harkenska 5; **Salon Fryzjerski Dorota**, Gdynia, CH Klif; **Salon Fryzjerski Dorota**, Gdynia, Plac Głomski 4; **Instytut Piękna Dolce Vita**, Gdynia, Skwer Kosciuszki 18; **Beauty Marina**, Gdynia, ul. Zygmuntowa Augusta 7; **Studio Effect**, Gdynia, ul. Starowiejska 41/43 (Atrium); **Branski Salon**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 245/14 (Nowe Orłowo); **Elisir Kosmetyka**, Gdynia, ul. Świętojańska 41/7; **Atelier Brzozowski**, Gdynia, Legionów 119C; **Salon Sopot**, Sopot, Al. Niepodległości 775; **Jacques Andre**, Gdynia, Centrum Riviera; **Centrum Piękna Gdala**, Sopot, ul. Jagiello 4; **Styl Sopot**, ul. Boh. Monte Cassino 46; **Instytut Dr Irena Eris**, Sopot, ul. Grunwaldzka 12-16; **Salon urody Dahlia**, Sopot, Al. Niepodległości 739/1; **Beauty Box**, Sopot, ul. Sobieskiego 271; **Salon Modnej Fryzury Mago**, Sopot, Al. Niepodległości 688; **Salon Sopot**, Sopot, Al. Niepodległości 775; **Włoski Salon Fryzjerski**, Sopot, Al. Niepodległości 648/1; **HairBar**, Sopot, Sheraton, Dm Zdrojowy; **Instytut Kosmetykologii Nina Godlewska**, Sopot, ul. Obr. Westerplatte 2-4

## SPA&WELLNESS

**Jasminowy Ogrod**, Gdańsk, ul. Sympatyczna 6; **Marina Wellness Centre**, Gdańsk, ul. Jelitkowska 20 Hotel Marina; **Beauty Derm Institut-Medical Dr SPA**, Gdańsk, ul. Kapliczna 30 Hotel Posejdon; **Petite Perle**, Gdańsk, ul. Benewskiego 51; **Vitalabs**, Gdańsk, Al. Jana Pawła II 38 lok. U1; **Instytut SPA w Hotelu Dwór Oliwski**, Gdańsk, ul. Bytowska 4; **Spaemed**, Gdańsk, ul. Wały Piastowskie 1; **Moments Day Spa**, Gdańsk, ul. Mysłowska 33; **Mana Day Spa**, Gdynia, ul. Zwirki i Wigury 2A; **SPA w Hotelu Kuracyjnym**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 255; **Quadrille Spa**, Gdynia, ul. Folvarczana 2; **Instytut Genesis**, Gdynia, ul. Ejsmondka 2; **Vanity Day Spa**, Gdynia, ul. Armii WP 26/10;

**OXO Spa**, Sopot, ul. Grunwaldzka 94; **Day SPA w Hotelu Rezydent**, Sopot, Pl. Konstytucji 3 Maja; **Sheraton Sopot Hotel Conference**, Centrum&SPA, Sopot, ul. Powstańców Warszawy 10; **City Day Spa**, Sopot, Hotel Villa Baltica, ul. Emilii Plater 51; **Aquapark Sopot**, Sopot, ul. Zamkowa 3-5; **Salon Mai Thai**, Sopot, ul. Chopina 26 A; **Aqua Spa Sopot**, Sopot, ul. Zamkowa 3-5

## MEDYCYNIA ESTETYCZNA I CHIRURGIA PLASTYCZNA

**Dr Kondziej**, Gdańsk, ul. Polanki 136/6; **Semmlab Med&Beauty Clinic**, Gdańsk, ul. Obywatelska 2A; **Petite Perle**, Gdańsk, ul. Benewskiego 51; **Perfect Medical**, Gdańsk, ul. Kolobrzeg 63; **Clinica Dermatologica**, Gdańsk, ul. Curie Skłodowskiej 3; **Dr Pernak**, Gdańsk, Al. Grunwaldzka 549; **Dwór Kuźniczki**, Gdańsk, ul. Wajdeloty 13; **Amiamo.pl**, Gdańsk, ul. Obr. Wybrzeża 7; **Klinika Dobosz**, Gdańsk, ul. Partyzantów 14 lok.102; **Instytut Kosmetykologii Babiana**, Gdańsk, ul. Hynka 6/9; **Klinika Zdrowia i Piękna H&Bmed**, Gdańsk, ul. Jaskowa Dolina 8; **Gdańska Klinika Urody**, Gdańsk, ul. Starowiejska 22/2; **Centrum Odnowy Biologicznej Stenia**, ul. Starowiejska 41/43, Gdynia; **Beauty Medical**, Gdynia, ul. Wincentego Pola 27; **Proderm**, Gdynia, ul. Świętojańska 135; **Esser Line**, Gdynia, ul. Mściwoja 10; **Beauty Laser**, Gdynia, ul. Abraham 45; **Beauty Derm**, Gdynia, ul. Świętojańska 139; **Centrum Medyczne Dr Kubik**, Gdynia, ul. Hryniewickiego 6 C/9; **Klinika Estetyki**, Gdynia, ul. Hryniewickiego 6 C/11; **Derm Estetyka**, Gdynia, ul. Hryniewickiego 6 C/12; **Centrum Medyczne Nowe Orłowo**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 245/8 Nowe Orłowo; **Allure Institute**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 241/7 Nowe Orłowo; **Holistic Clinic**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 241/6 Nowe Orłowo; **Klinika Orłowo**, Al. Zwycięstwa 241/11 Nowe Orłowo; **Klinika Urody Mediderm**, Gdynia, ul. Abraham 36-44; **Instytut Urody Agata Starpa**, Gdynia, ul. Strzelców 1/4; **New Skin**, Gdynia, ul. Armii Krajowej 38; **Centrum Zdrowia i Urody Orchid**, Sopot, ul. Haffnera 10/2; **Estee Med**, Sopot, ul. Chopina 34/2; **Sopocka Fabryka Urody**, Sopot, ul. Smolna 10; **Derm-Al**, Sopot, ul. Armii Krajowej 116/5; **Medissima**, Sopot, ul. Armii Krajowej 72

## HOTELE

**Hilton Gdańsk**, Gdańsk, Targ Rybny 1; **Radisson Blu**, Gdańsk, ul. Długi Targ 19; **Dwór Oliwski**, Gdańsk, ul. Bytowska 4; **Hotel Gdańsk**, Gdańsk, ul. Szafarnia 9; **Golden Tulip**, Gdańsk, ul. Piastowska 160; **Celestine Residence**, Gdańsk, ul. Straganarska 19; **Hanza Hotel**, Gdańsk, ul. Tokarska 6; **Królewski**, Gdańsk, ul. Oliwianka 1; **Amber Tower**, Gdańsk, ul. Szafarnia 10; **Holland House**, Gdańsk, ul. Długi Targ 33/34; **Fahrenheit**, Gdańsk, ul. Grodzka 19; **Grand Cru**, Gdańsk, ul. Rycka 11-12; **Puro Hotel**, Gdańsk, ul. Stągiewna 26; **Hotel Sadova**, Gdańsk, ul. Łąkowa 60; **Hotel Almond**, Gdańsk, ul. Toruńska 12; **Dwór Prawdica**, Gdańsk, ul. Piastowska 198; **Hotel Focus**, Gdańsk, ul. Nad Stawkę 5; **Kuracjony**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 255; **Różany Gaj**, Gdynia, ul. Korzeniowskiego 19 D; **Hotel Nadmorski**, Gdynia, ul. Ejsmondka 2; **Courtyard by Marriott**, Gdynia, ul. Waszyngtona 19; **Hotel Villa Baltica**, Sopot, ul. Emilii Plater 1; **Hotel Rezydent**, Sopot, Pl. Konstytucji 3 Maja; **Sheraton Sopot Hotel**, Sopot, ul. Powstańców Warszawy 10; **Sofitel Grand Sopot**, Sopot, ul. Powstańców Warszawy 12/14; **Villa Antonina**, Sopot, ul. Obr. Westerplatte 36 A; **Mera Spa**, Sopot, ul. Błwy pod Płocem 51; **Mała Anglia**, Sopot, ul. Grunwaldzka 94; **Dworek Admiral**, Sopot, ul. Powstańców Warszawy 80; **Hotel Sopot**, Sopot, ul. Haffnera 88; **Villa Sentosa**, Sopot, ul. Grunwaldzka 88; **Hotel Haffner**, Sopot, ul. Haffnera 59; **Villa Aqua**, Sopot, ul. Zamkowa 3-5; **Młyn Klekotki**, Godkowo

## KLUBY FITNESS

**Adrenaline Gym**, Gdańsk, ul. Słowackiego 1A; **Fitness Authority**, Gdańsk, ul. Grunwaldzka 229; **Tiger Gym**, Gdańsk, CH Manhattan; **My Gym**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Tiger Gym**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Marina Wellness Centre**, Gdańsk, Hotel Marina; **30Personal Training Studio**, Gdańsk, Grunwaldzka 569; **Centrum Joga i Pilates**, Gdynia, ul. Starowiejska 54/3; **Lady Fitness**, Gdynia, Centrum Kwiatkowskiego; **Tiger Gym**, Gdynia, Centrum Riviera; **Calypto Fitness**, Sopot, Al. Niepodległości 697-701 (Sopocki Skwer); **Sheraton Fitness**, Sopot, ul. Powstańców Warszawy 10; **CrossFit Trójmiasto**, Sopot, 3 Maja 69C; **Elite Gym**, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 55-57

## SALONY SAMOCHODOWE

**BMW Zdunek**, Gdańsk, ul. Mialki Szlak 43/45; **Bawaria Motors**, Gdańsk, Al. Grunwaldzka 195; **Audi Centrum Gdańsk**, ul. Lubowidzka 44; **Renault Zdunek**, Gdańsk, ul. Mialki Szlak 43/45; **Motor Centrum**, Gdańsk, ul. Mialki Szlak 43/45; **KMJ Zdunek**, Gdańsk, ul. Grunwaldzka 295; **Subaru Zdanowicz**, Gdańsk, Al. Grunwaldzka 256 A; **British Automotive**, Gdańsk, ul. Abraham 5; **Volvo Drywa**, Gdańsk, ul. Kartuska 41; **BMG Gowerowski**, Gdańsk, ul. Elbląska 81; **Carter Toyota**, Gdańsk, Al. Grunwaldzka 260; **Witman Mercedes**, Gdańsk, ul. Grunwaldzka 493; **BMW Zdunek**, Gdynia, ul. Drukiennicka 44;

1; **Lexus Trójmiasto**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 241/3; **Auto Mobil**, Gdynia, ul. Wielkopolska 241; **Volvo Drywa**, Gdynia, ul. Parkowa 2; **Mercedes BMG Gowerowski**, Gdynia, ul. Łużycka 9; **Auto House**, Gdynia, ul. Strzyńska 24; **Ford Euro Car**, Gdynia, ul. Owiana 13; **Audi Centrum Gdynia**, ul. Łużycka 3A; **Peugeot**, **KU Kulej**, Gdynia, ul. Chwaszczyńska 128; **Benepol**, Sopot, ul. Kasztanowa 4; **Porsche Centrum Sopot**, Sopot, Al. Niepodległości 956; **Prestige**, Sopot, Al. Niepodległości 663; **Unique Cars**, Reda, ul. Weherowska 56

## KLINIKI I GABINETY LEKARSKIE

**Polmed**, Gdańsk, CH Manhattan; **Smile Clinic**, Gdańsk, ul. Szymanowskiego 22; **Invicta**, Gdańsk, ul. Rajska 10 (Madison); **Vivadental**, Gdańsk, Al. Zwycięstwa 48; **Miladent**, Gdańsk, ul. Rajska 1/5 CD; **Impladent**, Gdańsk, ul. Kartuska 313; **Premiere Dent**, Gdańsk, ul. Benewskiego 11/2; **Clinica Dermatologica**, Gdańsk, ul. Curie Skłodowskiej 3; **Projekt Uśmiech**, Gdańsk, ul. Partyzantów 76 (Green Office); **Victoria Clinic**, Gdańsk, ul. Jaskowa Dolina 57; **Klinika Prof. Dobosz & Partnerzy**, Gdańsk, ul. Partyzantów 14 lok. 102; **Dental Art. Clinic**, Gdańsk, ul. Szeroka 119/120; **Lux Med**, Gdańsk, Al. Zwycięstwa 49; **Krypsin Dent**, Gdańsk, ul. Partyzantów 9; **Nawrocki Clinic**, Gdańsk, ul. Czarny Dwór 10/34; **Dental Spa**, Gdańsk, ul. Grunwaldzka 164; **Prodent**, Gdańsk, CH Madison; **Prodent**, Gdańsk, ul. Slonimskiego 1/65 (Garnizon); **Clinica Del Mare**, Gdynia, ul. Hryniewickiego 6 C/1; **Dental Clinic**, Gdynia, ul. Starowiejska 25; **Medico Dent**, Gdynia, ul. Starowiejska 24; **Centrum Optyczne - Okulistyczne**, Gdynia, ul. Świętojańska 73; **Stomatolog Lidia Siatkowska**, Gdynia, ul. Hryniewickiego 6 C/7; **Marcin Rudnik**, Gdynia, ul. Hryniewickiego 6 C/3; **Sanus Dentis**, Gdynia, ul. Hryniewickiego 6 C/12; **Evi-Med**, Gdynia, ul. Bp. Dominika 8-14; **Mawident**, Gdynia, ul. Strzelców 118/4; **Artdent Beauty&Care Dentistry**, Sopot, ul. Jagiello 4/2; **Dent Arte**, Sopot, ul. Armii Krajowej 122; **Idental**, Sopot, ul. 1 Maja 5; **Grand Dental**, Sopot, ul. Haffnera 25

## SKLEPY I BUTIKI

**Lilou**, Gdańsk, ul. Ogarna 126/127; **Cafardni**, Gdańsk, Al. Grunwaldzka 472 (Olivia Gate 3p); **BestBrandsShop**, Gdańsk, Galeria Metropolia; **InFashion**, Gdańsk, ul. Pariska 3; **Electronic Point**, Gdańsk, Al. Grunwaldzka 234 Simple; **Gdańsk**, Galeria Bałtycka; **Max Mara**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Marella**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Swarovski**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Time Trend**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Intersport**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **TUI Centrum Podróży**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Body Shop**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Taranko**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Strellson**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Lauro**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Clarke**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Tru Trussardi**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Napapijri**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Aryton**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Betty Barclay**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Deni Cler**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Apia**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Jack Wolfskin**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Denon**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Valentini&Samsonite**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Optyk Studio 1242**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Apia**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Centrum Wina**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Rosenthal**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Centrum Wina**, Gdańsk, CH Manhattan; **Dollo Wini**, Gdańsk, ul. Szymanowskiego 9 (Garnizon); **Interior Park**, Gdańsk, Grunwaldzka 223; **Tila.pl**, Gdańsk, ul. Koprow 108; **Marry Me**, Gdańsk, Al. Grunwaldzka 124; **World Box**, Gdańsk, CH Manhattan; **Sandwich-mac**, Gdańsk, CH Madison; **Valentini&Samsonite**, Gdańsk, Madison; **Winers**, Gdańsk, ul. Mialki Szlak 52; **Premium Sound**, Gdańsk, ul. Rakocznego 31; **Antrax Audio**, Gdańsk, ul. Królowej Jadwigi 137; **Lingerie**, Gdańsk, ul. Dmowskiego 5; **Lumann**, Gdańsk, Al. Grunwaldzka 23; **Coco Perfumy**, Gdańsk, ul. Szeroka 44-45; **Elements**, Gdańsk, ul. Przywidzka 4; **Moma Studio**, Gdańsk, ul. Przywidzka 7 (Rental Park); **Novelle**, Gdańsk, ul. Przywidzka 7 (Rental Park); **MK Design**, Gdańsk, ul. Przywidzka 7 (Rental Park); **Hever**, Salon Snu, Gdańsk, ul. Przywidzka 7 (Rental Park); **IKA-Kolor**, Gdańsk, Grunwaldzka 470; **Persona**, Gdańsk, Al. Grunwaldzka 569; **OOG Eyewear Concept Store**, Gdańsk, ul. Szeroka 15/17; **Perfumeria Galii**, Gdańsk, ul. Szeroka 15/17; **DaSea People**, Gdynia, ul. Abraham 29; **CoGo**, Gdynia, ul. Kilńskiego 11/1; **Fashion Box**, Gdynia, ul. Zygmuntowa Augusta 9/28; **Amazing Decor**, Gdynia, ul. Zwirki i Wigury 8; **Deco Home Art**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 234; **Bo Concept**, Gdynia, ul. Legionów 112 (Altus); **Studio Dag**, Gdynia, ul. Legionów 112 (Altus); **Spensen**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 171; **Pracownia AGD**, Gdynia, ul. Legionów 112 (Altus); **NAP**, Gdynia, ul. Legionów 112 (Altus); **Hypnos Beds**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 239; **REMEB**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 241/1 (Nowe Orłowo); **Flader**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 241/8 (Nowe Orłowo); **Sen i Zdrojowa**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 237/1 (Nowe Orłowo); **Living Story**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 235/2 (Nowe Orłowo); **Butik See You Gdynia**, Al. Zwycięstwa 245/2 (Nowe Orłowo); **InFashion**, Gdynia, ul. Świętojańska 91; **Epicerium**, Gdynia, ul. Nowodworowa 21; **Christelle**, Gdynia, ul. Świętojańska 66; **Butik Baldinini**, Gdynia, ul. Świętojańska; **Butik By O la la**, Gdynia, ul. Świętojańska 61; **Butik New Classic**, Gdynia, ul. Świętojańska 44;

**Butik MarcCain**, Gdynia, ul. Świętojańska 44; **Butik Classic**, Gdynia, ul. Świętojańska 33; **Men Boutique**, Gdynia, ul. Armii Krajowej 9; **Patrizia Pepe**, Gdynia, CH Klif; **Lidia Kalita**, Gdynia, CH Klif; **Marella**, Gdynia, CH Klif; **Calvin Klein**, Gdynia, CH Klif; **Betty Barclay**, Gdynia, CH Klif; **Max Mara**, Gdynia, CH Klif; **Hesline**, Gdynia, CH Klif; **Grey Wolf**, Gdynia, CH Klif; **Gerry Weber**, Gdynia, CH Klif; **Pennyblack**, Gdynia, CH Klif; **MM Fashion**, Gdynia, CH Klif; **La Mania**, Gdynia, CH Klif; **Pinko**, Gdynia, CH Klif; **Piazza di Moda**, Gdynia, CH Klif; **Camel Active**, Gdynia, CH Klif; **Magnific**, Gdynia, CH Klif; **Bed&Breakfast Home**, Gdynia, CH Klif; **Splendido**, Gdynia, CH Klif; **Pierre Cardin**, Gdynia, CH Klif; **Valentini&Samsonite**, Gdynia, CH Klif; **Marciano Guess**, Gdynia, CH Klif; **Deni Cler Milano**, Gdynia, CH Klif; **Calvin Klein**, Gdynia, CH Klif; **KOKAI**, Gdynia, CH Klif; **Tru Trussardi**, Gdynia, CH Klif; **Henry Lloyd**, Gdynia, CH Klif; **Bizou**, Gdynia, CH Klif; **N.Nagel**, Gdynia, CH Klif; **Ania**, Gdynia, CH Klif; **Liu Jo**, Gdynia, CH Klif; **Kezard**, Gdynia, CH Klif; **Zwojowa 197**; **Geox**, Gdynia, Centrum Riviera; **Guess**, Gdynia, Centrum Riviera; **By o la la**, Gdynia, Centrum Riviera; **Airfield**, Gdynia, Centrum Riviera; **SunLox**, Gdynia, Centrum Riviera; **Felina**, Gdynia, Centrum Riviera; **Pierre Cardin**, Gdynia, Centrum Riviera; **Elska**, Gdynia, Centrum Riviera; **Selfie Store**, Centrum Riviera; **Pako Lorente**, Gdynia, Centrum Riviera; **Desigual**, Gdynia, Centrum Riviera; **Fracomina**, Gdynia, Centrum Riviera; **Rosenthal**, Gdynia, Centrum Riviera; **Samsung Brand Store**, Gdynia, Centrum Riviera; **Interior Park**, Gdynia, ul. Wielkopolska 251; **Royal Decor**, Gdynia, ul. Starowiejska 51; **Total Look by Bunny The Star**, Gdynia, ul. Święto





*EKSKLUZYWNE  
WNĘTRZA*

KOLEKCJA PŁYTEK  
GOCCIA BY  
**LENNY  
KRAVITZ**



*studiodago.pl*

- PŁYTKI CERAMICZNE
- CIENKOWARSTWOWE SPIEKI CERAMICZNE
- WIELKOFORMATOWE ŚLABY CERAMICZNE
- POSADZKI ŻYWICZNE I BETONOWE
- PODŁOGI DREWNIANE
- PODŁOGI BEZSPOINOWE

- KAMIEŃ NATURALNY
- MOZAIKI
- ARMATURA
- CERAMIKA
- FARBY
- TAPETY



TEL. 58 785 12 12 WWW.HOSSA.GDA.PL

# CENTRAL PARK

GOTOWE  
DO ODBIORU!

PIECEWSKA  
JAŚKOWA DOLINA  
KRUCZKOWSKIEGO

GRUNWALDZKA

# NAD JAŚKOWĄ DOLINĄ

 **HOSSA**  
DEVELOPER NR 1